

# ZYCIĘ

PRZEMYSKIE

Nr 24 (1605) 17 CZERWCA 1998 r. cena 1,20 zł

**PRAK** Przemysł, Wyb. Kościuszki 70  
tel./fax (0-16) 670-20-80

**OFERUJE PAŃSTWU OKNA**  
plastikowe - trwałe - solidne  
firmy **STOLBUD** Warszawa

Zapewniamy:  
bezpłatny transport, fachowy montaż,  
możliwość zakupu na raty  
**~ ZAPRASZAMY ~**

**MEBLE BIUROWE**

**MEBLE METALOWE, SEJFY, KASY PANCERNE**

**Labeo**

Przemysł  
ul. Zyblikiewicza 9, tel./fax 678 85 51

## Pedofil

Zaczął się od pozornie niewinnego obejmowania. Stefan tak postępował, by móc dotknąć chłopców, często obejmował starszego, przytulał się. Aż wreszcie gesty przybrały jednoznacznie formę pieśczoł. Początkowo obiektem zainteresowań Stefana był starszy z chłopców. W czasie spotkań w domu, korzystając z nieobecności rodziców, Stefan częstował chłopca piwem i papierosami (to była ich pierwsza wspólna tajemni-

ca, jaką mieli przed rodzicami). Od głaskania i przytulania szybko przeszedł do pocałunków i posuwał się dalej. Chłopiec miał wtedy 14 lat i ulegał starszemu już nie koledze, a kochankowi. Godził się na pieśczoł, obnażanie itd. Dlaczego tak postępował? Dlaczego nie powiedział o niczym rodzicom? Na te pytania mogliby odpowiedzieć jedynie specjaliści z gałęzi medycyny zwanej seksiatrią.

CZYTAJ NA STR. 4

Za „Bałtyk” dawali 450 tysięcy. Poszedł za 50

## Skandal dla dobra miasta?

Dom Robotniczy w Przemyslu – od nazwy kina, które się w nim mieściło, popularnie zwany „Bałtykiem” – był własnością miasta od 1990 r. Właściciel w ciągu ośmiu lat nie zrobił nic, by gmach zagospodarować i udostępnić mieszkańcom. Nie zadbał nawet o to, by nie użytkowane pomieszczenia nie niszczały. Tymczasem „Bałtyk” to jeden z najokazalszych budynków w Przemyslu. Duży,

dogodnie położony przy drugim po Rynku przemyskim „spacerniku”, do tego z salą widowiskową, której pozazdrościć mógłby niejeden gospodarz innego miasta.

4 czerwca Zarząd Miasta Przemysła postanowił sprzedać pół budynku za 50 tys. zł. Odrzucił jednocześnie ofertę opiewającą na... 450 tysięcy, czyli dziewięć razy więcej!

CZYTAJ NA STR. 12



Kabaret ma to do siebie, że jednym jest wesoło, a innym nie...

Prezydent w Watykanie, zarząd w rozsypce, radni na pobojuwisku, czyli...

## Kończ, waść! Wstydu oszczędź...

– Lekceważenie, jakie nam dzisiaj okazał, to nie jest sprawa ani z dziś, ani z wczoraj. Takim zachowaniem popisywali się członkowie zarządu miasta wielokrotnie! Ja powiem tylko, że pan prezydent dzisiaj poza arogancją, „popisał się” zwykłym chamstwem i tchórzostwem! Tak, i nie ma co chodzić wokół niego w białych rękawiczkach!... Bo wiedział o czym będzie mowa. Wiedział, że już nic mu nie grozi i po prostu nie przyszedł. Zachował się jak pan i władca, czyli zwykły cham i arogant! Osobiście czuję się obrażony i dotknięty taką postawą prezydenta, magistrza zresztą... – grzmiał na nadzwyczajnej sesji radny SLD Jan Witkiewicz.

CZYTAJ NA STR. 8

## WYDARZENIA



Na mapie reformy administracji powiat Przemysł przypomina bezładną wyspę: nikt nie chce na niej wylądować. Ci, którym się to przytrafiło, wypatrują łajby, którą dałoby się odpłynąć w stronę... – Łajbę ratunkową w kierunku gminy Bircza wysłały Ustrzyki Dolne, zapraszając ją do ewentualnego powiatowego mariażu.

Tymczasem birczanie – w odróżnieniu od władz – nie mają wątpliwości. Tylko Przemysł. – Tam jest szpital i wszystkie urzędy. Czy do KRUS-u, czy gdzie indziej człowiek jedzie, to wie, gdzie się które drzwi otwierają. Wolimy tu niż do Ustrzyk.

### BEZŁUDNA WYSPA?

CZYTAJ NA STR. 5

Żydów na dworcu często zrozbierali. Była tam taka klatka, do której gołych wpychali. Tam ich gazowali. Potem koparką wszystko zbierali i do ziemi. Dół był ogromny. Niemcy zabetonowali go, ale po jakimś czasie wybuchł. Nawieźli wtedy jakichś smród i wszystko podpalili. Smród był niesamowity. Ciągnęło się przez całą okolicę.

### WSPOMNIENIA Z PIEKŁA

CZYTAJ NA STR. 11

**KONKURS**

**ASTRA CLASSIC CUP '98**  
1-30 CZERWCA

**DO WYGRANIA:**  
OPEL ASTRA CLASSIC CUP  
TRZY WYJAZDY  
NA FINAŁ MISTRZOSTW ŚWIATA FRANCJA '98  
FIRMOWE KOSZULKI  
OKULARY PRZECIWSŁONECZNE

**OPEL**

ZAPRASZAMY  
RES-TOP sp. z o.o.  
ul. Rejtana 67, RZESZÓW  
tel. 852-52-27, fax 852-54-34

**W czerwcu obniżka**

OKNA I DRZWI Z PCV

PRODUCENT  
**Okno-Res**

PRZEMYSŁ, ul. Ratuszowa 14  
tel. (0-16) 678 94 40

**55% ODSZKADA**

na szkło ciepłochronne

TERMOMETR GRATIS

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS

PRODUCENT  
**OKNA • DRZWI**  
Z PCV I ALUMINIUM

**SZEWPOL PLUS**

37-200 Przeworsk, Studzian 98 a, tel.(0-16) 648-81-80, fax (0-16) 648-64-88

**BIURO HANDLOWE W PRZEMYSŁU**  
37-700 Przemysł, ul. Franciszkańska 37, tel./fax (0-16) 678-61-06

TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**

**VIDOK**

OKNA I DRZWI Z PCV I AL

- PCV - system VEKA I PANORAMA
- Certyfikat ITB - nr CZ ITB-36/97, Nr CZ ITB 37/97
- ALUMINIUM - system YAWAL, WICONA

**GRATIS!!!** - mikrowentylacja - transport do 15 km

CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszów  
tel. (017) 855-24-71, 855-22-24  
tel./fax 855-24-70, 855-25-98

FILIA: 37-700 Przemysł, Marko-Exim, ul. Lwowska 36 a  
tel./fax (0-16) 678-82-72 wew. 222  
tel. kom. 0-90 685 865

**HEStal** Jarosław, ul. Kruhel Pełkiński 72

- HURTOWNIA
- HOTEL
- RESTAURACJA
- USŁUGI C.O.
- WOD.-KAN.
- GAZ

Szczegóły na stronach ogłoszeniowych

## Kronika policyjna

### Superwłamanie w Radymnie

W nocy z 7 na 8 czerwca do jednej z hurtowni w Radymnie włamali się nieznani jeszcze sprawcy, którzy skradli obuwie i rajstopy o łącznej wartości 18 tys. zł. Złodzieje okradli również położony po sąsiedzku sklep z art. motoryzacyjnymi, gdzie straty oszacowano na 40 tys. zł.

### Groźna woda

11 czerwca w przemyskiej dzielnicy Wileze, podczas kąpieli w Sanie utonął 19-letni mieszkaniec Przemysła. Była to już druga ofiara wody w tegorocznym sezonie.

### Rozróżba w Średniej

11 czerwca policjanci z komisariatu w Krzywcu nieźle natrudzili się przy poskramianiu czterech młodych mieszkańców Średniej, którzy blokowali drogę, wyciągali pasażerów z aut, ubliżali i grozili policjantom, a także uszkodzili radiowóz. Na koniec rozróżba cała czwórka wylądowała w izbie wytrzeźwień a następnie doprowadzono ich do prokuratora.

### Śmiertelne potrącenie

11 czerwca w Laszkach 19-letni mieszkaniec Stubna, jadąc zaporożcem, potrącił rowerzystę stojącego po prawej stronie jezdni. 16-letni rowerzysta zginął na miejscu. Kierowca zaporożca był trzeźwy.

### Śmierć pod traktorem

12 czerwca w Łubnie 35-letni mieszkaniec tej wioski w czasie prac polowych wjechał ciągnikiem na sporą stromiznę, gdzie pojazd przewrócił się. Traktorzysta zginął na miejscu.

### Tragedia w Łuczycach

14 czerwca nad ranem doszło do tragedii na drodze w Łuczycach. 18-letni mieszkaniec Łuczyc, jadąc fiatem 125p, najechał na leżącego na drodze 19-letniego mieszkańca tej wioski, który zginął na miejscu. Sprawca wypadku zbiegł, nie udzielając pomocy ofierze. Ujęty niedługo po tym, został poddany badaniom na alkalmacie, który wykazał 1,58 promila alkoholu.

### Zawiadomienie

#### Zarządu Gminy w Żurawicy

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. z późniejszymi zm. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 18.06.1998 r. o godz. 10.00 w sali obrad Urzędu Gminy w Żurawicy odbędzie się sesja Rady Gminy, której przedmiotem będzie uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod nazwą „Żurawica 1402/35”.

6469

## Badania kompetencyjne

# Test dla ośmiu tysięcy

8 i 9 czerwca w 236 szkołach podstawowych województwa przemyskiego przeprowadzone zostały badania kompetencyjne, którym poddano około 8 tysięcy uczniów klas siódmych. W przyszłości taka właśnie forma „egzaminowania” ma być metodą ułatwiającą wybór odpowiedniej szkoły średniej.

**B**adania przeprowadzone na zlecenie Kuratorium Oświaty opracowuje obecnie „Pracownia diagnoz i analiz pedagogicznych” działająca przy Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli. Test obejmował zagadnienia głównie z języka polskiego oraz matematyki, ale zawierał także elementy z innych przedmiotów. Przeprowadzenie go w klasach siódmych miało charakter pilotażowy, choć np. w Szkole Podstawowej nr 2 w Przemysku testowi poddali się także uczniowie klas ósmych (z całego woj. przemyskiego), którzy wybierają się do szkół średnich w Krośnieńskim. Tam taka forma egzaminu wspólnego jest już obowiązująca.

Prekursorem badań kompetencyjnych w Polsce jest województwo walbrzyskie, które z pewnymi modyfikacjami przejęło ten model z Francji. Reforma oświaty przewiduje, że staną się one w naszym kraju powszechne i młodzież przechodzić je będzie trzykrotnie. Po przyszłej 6., 9. i 12. klasie. Pierwszy z testów ma być testem diagnostycznym, drugi ma zastąpić egzamin do szkoły średniej, trzeci będzie przepustką na studia.

Pracownia diagnoz i analiz pedagogicznych przy ODN powstała w marcu br. Sprzęt, którym dysponuje, pozwala – teoretycznie – na sprawdzenie 1000 kart testowych na godzi-



Trwa opracowywanie wyników badań kompetencyjnych.

nę. Taka jest szybkość pracy optycznego czytnika. Jednak w praktyce wiele kart wypełnionych niezbyt starannie wymaga sprawdzenia „na piechotę”. Przygotowanie i druk „narzędzi”, czyli arkuszy testowych nie jest łatwe ani tanie. Jednak pierwsze odczucia kierownika pracowni Jacka Fejdzia oraz współpracujących z nim: Marioli Tatarynowicz i Edyty Wronowskiej są pozytywne. Poza samym testem kompetencyjnym uczniowie otrzymali do wypełnienia także ankietę z szeregiem pytań dotyczących nowej formy egzaminowania. Jej wyniki pozwolą na lepszą współpracę w przyszłości.

### Test pilotażowy

Pytania do testu pilotażowego przygotowane zostały przez doradców metodycznych ODN. Wśród pytań z języka polskiego były także tzw. pytania otwarte, które oceniane są nie przez „nieczuły” komputer, a ludzką komisję. Taki wymóg zgłosili nauczyciele tego przedmiotu, którzy uważają, że uczeń musi mieć prawo także do szerszej wypo-

znawczy. W przyszłości testy przygotowywane będą przez regionalne komisje egzaminacyjne – w Polsce ma być ich osiem. Recenzentem testów opracowanych na potrzeby przeprowadzonych już badań kompetencyjnych jest dr Maria Sobczak z Lublina, która jest m.in. wykładowcą na podyplomowych studiach pomiaru dydaktycznego.

Jednym z istotnych, znanych już pozytywów takiej formy egzaminowania jest to, że odbywa się ono w szkole, do której się chodzi oraz że temu samemu testowi poddawani są wszyscy uczniowie. Ma to znaczenie szczególnie dla tych, którzy nie wierzą w swoje umiejętności lub nie są ich pewni i tak na wszelki wypadek wybierają szkoły ponadpodstawowe o niższych wymaganiach. Z kolei, jeżeli czyjś wynik uzyskany w badaniach będzie niższy od wymagań przyjętych w wybranej szkole, będzie miał prawo do dodatkowego egzaminu. Te szczegóły rozwiąże jednak dopiero reforma oświaty, na którą ciągle czekamy.

(R)

## Obradował Komitet Obrony

# Więcej przestępstw

Wojewoda Leszek Kisiel przewodniczył obradom Wojewódzkiego Komitetu Obrony, który zebrał się 10 czerwca w sali urzędu wojewódzkiego.

**S**prawozdanie z realizacji wojewódzkich zadań obronnych w 1997 r. złożył sekretarz WKO Jerzy Zemelka, natomiast zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Przemysku mł. insp. Jan Puchacz ocenił stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w roku ubiegłym i pięciu miesiącach roku bieżącego. Według danych statystycznych ilość popełnionych przestępstw utrzymuje się na podobnym jak przed rokiem

poziomie. Nadal pod względem wykrywalności statystycznej (ponad 78 proc. wykrytych przestępstw) na pierwszym miejscu w kraju utrzymuje się Przemysł. Dla policji niepokojącym jest natomiast pogarszający się stan bezpieczeństwa na drogach.

Przestępstwa popełniane na granicy omówił dowódca Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej płk Wojciech Karwowski. W ubiegłym roku na terenie województwa przemyskiego ujawniono 60 przypadków nielegalnego przekroczenia granicy. Dokonało tego 186 osób, z których najwięcej było obywatelami Rumunii – 30 osób, Iraku – 22, Afganistanu – 17, Indii – 16, Sri Lanki – 15 i

(R)



OD REDAKTORA

## Leczenie z kompleksów

**S**traszenie Europą stało się w ostatnim czasie modne. Ostrzeżenia i czarne scenariusze integracji z Unią Europejską prezentują wizję Polski wyprzedanej za bezcen bogatym Niemcom, Francuzom, Żydom. Kraju poddanego kolonizacji kulturalnej i bezbronemu wobec ponętnej z zewnątrz, choć pustej i jałowej cywilizacji zachodniej, cywilizacji zachłannej konsumpcji dóbr materialnych. Dla podkreślenia grozy wiejącej od zachodnich granic ukuto nawet nowy termin – „czwarty rozbiór Polski”. Na tle tych kasandrycznych przepowiedni, które są właściwie wyrazem lęku przed zmianami i braku wiary we własny naród i kraj – jak balsam leczniczy na skołataną duszę i intelekt podziałały przemyslenia zawarte w wywiadzie z prof. Jerzym Kłoczowskim z magazynu *Gazety Wyborczej* z 30 maja. Lekturę tego wywiadu powinno się obowiązkowo aplikować wszystkim mal-kontentom, którzy historię i współczesność swojego kraju postrzegają jako pasmo klęsk i zmarnowanych szans. Profesor Kłoczowski ukazuje dzieje Unii Lubelskiej z 1569 roku, która stworzyła fenomen pod nazwą Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Fenomen, który nie ma sobie równych w historii nowożytnej, a którą z powodzeniem można uznać za prekursora obecnej Unii Europejskiej. – *Przez teren Rzeczypospolitej przechodziły granice najostrzejszych starć cywilizacyjnych. Starcie religijne: protestantyzm – katolicyzm – prawosławie. Kilka języków: polski – białoruski – litewski – niemiecki (...). Dwa różne alfabety. (...) Tutaj najczęściej w nowoczesnych dziejach zmieniały się granice. (...) Rzeczypospolita jako unia przetrwała od 1569 do 1795 roku (...) była to najtrwalsza unia w dziejach Europy. Zjednoczenie narodów Europy Środkowo-Wschodniej (...) nie było wynikiem podboju, przymusu, ale woli bycia razem. Rzeczypospolita została wspólnie stworzona przez Polaków, Litwinów i Rusinów. (...) Co najważniejsze ludy Rzeczypospolitej chciały być ze sobą do końca. To państwo nie rozpadło się od wewnątrz. Nawet w chwili jego upadku trzeba było siły, siły trzech wielkich mocarstw, by je zniszczyć. To ponaddwuletnie praktyczne doświadczenie w integracji różnych narodów i organizmów państwowych może być naszym polskim wianem wnoszonym do europejskiej tradycji. Musimy jednak najpierw rozpoznać tę część narodowej tradycji sami dla siebie, ponownie ją przyswoić, uwalniając z tendencyjnych, podyktowanych polityczną potrzebą opinii i sądów.*

Wiesław BEK

## Wizyta medyków

Przez tydzień, od 9 do 15 czerwca, przebywała w Przemysku i regionie 6-osobowa grupa lekarzy z regionu Molise we Włoszech. Ich pobyt był wynikiem podpisanego przed rokiem porozumienia, a jeszcze w tym roku z wizytą do Włoch pojedzie grupa lekarzy przemyskich.

**W**łoscy medycy przyjęci zostali przez wojewodę przemyskiego Leszka Kisiel,

spotkali się także z dyrektorem i ordynatorami Wojewódzkiego Szpitala Wojewódzkiego oraz zwiedzili szpital budowany przy ul. Monte Cassino.

W trakcie kilkudniowego pobytu włoscy lekarze nie tylko spotykali się ze swoimi kolegami po fachu i innymi pracownikami służby zdrowia. Mieli również okazję poznać uroki ziemi przemyskiej, a przed powrotem do Molise odwiedzili jeszcze Kraków.

(R)

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze mojego kochanego  
Męża i Ojca  
Czesława CICIŃSKIEGO  
tą drogą podziękowania składają  
żona i synowie z rodziną

6440

Ordynatorowi Oddziału Neurologii panu doktorowi Zbigniewowi Kleinowi, lekarzom i całemu personelowi medycznemu za opiekę nad mężem Czesławem CICIŃSKIM serdeczne podziękowania składa  
żona z rodziną

6441

Wyrazy głębokiego współczucia dla rodziny tragicznie zmarłego  
Marka  
RADOCHOŃSKIEGO  
składa  
pograżona w smutku  
Katarzyna Skorupska

6461

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci  
MATKI  
kol. Markowi Rajser  
składają:  
zarząd i pracownicy  
Przedsiębiorstwa  
„Astra-Pollena” sp. z o.o.  
oraz NSZZ „Solidarność”

6427

Serdeczne podziękowania przyjaciółom i znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze zmarłej w dn. 29.05.98 r. mojej  
Mamy  
Anieli FEDAK  
a w szczególności koleżankom z DPS w Lipowicy  
składa Teresa Motak

6429

**ZYCIE**  
PRZEMYSKI

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł, prezes Wojciech Mikula. REDAKCJA: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, 6703042, faks 6707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 6210874, tel. 6212034, oddz. Przeworsk, ul. Krasickiego 1, tel./faks 6485580, tel. 6488053.

Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, zastępca sekretarza redakcji Anna Styrańczak; dział miejski: Jacek Szewc, Tomasz Rytwiński (fotoreporter), Olga Hrynkiw, Agnieszka Niemiec, Ryszard Truczek, Józef Fil, Stanisław Ceberko; kultura: Lucja Wiszlańska, Mateusz Pieniżek, Andrzej Juszczyk; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz, stały felieton sportowy Ryszard Niemiec; Jarosław: redaktor prowadzący Dorota Wilk, Ewa Klak-Zarzecka, Marek Suchy, sekretarka Jolanta Stelaniowicz; Przeworsk: redaktor prowadzący Krystyna Kalkun, Magdalena Soja; Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, red. graficzny Maciej Żurawski, red. techniczny Maria Wojcieszonek, korekta: Zofia Bobrowicz, Bożena Król, Barbara Kuczerka. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczman. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, infografik Aleksander Radziejowski, Tomasz Słota, Helena Seniów, Bogusław Bukala, Maria Wojciechowska. Sekretariat: Joanna Łoza. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmują sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RZGraf.

# TYDZIEŃ W SKROCE

## Jarosław

O konieczności przyspieszenia budowy autostrady A-4 rozmawiali w maju na konferencji w Krakowie przedstawiciele Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej i samorządowcy z województw południowo-wschodnich. Z raportu ministerstwa wynika, że budowa drogi na odcinku Rzeszów-przeście graniczne w Korczowej ruszy dopiero po 2010 roku. Przed 2015 r. powinna być zakończona budowa całej autostrady do granicy z Ukrainą.

W niedzielę, 7 czerwca, w Jarosławiu odbył się zjazd sprawozdawczo-wyborczy okręgu przemyskiego Ruchu Odbudowy Polski. Funkcję przewodniczącego okręgu ROP po Z. Kozłowskim przejął Z. Koniuch, historyk z Radymna. Zjazd podjął szereg uchwał, m.in. protestuje przeciw usunięciu krzyży z byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, sprzeciwia się też liberalizacji Kodeksu cywilnego w kwestii pornografii. Przemyski okręg ROP chce pociągnąć do odpowiedzialności winnych degradacji środowiska w Baszni oraz w Werchracie.

## Przeworsk

We wtorek, 9 czerwca, odbyła się ostatnia sesja zwyczajna tej kadencji RM Przeworska. Od 1 lipca będzie trzeba zapłacić 1,19 zł za 1 m sześć. wody oraz 1,22 zł – za odprowadzenie 1 m sześć. ścieków. Podjęto szereg innych uchwał, m.in. w sprawie przekształcenia Zakładu Budynków Komunalnych w Przeworskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, spółkę gminy z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przeworsk ma nową „Strategię mieszkaniową” na lata 1999-2002. Przewiduje ona budowę ok. 360 domków jednorodzinnych i ok. 260 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym. Ma to w 80 proc. zaspokoić potrzeby w zakresie wynajmu lokali mieszkaniowych oraz lokali socjalnych – w 100 proc. Większość mieszkań powstanie w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego a domów jednorodzinnych – własnym sumptem mieszkańców.

## Uroczystość Bożego Ciała W duchu ekumenizmu

Wielotysięczna rzesza wiernych wzięła udział w uroczystości Bożego Ciała w Przemysłu, której przewodniczył ks. abp Józef Michalik.

Procesja z Najświętszym Sakramentem ruszyła spod bazyliki katedralnej, zatrzymując się następnie przy ikonostasie ustawionym przed wejściem do archikatedry greckokatolickiej. Tutaj we wspólnej modlitwie uczestniczyli wierni tego obrządku razem z wikariuszem generalnym archidiecezji przemysko-warszawskiej, ks. m. mitratem Eugeniuszem Popowiczem. Następny ołtarz zbudowany został przy budynku urzędu miejskiego w Rynku, gdzie abp Józef Michalik wygłosił homilię. Przy kolejnych dwóch ołtarzach procesja zatrzymała się na Zasanu. Pierwszy, wojskowy zbudowany został przy kościele św. Trójcy, drugi przy kościele oo. Salezjanów. Tam abp Józef Michalik podziękował wszystkim uczestnikom uroczystości za udział w procesji, która odbyła się przy niezwykle upalnej pogodzie. (R)



Kilka tysięcy wiernych wzięło udział w procesji.

## Głos z Centrum

# Umowa polityczna

Pod koniec maja w Warszawie doszło do podpisania umowy politycznej pomiędzy Porozumieniem Centrum-AWS oraz Chrześcijańską Demokracją-Stronictwo Pracy. W jej wyniku powstało wspólne Stronictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne.

Pierwszego czerwca Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum w Przemysłu wyraził zdecydowane poparcie dla działań zjednoczeniowych chrześcijańskiej demokracji, uznając, że program współczesnej polskiej chadecji powinien opierać się na trzech elementach. Są nimi:

- wątki konserwatywne oparte na wartościach fundamentalnych (pielęgnowanie polskiej tradycji, instytucji narodowych, uznanie rodziny za najważniejszą komórkę społeczeństwa, szacunek dla rządów prawa),

- wątki liberalne obejmujące sferę gospodarczą opartą o zasady społecznej gospodarki rynkowej oraz na gospodarce wielowłasnościowej, a szczególnie prywatnej,
- wątki społeczne związane z chrześcijańskim założeniem ochrony najsłabszych.

Ponadto ZW PC ustosunkował się do trwającej reformy administracji państwa. Uznał proponowany kierunek zmian, jednak nie bez słów krytyki. Wynikają one z niebezpieczeństw drogi obranej przez koalicję rządzącą. PC propono-

wał inny podział na województwa (31) oraz dwa szczeble samorządu terytorialnego: gminę i powiat. Województwo, zdaniem PC, powinno być rządowe i prowadzić politykę regionalną pod wyłącznym nadzorem rządu.

Zarząd Wojewódzki PC poparł stanowisko przyjęte przez Radę Miejską w Przemysłu, a dotyczące utrzymania wielu instytucji szczebla wojewódzkiego i regionalnego w tym mieście. Pozwoliłoby to na utrzymanie właściwego poziomu rozwoju stolicy ziemi przemyskiej tracącej status miasta wojewódzkiego oraz ograniczenie liczby potencjalnych zwolnień wśród pracowników likwidowanych instytucji. (R)

## Spotkanie w Bliesbruck-Relnheim

# Kulturalne zjednoczenie

Cykl imprez „Spotkania na granicy” to multikulturalny i interdyscyplinarny projekt zorganizowany w strefie Europejskiego Parku Kultury Bliesbruck-Relnheim, historycznego miejsca na pograniczu niemiecko-francuskim. W tegorocznych spotkaniach 12-14 czerwca uczestniczyli także bracia Andrzej i Grzegorz Krawcowie z Przemysłu.

Młodzi muzycy koncertowali w ramach Międzynarodowego Festiwalu Gitarowego poświęconego pamięci i twórczości Marcela Dadi. Obok nich z Polski wystąpił znany muzyk jazzowy Jarek Śmietana, natomiast warsztaty gitarowe poprowadził Wojciech Mandzyn, nauczyciel przemyskiego duetu.

Jak piszą w folderze reklamowym organizatorzy „Spo-

tkañ na granicy” – „wystawy, spotkania literackie, odczyty, warsztaty artystyczne i koncerty z udziałem wybitnych artystów z Polski, Niemiec i Francji zjednoczą mieszkańców saarländzkolotaryńskiego pogranicza oraz ich gości z różnych krajów Europy i przyczynią się w ten sposób do budowy porozumienia we wspólnym europejskim domu”. Honorowy patronat nad całym cyklem imprez przyjęli tak wybitni politycy i działacze kultury, jak: prezydent niemieckiego Kraju Saary Oskar Lafontaine, polski minister spraw zagranicznych prof. Bronisław Geremek, prezydent okręgu Moselle we Francji Philippe Leroy oraz polski minister kultury i sztuki Joanna Wnuk-Nazarowa. W swoich wypowiedziach wszyscy podkreślali wagę i znaczenie „Spotkań na granicy” dla rozwoju wzajemnych kontaktów i ogólnoeuropejskiego dialogu. (R)

## Złota odznaka

# Za opiekę nad zabytkami

Na wniosek Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Oddział w Przemysłu Minister Kultury i Sztuki przyznał Złotą odznakę „Za opiekę nad zabytkami” Bogusławowi Gębarowiczowi.

Wniosek jak i sam fakt przyznania odznaki jest symbolicznym uznaniem i docenieniem wieloletniej działalności architekta inżyniera Bogusława Gębarowicza. Od 1960 r. zaangażowany jest w pracę społeczną wielu towarzystw – Towarzystwa Upiększania Miasta, Towarzystwa Przyjaciół Przemysłu i Regionu, Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwa Polsko-Austriackiego, Towarzystwa Fortyfikacji w Krakowie.

Bogusław Gębarowicz był inicjatorem prowadzenia praktyk

studenckich przy Zespole Fortecznym Twierdzy Przemysł. Jako dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji w Przemysłu związany był z wieloma inicjatywami rewaloryzacji obiektów zabytkowych, m.in.: Pałacu Lubomirskich na Bakończycach czy ujeżdżalni koni, a obecnie hotelu Marko w Przemysłu. Inżynier Gębarowicz jest autorem ponad 200 rysunków utrwalających piękno i atmosferę Przemysłu. W 1991 r. staraniem Towarzystwa Przyjaciół Przemysłu i Regionu zbiór tych rysunków został wydany w formie albumu.

Bogusław Gębarowicz jest trzecią osobą związaną z Przemysłem, a uhonorowaną w tym roku Złotą odznaką „Za opiekę nad zabytkami”. (R)

## W przemyskim MZK inaczej

# Rewolucja biletowa

Miejski Zakład Komunikacji w Przemysłu postanowił wprowadzić do sprzedaży nowe rodzaje biletów. Są to bilety okresowe, ważne 5 i 10 dni. Projekt uchwały rady miejskiej w tej sprawie został przyjęty i wchodzi ona w życie z dniem podjęcia.

W uzasadnieniu projektu uchwały wnioskodawcy podali, że dotychczasowa dystrybucja wyłącznie biletów miesięcznych była przeszkodą dla tych, którzy zamierzali korzystać z usług przemyskiego MZK w określonym czasie. Jak sugerują autorzy pomysłu, nowa forma

biletów okresowych wyeliminuje niepotrzebne ponoszenie kosztów przez pasażerów w okresie urlopowych wypoczynkowych, ferii szkolnych czy innych przerw w korzystaniu z miejskiej komunikacji.

Do projektu uchwały załączone są ceny biletów. I tak np. bilet ważny 5 dni – normalny, imienny, trasowany ważny w dni robocze, kosztuje 6 zł (w strefie miejskiej), zaś sieciowy, normalny, na okaziciela ważny na wszystkie linie miejskie we wszystkie dni kosztuje 10 zł. Identyczne bilety, ale ważne 10 dni kosztują odpowiednio 12 i 20 zł. (R)

## Przerwa na basenie

Jak donosi Biuro Informacji i Promocji UM, od 23 czerwca do 3 lipca nastąpi przerwa w użytkowaniu przemyskiej krytej pływalni. Jej przyczyną są planowane przez MPEC prace konserwacyjne sieci ciepłowniczej, prowadzone w całym mieście oraz na samym basenie. Jednak

już od 22 czerwca (oczywiście tylko w słoneczne dni) czynna będzie plaża miejska przy basenie. Wejście na obiekt kosztować ma: 4 zł – osoby dorosłe (w cenę wliczone są opłaty za leżak i parasol) oraz 3 zł – dzieci. Na plaży znajdują się brodziki i plac zabaw dla dzieci. (R)

**WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I ZARZĄDZANIA W PRZEMYSŁU**

ZAPRASZA NA

**dwustopniowe studia na kierunku „administracja”**

**I stopień – 3-letnie wyższe studia licencjackie**

Absolwenci uzyskują dyplom ukończenia studiów wyższych (specjalności: zarządzanie, administracja publiczna, celna, finansowa)

**II stopień – 2-letnie studia magisterskie** prowadzone na podstawie porozumienia z UMCS w Lublinie

**3-letnie wyższe studia na kierunku „zarządzanie i marketing”**

**Informacje i zapisy:**  
37-700 Przemysł, ul. Żołnierzy I Armii WP 2 (Pałac Lubomirskich – siedziba WSAiZ).  
Tel./fax (016) 678-97-57, tel. 678-25-25, 678-25-02

*Na życzenie zainteresowanych wysyłamy bezpłatnie informator pod wskazany adres!*

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus GSM

Modex®

Dla ucha plus dla oka

**PRZEMYSŁ:** plac Na Bramie  
tel. (016) 678 62 60

**JAROSŁAW:** ul. Grodzka 21,  
tel. (016) 621 82 88

**PREZENTACJA U KLIENTA:**  
tel. 0 601 50 39 31  
tel. 0 601 44 68 34

449,-

BEZ VAT

Uwaga, po raz pierwszy w Polsce karta aktywacyjna sieci Plus GSM z najnowszym, kolorowym telefonem Nokia 5110 oraz zestawem słuchawkowym. Wszystko za jedyne 449 zł netto.

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona. Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

22-letni mieszkaniec Przemyśla uwiódł dwóch chłopców

# Pedofil

W kręgach kultury zachodnioeuropejskiej, a więc i w naszym kraju, homoseksualizm, definiowany przez lekarzy jako nietypowe odchylenie seksualne, jest problemem mającym wymiar społeczno-moralny.

Jednak nie tak dawno, bo zaledwie przed stu laty w niektórych krajach europejskich praktyki homoseksualne były ścigane z mocy prawa, a stosowane kary były dotkliwe, aż do kary śmierci włącznie. Współczesne systemy prawne (w tym również obowiązujący u nas Kodeks karny) wkraczają tylko wtedy, gdy praktyki homoseksualne odbywają się wbrew woli jednego z partnerów lub dotyczą nieletnich. Taki właśnie przypadek miał ostatnio miejsce w Przemyślu.

**P**odejrzany o czyny nierządne na nieletnich jest 22-letni Stefan D., a poszkodowanymi (ofiarami?) 15-latek i jego młodszy o rok brat.

Stefan D., rencista, jest kawalerem, nigdzie nie pracuje, nie był karany. W swoim środowisku ma dobrą opinię: zwykły młody człowiek, który niczym szczególnym nie wyróżniał się. A jednak...

## Podryw na bazarze

Stefan obu chłopców poznał – jak twierdzi – zupełnie przypadkowo na początku ubiegłego roku, kiedy kręcił się ot tak, bez celu po przemyskim bazarze. Początkowo była to zupełnie niewinna znajomość. Rozmawiali o tym i owym, starszego z braci Stefan poczęstował papierosem, co chłopcu bardzo zaimponowało. Umówili się na następne spotkanie, do które-

go doszło kilka dni później. Tym razem oprócz papierosów Stefan przyniósł piwo. W czasie przyjacielskiej rozmowy wypytywał chłopców o dom, rodzinę, pytał, gdzie pracują rodzice, jak idzie im w szkole.

Wtedy jeszcze obaj chłopcy nie mieli podstaw sądzić, że ich nowo poznany starszy kolega traktuje ich jako obiekt seksualnych pożądań. Był taki ujmujący, troskliwy, a jednocześnie traktował ich jak starszych. Po kilku spotkaniach wyraził chęć poznania ich rodziców, do czego niebawem doszło. Zaczął bywać u nich w domu, gdzie też szybko zyskał zaufanie. Chętnie oferował pomoc w drobnych pracach, był uczynny, miły. Często zabierał obu chłopaków na wspólne wycieczki nad San, za miasto. Właśnie w czasie jednego z takich wypadów przestał być tylko starszym kolegą.

## Zniewolenie

Zaczęło się od pozornie niewinnego obejmowania. Stefan tak postępował, by móc dotknąć chłopców, często obejmował starszego, przytulał się. Aż wreszcie gesty przybrały jednoznacznie formę pieszczoł. Początkowo obiektem zainteresowania Stefana był starszy z chłopców. W czasie spotkań w domu, korzystając z nieobecności rodziców, Stefan częstował chłopca piwem i papierosami (to była ich pierwsza wspólna tajemnica, jaką mieli przed rodzicami). Od głaskania i przytulania szybko przeszedł do pocałunków i posuwał się dalej. Chłopiec miał wtedy 14 lat i ulegał starszemu już nie koledze, a kochankowi. Godził się na pieszczoły, obnażenie itd. Dlaczego tak postępował? Dlaczego nie powiedział o tym rodzicom? Na te pytania mogliby odpowie-

Homoseksualizm (gr. homos – ten sam) jest popędem seksualnym skierowanym do osób tej samej płci, jest to powtarzająca się jawna aktywność orgastyczna z osobą tej samej płci. Nazywany inaczej pederastią, co oznacza homoseksualizm męski, a szczególnie praktyki seksualne między mężczyzną a młodzieńcem. Kiedy chodzi o nieletniego lub dziecko, używa się określenia pedofilia. Powyższe zachowanie autor dzieła *Seksjatria* Kazimierz Imieliński nazywa „nietypowymi odchyleniami seksualnymi”.

dzieć jedynie specjaliści z galezi medycyny zwanej seksjatrią.

W tym czasie dochodziło do częstych spotkań. Nieraz dwa razy w tygodniu. Czasem dla urozmaicenia Stefan przynosił swemu partnerowi drobne prezenty zamiast piwa. Wtedy też rozszerzył krąg swoich zainteresowań na młodszego brata. Teraz już spotykali się w trójkę. W krzakach nad Sanem, na ogródkach działkowych, w mieszkaniu chłopców. Opisy tych spotkań pominiemy, gdyż

nadają się one jedynie do cytowania na rozprawie sądowej, przy zamkniętych drzwiach.

## 17 miesięcy

Trwało to ponad rok. Stefan postępował tak, że rodzice chłopców niczego nie podejrzewali. Cały czas grał rolę starszego kolegi, opiekuńczego przyjaciela. Doszło nawet do tego, że odwiedzał chłopców w szkole, interesował się ich wynikami w nauce. Pytał o kolegów i wykazywał niezadowolony, gdy w głosie któregoś z braci wyczuwał, że jakiś rówieśnik imponuje mu. Była to najzwyczajniejsza zazdrość, ale jeszcze wtedy nikt nie potrafił odczytać tych dziwnych,

jak na starszego kolegę, zachowań. Przypadek sprawił, że ojciec chłopców zaczął się czegoś domyślać i sprawa trafiła na policję. W czasie przesłuchania Stefan nie wypierał się kontaktów z chłopcami. Opowiadał o wszystkim, nawet o tych dla niego intymnych, dla innych drastycznych momentach. Rozmowy z chłopcami potwierdziły to. Dopiero teraz ktoś przypomniał sobie, że mniej więcej rok przed poznaniem chłopców skarżono się na Stefana. Podobno na osiedlu Monte Casino włóczył się w miejscach, gdzie bawili się różni chłopcy i zaczepiał ich. Jednak wtedy te zaczepki nie miały charakteru podrywania czy molestowania, więc nie było podstaw do interwencji, jedynie dzielnicowy przeprowadził z nim rozmowę ostrzegawczą, z której jak się okazało nie wyciągnął on żadnych wniosków.

Sewu

## PS

Imiona oraz inne szczegóły umożliwiające identyfikację zostały zmienione.

# Magia przedmiotów

Jakie tajemnice mogą kryć się w starym meloniku, butelce z napisem „Baczewski” albo lalce z porcelanową główką oraz w niezliczonej ilości innych przedmiotów, których lata świetności dawno już minęły?

**O**d pewnego czasu zaobserwować można odradzającą się modę na zbieranie starych przedmiotów. Ludzie wyszukują na pchlich targach, giełdach staroci, czy salonach antyków najprzeróżniejsze, często dziwaczne przedmioty, kupują je i z pietysmem wkomponowują we własne mieszkania. W wielu przypadkach trudno nazwać to kolekcjonerstwem, gdyż są tacy, którym wystarczy jakiś bibelot, a nawet gdy decydują się na więcej, to systemem „od sasa do lasa”. I tak koło od wozu, które skrzypiało przed wiekiem, sąsiaduje z mandoliną, na której już nikt nie zagra, albo zestawem dziewiętnastowiecznych bilecików wizytowych oprawionych w mosiężną ramkę.

Co kryje się w tych przedmiotach? Jaką magiczną moc zawierają, że tak chętnie się nimi otaczamy? Być może są

one pewnym antidotum na zuniifikowane, produkowane w wielkich seriach, współczesne przedmioty codziennego użytku. Kupując zwykły kubek, tornister czy budzik możemy być pewni, że takich samych przedmiotów używa co najmniej kilka tysięcy ludzi. Dodatkowo w takim przekonaniu utwierdzają nas reklamy, a przecież nie każdy chce być typowym konsumentem masowych dóbr. Od czasu do czasu ktoś stawia się i na parapiecie okna buntuje fiolki posadzone w dziewiętnastowiecznym porcelanowym nocniku, na ścianie wieszka kinowy plakat z lat dwudziestych i już jego „m ileś tam” wygląda trochę inaczej.

O renesansie staroci świadczą ogromne zainteresowanie, jakim cieszyła się giełda takich właśnie przedmiotów zorganizowana w ubiegłą sobotę w Jarosławiu. Długi rząd stołów

ustawionych pod Ratuszem założony był mnóstwem najprzeróżniejszych rzeczy. Pocztówki, monety, militaria, fragmenty mosiężnych okuć meblowych, książki i wiele innych przedmiotów, o przeznaczeniu któ-

rych wiedzą tylko wtajemniczeni. Można było do woli przebierać, oglądać, kupować i wymieniać. Szkoda tylko, że takie giełdy bywają u nas organizowane tak rzadko i okazjonalnie.

Jacek



Historia zapisana w przedmiotach.



Można było do woli przebierać, oglądać, kupować i wymieniać.

## W Kańczudze – nowe inwestycje

### Konserwacja Mlecзки

Na ostatnim posiedzeniu zarządu miasta i gminy podjęto działania w zakresie zmian w budżecie. Zwiększone zostaną dochody, które pozwolą miastu i gminie zrealizować szereg zadań.

Kańczuczka i Łopuszka Wielka-Hucisko Nienadowskie (koszt – ok. 18 tys. zł). Kolejna inwestycja to remont wodociągów i stacji uzdatniania wody w Pantalowicach. Zarząd podjął również decyzję dotyczącą zwiększenia środków na rozbudowanie Szkoły Podstawowej w Kańczudze, a także – w związku z kwietniową powodzią – zwiększenie środków na konserwację rzeki Mlecзки, przy której prace zostały już rozpoczęte. Obrazujący nie zapomnieli również o zbliżających się wakacjach i dzieciach, które nie mają możliwości wyjazdu na kolonię. Dlatego ok. 16 tys. zł przeznaczono na ten cel.

Mag.

## Sprostowanie

**W**nawiązaniu do artykułu *Ciszej na Mniszej* zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, co się z tym kryje i dlaczego moja osoba została przedstawiona w takim a nie w innym świetle. Nie podano żadnego faktu ani dowodu na potwierdzenie. Fakt istnienia i funkcjonowania postoju wyznaczonego przez kompetentne władze nie jest przestępstwem.

Mieszkańcy wielu ulic Przemyśla mają o wiele większe uciążliwości związane z funkcjonowaniem ruchu ulicznego i nie robią z tego powodu wydarzenia ani sensacji. Przypisano mi brak kultury i dobrych manier, a przecież to nie ja używałem w swej wypowiedzi wulgaryzmów, co można sprawdzić na zapisie taśmy.

Nigdy na postoju nie interweniowała policja ani straż miejska z powodu niewłaściwego zachowania się kierowców bagażówek. Fakty te można sprawdzić na obu komendach.

W jednym z poprzednich numerów *Życia Przemyskiego* opisano rzeczywiście skandaliczną i sensacyjną sytuację przy ulicy Grunwaldzkiej, gdzie zaistniało zagrożenie życia i mienia ludzi, jednakże tam nie podano, jak w moim przypadku personaliów.

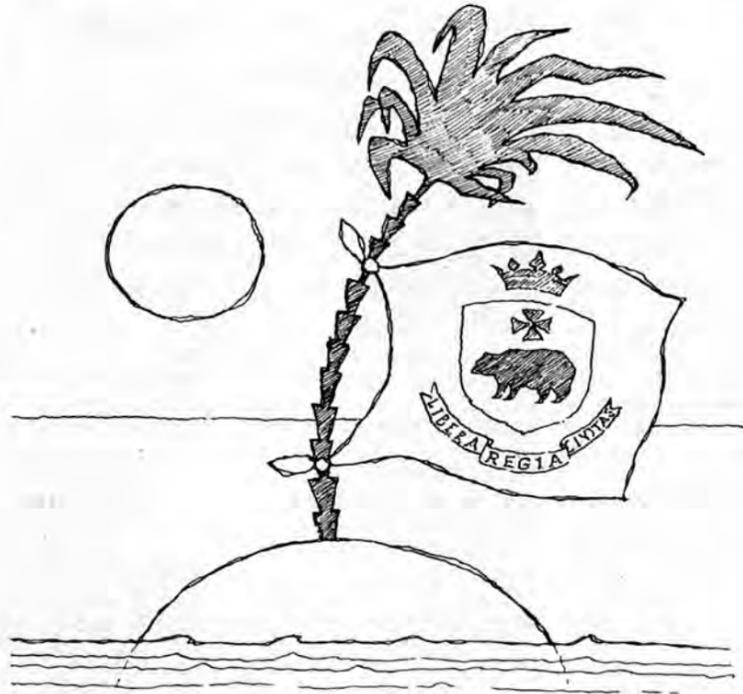
Dlatego w związku z tym, że użyto mojego nazwiska i imienia bez mojej zgody proszę o opublikowanie mojej wypowiedzi w całości.

Kierowca taksówki

Ustrzyki Dolne proponują podprzemyskiej gminie Bircza wspólny powiat!

# Przemyśl – bezludna wyspa?

Powiat Przemyśl na mapie reformy administracji przypomina bezludną wyspę: nikt dobrowolnie nie chce na niej wylądować, a ci, którym się to przytrafiło, nic tylko wypatrzą fajby, którą dałoby się odpłynąć w siną dal. Odpłynęło Radymno, odpływa Dynów... Wcale nie wykluczone, że odpłynie i Bircza!



Łajbę ratunkową w kierunku gminy Bircza wysłały Ustrzyki Dolne. Wójt Birczy Józef Zydomnik nazwał to „zaproszeniem do tańca”, czyli do negocjacji na temat ewentualnego powiatowego mariażu. W pierwszej publicznej wypowiedzi wójt uznał, że z Ustrzykami Birczę łączy wcale niemało: jednorodność terenu, wspólne dziedzictwo kulturowe, po-

dobna strategia rozwoju. Podobnie tłumaczył swoją inicjatywę burmistrz Ustrzyk Piotr Korczak. Gmina Bircza pod względem wielkości to czwarta gmina w Polsce. Nie jest bez znaczenia, w jakim się znajduje powiecie. Ustrzyki chcą, by w dolnoustrzyckim z kilku powiatów: – *Przede wszystkim* – mówi zastępca wójta Birczy Władysław Świerczek – *zob-*

*wiązali się, że będziemy w ich powiecie drugimi skrzypcami. Mielibyśmy poważanie i swój głos, z którym trzeba się liczyć. Poza tym oni to Bieszczady, a my – brama do Bieszczad.* Zastępca wójta uważa, że z Ustrzykami Birczę łączy zdecydowanie turystyczny charakter obu gmin: mają słabe ziemie, ale piękne krajobrazy, coraz lepiej prosperujące go-

spodarstwa agroturystyczne i rozwijającą się bazę hotelowo-gastronomiczną: – *Wiadomo, że ci którzy mają turystów, mają pieniądze. A my na nic innego liczyć nie możemy. Nie bez znaczenia jest i to, że w Krośniku niedługo będzie przejście graniczne. To też duże źródło gotówki. Kto ma przejścia, ten żyje.* Na Przemyśl, szczególnie na współpracę z władzami wojewódzkimi, władze Birczy narzekały już nie raz. Dzisiaj też. To jeszcze jeden z argumentów przemawiających za powiatowym rozwojem: – *Znami, ilekroć się spotykamy, umiemy się dogadać. A z Przemyślem nie możemy od dawna. Ja tu jestem drugą kadencję. Widzę, że jest gorzej. Nie mamy żadnej pomocy, ani przy bezrobociu, ani przy powodziach...*

Ważnym powodem niezadowolnienia z władz wojewódzkich w Przemyślu okazuje się kwestia powołania Turnickiego Parku Narodowego. Wojewoda przemyski coraz bardziej parku chce, władze Birczy i Ustrzyk – wciąż nie, chociaż dyplomatycznie mówią, że tak, ale jeszcze nie teraz.

Władysław Świerczek wymienia jedynie odległość: do Przemyśla jest bliżej. Tylko tyle. Przewodniczący Rady Gminy Bircza Andrzej Pankiewicz nie bardzo wierzy, że do rozwoju rzeczywiście dojdzie. Ale i on jest zdania, że gdyby co, to rozpad pożyicia nastąpi z winy Przemyśla: – *Mieliszmy na początku dobre intencje. Jak chyba wszystkie gminy województwa przemyskiego, zapisaliśmy się do*

związku gmin. No i musieliśmy się wypisać, bo nie poza aferami tam się nie działo. Teraz należymy do związku gmin karpaccich, tam gdzie Ustrzyki i Lesko. Sprawa Turnickiego Parku Narodowego też – zdaniem przewodniczącego – inaczej wygląda w przyszłym powiecie ustrzyckim: – *Władze Ustrzyk, podobnie jak my, są na razie krytyczne. Podobnie Wojewoda Krośnieński. Tylko przemyski jest za parkiem...* Andrzej Pankiewicz, zastanawiając się nad plusami i minusami Ustrzyk, wśród tych ostatnich wylicza nie tylko odległość. Poza mniejszą liczbą kilometrów, za Przemyślem przemawiają tradycyjne już związki i kontakty, dobre i częste połączenia PKS, młodzież dojeżdżająca do szkół właśnie tutaj, dostęp do służby zdrowia.

Przewodniczący wyjaśnia, że ewentualna decyzja nie należy ani do niego, ani do zarządu czy wójta gminy. Na najbliższej sesji podejmie ją cała rada. Punkt dotyczący zajęcia stanowiska wobec propozycji z Ustrzyk już wprowadzono do porządku posiedzenia.

### Wolimy tu!

Mieszkańcy Birczy, w przeciwieństwie do władz, nie mają wątpliwości. Tylko Przemyśl. Czesław Kurpiel: – *Według mnie, to Przemyśl. Od powojny, od czterdziestego piątego, jesteśmy razem!* Józef Laskowski: – *Ja to samo! Przyzwyczajony jestem. Bliżej mam. Tam jest szpital i wszystkie urzędy. Czy do KRUS-u, czy gdzie indziej człowiek jeździe, to wie, gdzie się które drzwi otwierają.*

Irena Bilińska: – *Do Przemyśla przyzwyczajona jestem. I nie mam na co narzekać.* Kazimierz Czyżewski: – *Przemyśl jest starym, zabytkowym miastem. Wolimy tu niż do Ustrzyk. Oni tylko obiecują, teraz. A potem się na nas wypną!* Waleria Kaciuba: – *Ja bym nic nie zmieniała. Podoba mi się jak jest. Nic złego w Przemyślu nie widzę.*

Pozostali najczęściej powtarzają argumenty praktyczne: zdecydowanie mniejsza odległość, silne związki zawodowe i znajomość przemyskich realiów. Nikt, ani jeden z przechodniów, nie potrafił wymienić złych stron Przemyśla i przyszłego wspólnego powiatu. Nawet młodzież na birczańskim Rynku, choć o reformie wie niewiele, dziwi się propozycji z Ustrzyk: Krzysztof Zurowski, Paweł Paszka-niak: – *Nie znamy tego miasta, mało kto tam w ogóle jeździ. Nie mamy po co. Wszyscy dojeżdżają do Przemyśla. My też.*

Mieszkańcy Birczy w ogóle nie słyszeli o ustrzyckich zakusach na ich gminę. Na wieść, że zakusy są, birczanie odgrają się swoim radnym: – *Ich jest tylko osiemnastu, a nas?! Niech lepiej uważają. Kto to widział, żeby wbrew ludziom rządzić?*

Jerzy Krużel, przewodniczący Rady Miasta Przemyśla, uspokaja. Sam w pierwszej reakcji na niepokojące sygnały z Birczy trochę się przestraszył. Ale teraz, po kilku telefonach i niedawnym spotkaniu, jest przekonany, że wszystko będzie dobrze: – *Chcemy, żeby Bircza była w przyszłym powiecie przemyskim. Żeby nas wzmacniała i obszarowo, i ludnościowo. To nie tylko nasz, ale i ich interes. Na jednym z ostatnich spotkań wójt Birczy przedstawił nam deklaracje Ustrzyk. Uznaliśmy, że rzyko pozytywnej odpowiedzi ze strony birczańskich radnych jest znikome.*

Zdaniem Jerzego Krużela, nie należy pytać „czy” Bircza odejdzie, ale „jak to się stało”, że rozwodowe propozycje padły i że w ogóle ktoś się nad nimi zastanawia: – *Ale na to odpowiedź znają obecne władze wojewódzkie.*

Przewodniczący Rady Miasta Przemyśla mówi, że pewnych szczegółów zdradzić jeszcze nie może, ale przyszły powiat, jego zdaniem, wcale na mapie reformy nie rysuje się najgorzej. OH

## Nagrodzeni w konkursie plastycznym Wizje młodych

W Młodzieżowym Domu Kultury w Przemyślu odbyło się podsumowanie kolejnego konkursu plastycznego, w którym dzieci i młodzież realizowały swoje wizje na temat „Przemyśl – miasto o wielowiekowej tradycji”.



Laureaci konkursu.

Prace konkursowe, wykonane różnymi technikami, przysłało 65 młodych twórców. Jury w składzie: Andrzej Cieszyński (artysta plastyk), Wiesław Wodnicki (artysta plastyk) oraz Barbara Łapka (Wydział Kultury Urzędu Miejskiego) miało jak zwykle twardy orzech do zgryzienia, ale postanowiło nagrodzić następujące osoby: Mikołaja Błońskiego (lat 5), Justynę Teleśnicką (8 lat), Kamila Misztala (9 lat), Kasię Stańko (9 lat), Renatę Bugielską (10 lat), Karolinę Szpik (10 lat), Karolinę Turczak (10 lat), Piotra Bratusia (12 lat), Marzenę Kukłę (14 lat), Małgorzatę Wilczyńską (15 lat), Sebastianą Jasińską (16 lat), Anię Jareńko (16 lat), Kasię Andrusiewicz (16 lat) i Grzegorza Jasińskiego (17 lat). Nagrodzeni w większości doskonałą swoje umiejętności w pracowniach plastycznych prowadzonych przez

MDK, ale także w Klubie Osiedlowym Kazanów i Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1. Tego samego dnia (9 czerwca) nagrodzeni zostali także laureaci Ogólnopolskiego Konkursu o Tematyce Szachowej, którego podsumowanie związane jest zawsze z Międzynarodowym Turniejem Szachowym o Przemyskiego Niedźwiadka.

W tym roku jury wytypowało sześcioro laureatów. Po trzech z Pomierzyna i przemyskiego MDK. Zostali nimi: Adrian Stodulski, Katarzyna Tillack i Sylwia Tillack (Pomierzyno) oraz Marcin Domagański, Kasia Stańko i Ola Greła (MDK).

### Pojadą do Orleanu

Wydział Kultury UM w Przemyślu ufundował nagrody specjalne dla osób, które szczególnie udzielają się w licznych konkursach plastycznych organizowanych na terenie miasta i wo-

jewództwa. Są nimi: Monika Bocheńska, Małgorzata Bereza, Małgorzata Wilczyńska, Katarzyna Andrusiewicz, Ewa Rybiniak, Pola Strojna, Ania Jareńko, Maja Ignaczewska, Marcin Kowaluk i Maria Sęk. Przyznane nagrody pomogą im wziąć udział w warsztatach plastycznych w Orleanie (Francja) w lipcu tego roku. (R)

### Nic poza aferami?

Zastanawiając się nad negatywnymi mariażami z Ustrzykami, Władysław Świerczek wymienia jedynie odległość: do Przemyśla jest bliżej. Tylko tyle.

Przewodniczący Rady Gminy Bircza Andrzej Pankiewicz nie bardzo wierzy, że do rozwoju rzeczywiście dojdzie. Ale i on jest zdania, że gdyby co, to rozpad pożyicia nastąpi z winy Przemyśla: – *Mieliszmy na początku dobre intencje. Jak chyba wszystkie gminy województwa przemyskiego, zapisaliśmy się do*

## REKLAMA

W KAŻDYM WYMIARZE!

**REKLAMY WIZUALNE**  
TABULICE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE, REKLAMY ŚWIETLNE

**FOLDERY, PLAKATY**  
PRZYGOTOWANIE, SKANOWANIE, Druk

**UPOMINKI REKLAMOWE**  
BRELOKI, CZAPKI, KOSZULKI...

**Przemyśl, ul. Lwowska 154, tel. 678 01 61**

### OFERTA REKLAMOWA STACJONARNE PLANY PRZEMYŚLA

Twoja reklama!

**Tania reklama na 4 lata!**

Nasze tablice reklamowe staną w najatrakcyjniejszych miejscach Przemyśla:

1. Rynek
2. ul. Władycze – WOIT
3. pl. Legionów (PKP)
4. ul. Czarnieckiego (PKS)
5. pl. Konstytucji
6. ul. Krakowska (parking)
7. ul. Lwowska (Marko)
8. ul. Stowackiego (PGK)
9. ul. Węgierska
10. ul. Sanocka (CPN)

6,15 zł miesięcznie za najbardziej widoczną reklamę w Przemyślu to nie żart – to nasza rewelacyjna oferta reklamowa – jeśli z niej nie skorzystasz, będziesz żałował!

**Szczegółowe informacje:**

KONTAKT:  
(0 17) 583 33 40, (0-602) 68 47 74  
Edward Malek, Elżbieta Augustyn

KONTAKT:  
(0 16) 678 45 38, (0-603) 19 20 34  
Sound ART Studio – Jaromir Barański

### Sprostowanie

W ŻP (nr 23, 10 czerwca 1998 r.) ukazał się tekst *Multimedialny odlat*, w którym błędnie przytoczyliśmy nazwisko kierownika salonu firmowego Optimusa. Jest nim pan Robert Bittmann. Serdecznie przepraszamy za pomyłkę. Redakcja

W Lubaczowie: tajne łamane przez poufne

## Wszystko na sprzedaż

Na ostatniej w tej kadencji roboczej sesji Rady Miasta Lubaczowa wisiał przez pewien czas w powietrzu wniosek o odwołanie zarządu miasta. Zawisł w powietrzu na dobre, bo na decyzję o odwołaniu nie ma już czasu: zgodnie z prawem trzeba czekać co najmniej miesiąc, by zgłoszony wniosek mógł być rozpatrywany. Mandaty radnych wygasają zaś 19 czerwca.

Już początek obrad zapowiadał nadzwyczajne wydarzenia, gdy radny Stanisław Maziarz złożył propozycję, aby utajnić część obrad sesji, poświęconą głosowaniu nad niektórymi, przewidzianymi na ten dzień uchwałami. Zapytany o przyczyny takiego nadzwyczaj-

nego trybu, który nie miał dotychczas precedensu w dwóch kadencjach samorządu miejskiego, wyjaśnił, że meritum wniosku o utajnienie obrad jest tak tajne, że nie sposób go wyjawiać w obecności osób trzecich. W związku z tym uzasadnienie wniosku jest też tajne. Radnych jednak nie przekonała ta argumentacja i postanowili na ostatniej sesji obradować przy otwartych drzwiach. Na wstępie załatwiono „z marszu” kilka uchwał o zmianach w planie zagospodarowania przestrzennego miasta, dzięki którym na lubaczowskim rynku nieruchomości pojawi się kilkadziesiąt nowych działek budowlanych, na które w mieście – według informacji burmistrza – rośnie od pewnego czasu popyt i... ceny. Sprzedaż działek ma zasilić gminną kasę potrzebującą gotówki na realizację zapisanych w budżecie celów i spłatę kredytu zaciągniętego na budowę oczyszczalni ścieków.

### Nerwy od przerwy

Uchwały przyjęte przed przerwą nie budziły emocji i

przegłoszowano je niemal jednogłośnie. Dopiero po przerwie wzmożła się na sali gorączka potęgowana jeszcze lepkim upałem, wlewającym się przez otwarte okna. Wyjaśniło się też wkrótce, które z proponowanych przez zarząd uchwał skłoniły część radnych do poparcia wniosku o utajnienie obrad. Pierwsza z nich obligowała radę do wyrażenia „pozytywnej opinii” odnośnie sprzedaży lokali użytkowych w trybie przetargu nieograniczonego. Paragraf drugi zawierał zobowiązanie dla zarządu, by ten składał radzie sprawozdania z zawartych transakcji. Sęk w tym, że ta rada już żadnego sprawozdania zarządu wysłuchać nie będzie mogła.

Sprzedaż lub dzierżawa gminnych lokali użytkowych w centrum miasta zawsze budziła emocje. Każdy przetarg był bacznie obserwowany przez radnych i handlową konkurencję, a wszelkie uchybienia były natychmiast traktowane jako przejaw interesowności i podejrzanego stroniczości władz. Jeden z radnych za-

rzucił zarządowi, że wnosząc taki projekt pod obrady ostatniej sesji próbuje rozłożyć polityczną odpowiedzialność za wyprzedzanie atrakcyjnie położonych lokali na wszystkich ustępujących radnych, chociaż – w zgodzie z prawem – sam może dokonywać zbycia gminnego majątku bez chowania się „za plecy” rady. Burmistrz w imieniu zarządu argumentował, że dochody ze sprzedaży gminnych nieruchomości są zapisane w budżecie przyjętym przez całą radę. A ogłoszenia o przetargu, które znajdują się w lokalnych mediach, na pewno przyciągną do miasta licznych chętnych z wypchanymi portfelami, którzy za prawo własności sklepu przy lubaczowskim Rynku gotowi będą wyłożyć spore sumy. W takiej konkurencji nie ma wątpliwości, że większość dotychczasowych najemców gminnych lokali użytkowych. Wszystko wskazuje, że już wkrótce mogą dotrzeć do nich pisma z wypowiedzeniem dotychczasowych umów najmu.

Wiesław BEK

## CIEKAWOSTKA Z HORYŃCA O praworządnym rybaku i sumie szczęściarzu

W drugiej połowie maja pewien wędkarz wyłowił z zalewu horynieckiego ogromnego sumy. Świadkowie tego zdarzenia (wśród nich prezes PZW w Horyńcu) twierdzą, że ryba miała około 1,6 m długości. Ci sami, którzy uczestniczyli w pełnych zachwyty oględzinach, widzieli później, jak sumisko powędrowało do wody.

Rybak postąpił tak nie dlatego, że otrzymał obietnicę spełnienia trzech życzeń, ale ponieważ wiedział o prawie zapewniają-

cym temu gatunkowi ochronę przed zakusami wędkarzy do końca maja. Dwa dni wcześniej, jak podała TVP, inny – niestety nie tak praworządny – wędkarz pochwalił się złowieniem równie rekordowego okazu w Odrze. Skrupulatni przedstawiciele prawa po obejrzeniu telewizyjnej relacji skierowali sprawę do sądu. Teraz właścicielowi pięknego trofeum grozi kolegium i odebranie karty wędkarskiej.

Na koniec informacja najważniejsza – ryba nadal przebywa w zalewie. DJ



Archiwum

## Bogu na chwałę, ludziom na pożytek

– Takiej zabawy dawno nie było – wspominali potem starsi. – Żeby tak trzydzieści lat młodszy był, to bym dopiero tańcował...! – dodał inny mężczyzna.

Do uroczystości poświęcenia i wręczenia sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzywcu, która odbyła się 7 czerwca, przygotowano się bardzo długo i starannie. Wkrótce krzywiecka OSP obchodzić będzie jubileusz 100-lecia. Dodatkowym bodźcem do rozpoczęcia starań o własny sztandar jest Rok Jubileuszowy 600-lecia parafii Krzywca.

Na proporcach obok nazwy jednostki, miejscowości i daty wyhaftowano słowa: *Bogu na chwałę, ludziom na pożytek*. Jest to motto każdego strażaka, który dobrowolnie, niejednokrotnie z narażeniem własnego życia, niesie ratunek innym ludziom. Do tych słów nawiązał ks. proboszcz Stanisław Sroka w swej homilii. Człowiek noszący strażacki mundur – jak powiedział – powinien godnie postępować w obliczu Boga i ludzi.

O godz. 14.50 jednostki OSP przy wtórze Orkiestry Dętej z Bachorza przemarszerowały od remizy strażackiej do kościoła, gdzie koncelebrowano Mszę św. oraz poświęcono sztandar. Na uroczystości przybyli m. in.: wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Przemysłu



Prezes OSP Krzywca Jan Bukowski przekazuje sztandar Kazimierzowi Kwasziurowi.

dh Ryszard Dmierzak; sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP w Przemysłu dh Tadeusz Zubik; wójt gminy Krzywca Zofia Lekka; przewodniczący Komitetu Fundacyjnego Sztandaru Witold Sobol; przewodniczący Rady Gminy Zygmunt Sobol; Zarząd Gminny OSP w Krzywcu w osobach prezesa Jana Jasińskiego oraz komendanta Ryszarda Mroczo; prezesi OSP z terenu gminy Krzywca: dh Zdzisław Dachnowicz (OSP Babice), dh Jan Lach (OSP Sko-

pów), dh Waldemar Pawłowski (OSP Bachów), dh Czesław Sroka wraz z jednostką OSP Ruszelczyce, dh Marian Kwasny (OSP Reczpol), dh Stanisław Chrobak (OSP Średnia); kierownik Ośrodka Zdrowia w Krzywcu Barbara Dorożyńska; dyrektor Szkoły Podstawowej w Krzywcu Stanisław Kocyło, a także księża: S. Sroka, Andrzej Wójcik i Jacek Ruszel.

Po złożeniu przez dowódcę uroczystości dh. P. Szymańskiego raportu wiceprezesowi Zarządu Wojewódzkiego OSP w Przemysłu dh. R. Dmierzakowi nastąpiło uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt. Odśpiewano hymn narodowy. Chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych strażaków. Prowadzący uroczystość przypomnieli historię OSP w Krzywcu, której początki sięgają 1906 roku, kiedy to ówczesny dziedzic Bolesław Jocz we współpracy z związkiem okręgowym w Przemysłu zakupił wyposażenie nowo powstałej jednostce strażackiej.

Po wojnie na nowo powołano do życia krzywiecką OSP w 1952 r. Obecny jej zarząd z prezesem Janem Bukowskim na

czelu jest – trzeba przyznać – głównym motorem działania jednostki. Już na początku swojej działalności postarał się o mundury strażackie, zamontował syrenę koło remizy, zorganizował własną świetlicę.

Przekazanie sztandaru nobilituje nie tylko strażaków, ale i całą społeczność Krzywca. Uznaniem i symboliczną nagrodą za wysiłek było udekorowanie strażaków odznaczeniami. Złoty medal za zasługi dla OSP otrzymali: Andrzej Fedyk, Stanisław Stadnik, Franciszek Kruk, Piotr Trawnicki, Julian Haszczyń. Srebrnym medalem zasługi dla OSP odznaczono: Jana Bukowskiego oraz Stanisława Rajzera. Brązowy medal za zasługi dla OSP wręczono: Janowi Kwasziurowi, Krzysztofowi Noworolskiemu, Piotrowi Iwaszczko i Piotrowi Szymańskiemu. Nie zapomniano także o pozostałych członkach OSP Krzywca, którym wręczono odznakę Wzorowego Strażaka. Otrzymał ją: Jerzy Swat, Mirosław Owsiany, Marek Chomka, Janusz Nalesnik, Bogusław Fudał, Tadeusz Tinel, Janusz Niklewicz, Andrzej Gąska, Wojciech Mezger, Mieczysław Klimko, Piotr Wanat, Piotr Haszczyń.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było przekazanie sztandaru. Jego prezentacja przy wtórze sygnału *Sluchajcie wszyscy* wycisnęła niejedną łzę. Oficjalną część uroczystości zakończyła ceremonia wbijania pamiątkowych gwoździ z wygrawerowanymi imionami i nazwiskami zaproszonych gości.

Po części oficjalnej na wszystkich gości czekały suto zastawione stoły w świetlicy wiejskiej w Krzywcu, specjalnie przygotowana na tańce podłoga oraz życzliwość gospodarzy.

Tekst i zdjęcia  
Barbara HASZCZYŃ

## Sąsiedzka umowa między Jawornikiem Polskim, Kańczugą i Mościskami

## Turystyka po sąsiedzku

Związek Gmin Turystycznych zrzesza w swym gronie wiele miejscowości naszego regionu. W jego skład wchodzi m. in. Jawornik Polski i Kańczuga. W tym miesiącu obie te miejscowości, wspólnie z innymi gminami zrzeszonymi w związku, zawarły umowę z powiatem mościckim na Ukrainie. Dotyczy ona wzajemnej współpracy w dziedzinie turystyki.

Głównym celem sąsiedzkiej umowy będzie rozwijanie infrastruktury, a także usług w zakresie rekreacji, sportu i turystyki. Działania skierowane zostaną także na ochronę śro-

dowiska naturalnego, a w przyszłości na rozwój handlu między obydwojoma krajami. Anna Jamrozik – wójt gminy Jawornik Polski jest zadowolona z podpisania umowy. Jej zdaniem, współpraca sąsiedzka wpłynie pozytywnie na rozwój regionu.

W ramach umowy w Jaworniku Polskim planowane jest przeprowadzenie w czasie wakacji wymiany zespołów muzycznych, sportowych, a także uczniów szkoły podstawowej z grupami ukraińskimi. Warunki umowy zaakceptował również burmistrz Kańczugi Jacek Solek. Pierwsze oznaki sąsiedzkiej współpracy będą widoczne już na początku lipca. Mag.

## Konkurs w Przeworsku rozstrzygnięty

## Mali czytelnicy

Jak co roku Miejska Biblioteka Publiczna w Przeworsku rozstrzygnęła konkurs na najlepszego czytelnika dziecięcego.

Najlepszymi czytelnikami okazały się Ola Wołoszyn, uczennica VII klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Przeworsku oraz Paulina Klak, uczennica klasy V, również z SP nr 1.

Najaktywniejszymi bywałcami czytelnicy dziecięcej od września 1997 do maja 1998 r. okazali się trzej uczniowie V klasy SP nr 1: Tomasz Holowaty, Michał Szalacha i Paweł Tworek. Wszyscy laureaci otrzymali nagrody książkowe podczas specjalnej uroczystości, którą uświetnił swoją obecnością rzeszowski poeta Marek Pękala. Krys.



OSP Krzywca podczas uroczystej Mszy św. w kościele w Krzywcu.

# Piszę to, co czuję

Rozmowa z Anią Czarniecką, piętnastoletnią laureatką XXVIII Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego o „Rubinową hortensję”.

Od kiedy piszesz wiersze?

– Wiersze piszę od dwóch lat. Wcześniej też pisałam, ale były to dziecinne rymowanki. Mniej więcej rok temu zajęłam się poważniejszą poezją. Zaczęło się od tego, że mój tata pokazał mi swoje wiersze pisane w czasie studiów, nigdzie nie drukowane. Chciałam także spróbować i zaczęłam pisać.

Co sprawia, że masz potrzebę zapisania swoich myśli, nadania im formy wiersza?

– Wiersz zaczynam pisać, kiedy mam natchnienie, kiedy coś nowego zauważam. Uważam, że wiersz to bardzo ciekawa forma wypowiedzi. Bardzo lubię pisać wiersze z elementami fantastyki. Zawsze próbuję stworzyć magiczny nastrój, jakbym żyła w innym świecie. Zamyka się wtedy kontakt z rzeczywistością, tutaj jest poezja... i zaczynam pisać. Nigdy nie próbuję się zmuszać do pisania. Zawsze jest to spowodowane jakąś niezwykłą chwilą.

Jak doszło do Twojego udziału w tym tak prestiżowym konkursie literackim?

– Jakiś czas temu zaczęłam pisać wiersze do ogólnopolskiego magazynu poetyckiego i kontaktować się z osobami, które piszą, wymieniać się doświadczeniem. Odnalazłam w sobie własny, dość specyficzny styl. Niewiele osób rozumie to, co piszę, ale ta grupa, która rozumie, to moi przyjaciele. Bardzo chciałam, żeby ktoś się dowiedział o tym, że piszę. Poszłam do Centrum Kulturalnego i wzięłam kilka ulotek in-



Ania

formacyjnych. Były to konkursy dla dzieci. Na to właśnie liczyłam. Poza tym od pani Barbary Płocicy dostałam też informację o „Rubinowej hortensji”. Wysłałam wiersze na wszystkie te konkursy. Kiedy otworzyłam kopertę i przeczytałam, że otrzymałam wyróżnienie byłam ogromnie zaskoczona. Skakałam z radości po

całym domu. To wyróżnienie dodało mi wiary w siebie. Nawet gdyby ktoś skrytykował to, co piszę, i tak byłby plus, że czytał mój wiersz.

Opowiedz o tej ważnej dla Ciebie uroczystości.

– Spotkałam bardzo wielu ciekawych ludzi. Chciałam zobaczyć i usłyszeć Leszka Długosza, ale niestety nie przyje-

chał. Zaprzyjaźniłam się z młodymi poetami, którzy zostali nagrodzeni i wyróżnieni. Atmosfera była miła i bardzo ciepła. Zdziwiło mnie to, że osoby o wiele ode mnie starsze rozmawiały ze mną po koleżeńsku. Wyróżniałam się wśród obecnych laureatów, ponieważ wszyscy laureaci to osoby w pełni dojrzałe. Wszyscy się dziwili, że taka młoda osoba otrzymała wyróżnienie. Po ukończeniu 18 lat zaproponowano mi studia w akademii dla miłośników poezji. Moje wiersze wydrukowano w pokonkursowym wydawnictwie. Przeprowadzono wiele rozmów z laureatami, także ze mną rozmawiali dziennikarze z telewizji. Był to prestiżowy konkurs, który bardzo często decyduje o dalszej karierze literackiej.

Były też i niemiłe wrażenia?

– Ja nie doczytałam w regulaminie, że konkurs jest dla osób pełnoletnich. Kiedy otrzymałam wyróżnienie, ktoś z jury kazał mi ten fakt utrzymać w tajemnicy. Liczyłam na to, że w konkursie uczestniczą moi rówieśnicy.

Jaki wpływ miał na Twoją twórczość ten konkurs?

– Kiedy weszłam w atmosferę konkursu, porozmawiałam z obecnymi tam ludźmi, stałam się bardziej otwarta na kontakty z innymi. Nabrałam wiary w siebie i utwierdziłam się w przekonaniu, że jak najbardziej chcę pisać. Nie przestanę pisać, raczej będę szukała nowych inspiracji.

Rozmawiała  
Łucja WISZLAŃSKA

Maturzysta oleszyckiej szkoły rolniczej ma pomysł na reformę popegeerowskich nieużytków

## Nagrodzony pomysł Marka

Marek Szafranski z Horyńca w ciągu trzech miesięcy: zdał maturę, zakwalifikował się do finału konkursu Fundacji im. Roberta Schumana, zwyciężył w finale i otrzymał indeks najlepszej polskiej uczelni rolniczej – SGGW w Warszawie.

Początkiem tego pasma sukcesów, które do skromnego mieszkania Szafranskich w Horyńcu sprowadziły ekipę telewizyjną „Dwójki”, było zaproszenie od Fundacji Schumana do udziału w konkursie pod hasłem „Jak zreformować gospodarstwo mojego ojca”. Wychowawczyni Marka z Zespołu Szkół Rolniczych w Oleszycach Jolanta Objarska namówiła go do uczestnictwa w eliminacjach. Marek podjął wyzwanie:

– *Przed wszystkim musiałem zdobyć odpowiednie materiały, jeździć na różne spotkania organizowane przez Fundację w Warszawie. Bardzo trudne było skonstruowanie takiego modelu reform, który spełniałby kryteria obowiązujące w Unii Europejskiej. Samą pracę pisałem dwa tygodnie. 30 marca oddałem ją organizatorom konkursu. Szczęście mówię, nie liczyłem na sukces. Wydawało mi się, że jest chyba zbyt „konserwatywna”. Inni kandydaci starali się być bardzo nowatorscy, co często powodowało rozmijanie się ich pomysłów z na-*

*szą polską rzeczywistością gospodarczą. Moja koncepcja polegała na umiejętnym wykorzystaniu zaplecza produkcyjnego, jakie pozostało po byłych pegeerach, zwiększeniu dochodowości gospodarstwa przez właściwy marketing.*

O zakwalifikowaniu się do finału konkursu Marek dowiedział się w trakcie egzaminów maturalnych: – *Moja radość była ogromna, bo dostrzegłem nagle swoją szansę na sukces* – opowiada absolwent szkoły rolniczej. Finał odbył się w Warszawie 8-10 maja w ramach V Spotkań Europejskich. Marek i jego czterech rywali musieli objaśnić ustnie przygotowane przez siebie projekty i odpowiedzieć na szereg dociekliwych pytań konkursowego jury. Za swoje odpowiedzi uzyskał komplet punktów i wtedy już był pewien zwycięstwa. Za zajęcie pierwszego miejsca w konkursie Marek Szafranski otrzymał od Fundacji im. Roberta Schumana komputer, a rektor SGGW wręczył mu indeks uczelni.

### Przypadek Marka

Przypadek Marka zadaje kłopot dość powszechnemu przekonaniu, że karierę można zrobić tylko w wielkich ośrodkach miejskich, a na sukcesy liczyć mogą tylko absolwenci renomowanych szkół. Marek dowiódł, że w tej kwestii bardziej liczy się pomysliwość, wytrwałność i praca niż miejsce zamieszkania. Zameldowanie w Horyńcu, Oleszycach czy Wielkich Oczach wcale nie musi przekreślać szansy młodego człowieka na prawdziwy sukces. DJ

## Hyc do wody-zupy!

Nie ma, nie ma wody na pustyni... i w Sanie nie lepiej. W każdym razie pływać się nie da. Chyba że stylem warszawskim – brzuchem po... kamieniach. Ale to dobre dla przedszkolaków. Starsze dzieci natomiast pluskają się na zwirowni w Ostrowie. Od samego rana zjeżdżają tam z Przemysła samochody różnych marek, pełne rozbawionych małych dzieci.

W godzinach szkolnych taka frekwencja mogłaby dziwić. Tylko jak usiedzieć na lekcjach, gdy z nieba leje się żar, tata z mamą na bazarze, a w garażu została wolna gablotka. Pędzą więc milusińscy na leś, na szyję po klepsku wokół zalewu, wzniciając tuż przed kurzu. Wolność Tomku w swoim na kółkach domku. Dziewczyny piszczą z emocji, młóci radio, koleśki klną jak na pasażerów furmanki przystało. Ogólnie jest „funkie”. Przed kąpielą warto się nieco pokrząć. Pif, paf, strzelają puszki z piwem, tudzież butelki z winem „Chateau Siara”, rocznik biejący, dzień produkcji – wczorajszy. – *Kopsnij szluga, kominu! – Weź się od... (cenzurowano), papierosy nie wolno, na głowie nie rosną!* Oni się jedynie przedrzeźniają, w końcu każdy wykoną swoją sztukę tytoniu. A potem już sama przyjemność. Hyc do wody-zupy! A co przy tym wrzasku, rabanu! Jak na mundialu. Wędkarze przyjdą na



drugą zmianę, tak pod wieczór, kiedy zgwalczona przyroda wróci do życia. Tymczasem, młodości, ty nad poziomy wylatuj. Wdrapał się jeden z drugim na ogromną drogę do wybierania żwiru i tylko patrzeć jak rąbnie z niej w dół. Mają w Acapulco klub strażników, mamy kamikadze i u nas. Tamci skaczą w morskie odmęty z czterdziestometrowej skały, ci z zardzewiałego ustrojstwa wprost na zatopione żelastwa i betony. Trzeba jedynie wiedzieć, gdzie dokładnie leżą i na dodatek mieć dużo szczęścia, by cało i zdrowo wypłynąć. Znowu się udało, chwala Bogu. – *Aż mnie stopy pieką od tego skakania. – Wal na głowę. – Nie ma głupich, za wysoko – rozmawia dwóch śmiałków. Mocne koń-*

czyni i głowa oraz skłonność do ryzyka to nie wszystko. Niezbędne są również stalowe nerwy. A jak nerwy... to i ból brzucha. Wokół zarośli tyle co na lekarstwo, żadnego ustronnego miejsca. Więc woda robi się z dnia na dzień coraz bardziej gęsta. Pół biedy, gdy ktoś pływa na desce z żagle, bądź materacu. Najgorzej mają amatorzy cawla lub żabki. Na wszelki wypadek warto ubrać się w kombinezon. Tak jak strażacy, którzy kilkanaście dni temu nurkowali w wyrobisku. Licho wie, czego tam szukali. Może potwora z... ostrowskiej zwirowni. Nie ma obawy, w razie czego poradzą sobie z nim koparki „Kruszgeo”, które już parę ładnych lat ryją w tym miejscu. Na razie potworne są

sterty śmieci, które zostawiają po sobie plażowicze, choć to określenie jest raczej umowne. Niestety, brzegi zbiornika w niczym nie przypominają plaży, ale mieszcuchy i tak chętnie tu przyjeżdżają i bywa, że w upalne dni nie ma gdzie palca wcisnąć, nie mówiąc o leżaku. Być może za parę lat, jak dobrze pójdzie, popularna dziś zwirownia zmieni się nie do poznania. Otóż, znaleźli się chętni, którzy wykupili tereny okalające akwen. Chyba nie po to, aby się katować w śpiękości, bez skrawka cienia. Zwirownia w Ostrowie oaza dla kamiennej pustyni miasta? To by się nawet widziało. W końcu młode dzikusy kiedyś się zestarzeją, a wtedy zapanuje wkoło tak miła dla ucha cisza. JF

### Program „Absolwent '98”

## Praca dla młodych!

Indywidualny Plan Działania absolwentem tegorocznym problemy związane z poszukiwaniem pracy. IPD jest częścią ogólnopolskiego programu „Absolwent '98”, który obejmie także województwo przemyskie.

Jak wynika z badań statystycznych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Przemyslu, co czwarty bezrobotny w województwie nie posiada stażu pracy, a co drugi z nich pozostaje bez pracy ponad 12 miesięcy. W strukturze bezrobotnych blisko 40 procent stanowią osoby w przedziale wieku 18-24 lata. Oznacza to, że problem dotyczy głównie absolwentów różnego typu szkół, dla których przeszkodą często jest nie sam fakt braku pracy, ale nieumiejętność jej poszukiwania i otrzymania.

Wojewódzki Urząd Pracy opracował „Wojewódzki plan marketingowy zatrudniania absolwentów”, który jest częścią planu krajowego. Dotyczy on tegorocznych absolwentów, którzy zarejestrują się w urzędach pracy. Każdy, który wyrazi chęć uczestnictwa w programie,

będzie miał możliwość realizowania Indywidualnego Programu Działania (IPD) w procesie poszukiwania pracy. Jego działania będą monitorowane i wspierane przez określonych pracowników urzędu pracy. Każdy z nich będzie traktowany indywidualnie, stosownie do posiadanych predyspozycji, uzdolnień, wykształcenia i motywacji. Odpowiednio przeszkoleni pracownicy rejonowych urzędów pracy postarają się wykształcić u młodych ludzi postawy, które są pożądane na rynku pracy.

Cały program ma za zadanie zaktualizowanie bezrobotnych i przygotowanie ich do samodzielnego szukania zatrudnienia. (R)

### Sprostowanie

W ubiegłym tygodniu w artykule *Cały wiek z Echem* znalazł się niewielki, ale istotny błąd. Rada miasta na dofinansowanie wykonania tablicy i okolicznościowych znaczków przeznaczyła 2 tys. zł, a nie 20, jak było napisane. Za pomylkę bardzo przepraszamy. Krys.

Prezydent w Watykanie, zarząd w rozsypce, radni na poboju, czyli...

# Kończ, waść! Wstydu oszczędź...

Tak komentowano w kulisach dwie ostatnie w tej kadencji sesje. Nie tylko dlatego, że do najczęściej używanych przez radnych słów należały: cham, tchórz, kompromitacja i kabaret...

**W**niosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji rady miasta zgłosiło dziewięciu radnych jeszcze 2 czerwca. Wśród podpisanych znaleźli się szefowie wszystkich klubów oprócz klubu AWS: Andrzej Matusiewicz z prawicowego „Przymierza”, Wojciech Kalinowski z unijnego „Forum” i Stanisław Mach z SLD. Głównym punktem porządku obrad miało być uzupełnienie składu zarządu miasta. Po odejściu wiceprezydenta Roberta Chomy zarząd pracował w składzie czteroosobowym: prezydent Tadeusz Sawicki i wiceprezydent Robert Rybotycki jako członkowie etatowi oraz Jan Sobek i Jerzy Miśkiewicz jako członkowie społeczni.

Wnioskodawców sesji nadzwyczajnej bardziej niż niekompletny skład niepokoiło to, iż zarząd nie jest reprezentacją wszystkich sił politycznych w radzie miasta (trzech członków zarządu związanych jest z AWS, jeden – z PC). Niepokoiło tym bardziej, że najbliższe cztery miesiące – od zakończenia kadencji radnych (19 czerwca) do październikowych wyborów – będą okresem funkcjonowania zarządu bez żadnej kontroli ze strony rady.

Z formalnego punktu widzenia sytuacja była nietypowa: radni mogą wnioskować o zwołanie sesji nadzwyczajnej, ale nie mogą – o powołanie brakującego członka zarządu. Według ustawy o samorządzie terytorialnym, przywilej taki posiada tylko prezydent miasta. Do 9 czerwca, tj. do dnia, na który wyznaczono termin nadzwyczajnego posiedzenia, nikt nie wiedział czy T. Sawicki postąpi zgodnie z wolą przewodniczących trzech klubów radnych i stosowny wniosek zgłosi, czy też – zostawi wszystko tak, jak jest: członków w zarządzie tylko czterech, w tym trzech z AWS.

Odpowiedź na to pytanie radni poznali już w pierwszych minutach posiedzenia, kiedy prowadzący obrady konstatał, iż na sali brakuje nie tylko prezydenta i pozostałych członków zarządu, ale i całego klubu AWS. Ponieważ listę obecności podpisało 19 z 36 radnych, sesja była prawomocna, ale jej jedyny merytoryczny punkt (uzupełnienie składu zarządu) bez prezydenta – niemożliwy do zrealizowania.

## Obciąć mu pobory, bo...

Sąd nad nieobecny rozpoczął S. Mach, przewodniczący klubu SLD: – *Jeśli prezydent tak zamierza zakończyć kadencję, to dla mnie jest oczywiste, że należało go odwołać już dwa lata temu! Teraz uważa się za dyktatora, tylko on jest ważny!* I S. Mach, i jego klubowi koledy wyrazili przekonanie, że w najbliższych wyborach przemyślenie srogo ludzi pokroju obecnego prezydenta ukarać: – *Jeśli nie, to Przemysł przy następnej reformie administracyjnej kraju nie będzie się mógł ubiegać o status miasta powiatowego!*

Nie mogąc dokonać żadnej zmiany w składzie zarządu mia-



Niedoszłym członkiem zarządu miasta, jak radnemu Markowi Zazuli, do śmiechu nie było.

sta, radni postanowili omówić kiego zaangażowania w te prace prezydenta miasta, on – przewodniczący rady – odmawia T. Sawickiemu zgody na wyjazd z pielgrzymką do Watykanu, tzn. nie udzieli mu urlopu i nie podpisze służbowej delegacji.

Potem, już zupełnie bez eufemizmów, pracę zarządu miasta pod przewodnictwem prezydenta T. Sawickiego ocenił radny Jan Witkiewicz (SLD): – *Zachował się jak pan i władca, czyli zwykły cham i arogant! Osobiście czuję się obrażony i dotknięty taką postawą prezydenta, magistrza zresztą...*

Po godzinny sądzie nad prezydentem nadzwyczajną sesję zakończono. Dwa dni później prezydent udał się na pielgrzymkę do Watykanu – bez urlopu i służbowej delegacji, udzielonej przez przewodniczącego rady J. Krużela, ale za to... z urlopem i delegacją otrzymaną od wiceprzewodniczącego rady Włodzimierza Piszca. Oficjalny komunikat informuje, że T. Sawicki powróci z pielgrzymki 21 czerwca, już po zakończeniu kadencji.

## ... cham i tchórz!

Do oburzonych dołączył też przewodniczący rady miasta Jerzy Krużel. Najpierw, po konsultacji z radcą prawnym urzędu, stwierdził, że nieobecność prezydenta można potępiać jedynie w kategoriach etycznych – jego obecność na sesji nie jest obowiązkowa: – *Tylko etyczny, ale nie wymagamy...*

J. Krużel poinformował też zebranych, że wobec nawału prac przy końcu kadencji i ni-

rozpętała wojnę między obrońcami i oskarżycielami prezydenta. Radny Bronisław Klecha (klub AWS), wnosząc o pozostawienie pensji i samego T. Sawickiego w spokoju, krzychał pod adresem inicjatorów obniżki (radni klubów SLD i „Forum”): – *Mówicie o kompromitacji, a to wy właśnie kompromitujecie tę radę! To wy przejawiacie arogancję i obtudę!*

Przewodniczący rady J. Krużel („Forum”) gorąco obstawał za klubowymi kolegami: – *Nie, to właśnie pan jest jednym z tych, którzy przez całą kadencję nas kompromitowali!*

Jednym z nielicznych spokojnych był punkt dotyczący kształtu przyszłego powiatu przemyskiego. Po długo skrywanym w tajemnicy negocjacji, radni postanowili publicznie wezwać gminę i miasto Radymno do powiatowego mariażu. Zachętą miałyby być ulokowanie w Radymnie siedziby władz powiatu ziemskiego, o ile Przemysł rzeczywiście będzie powiatem grodzkim. Rezolucję w tej sprawie przemyscy radni przyjęli jednogłośnie.

## Kompromitacja i kabaret

Ostatnią w kończącej się kadencji sesji rady miasta, z powodu dużej ilości tematów, rozłożono na dwa dni – 15 i 16 czerwca. Program obfitował przede wszystkim w uchwały dotyczące gospodarki gruntami, planowania przestrzennego i zmian w budżecie, co wcale nie oznacza, że posiedzenie przebiegało w spokojnej atmosferze. Najpierw przez dwie godziny zmieniano porządek obrad. Próba uzupełnienia posiedzenia o projekt uchwały, która obniżyłaby prezydenckie apanaże, zakończyła się totalnym fiaskiem wnioskodawców. Jednocześnie



... bytemu wiceprzewodniczącemu rady miasta Włodzimierzowi Piszowi również.

tykanu, kiedy przewodniczący rady jest obecny i nie wyraża na wyjazd prezydenta zgody!

Wiceprzewodniczący rady W. Pisz z „Przymierza” nie pozostał dłużny: – *Kompromitacja? Wysoka rado! Kto o niej mówi? Radny Mach! Ja sobie przypomnę wycieczkę do Paderborn, podczas której to on zachowywał się kompromitująco, czyniąc w publicznym miejscu ekscesy, z którymi nie mogliśmy się pogodzić! ... Dziwię się, że robi teraz wykłady o moralności!*

Następnie długo wyjaśniano legalność wyjazdu prezydenta T. Sawickiego. Pytanie brzmiało: czy mógł udać się na pielgrzymkę za zgodą wiceprzewodniczącego rady a bez aprobaty przewodniczącego? Wezwany na pomoc radca prawny urzędu twierdził, że „wice” może pełnić obowiązki przewodniczącego jedynie pod nieobecność przewodniczącego. Przewodniczący zaś twierdził, że obecny był jak najbardziej, czego najlepszym dowodem jest pisemny zakaz wyjazdu udzielony tego dnia prezydentowi. Co więcej – nigdy nie przekazywał wiceprzewodniczącemu żadnych pełnomocnictw dotyczących służbowych delegacji. Z kolei wiceprzewodniczący rady W. Pisz kilkakrotnie powtórzył, że swoich uprawnień nie przekroczył, a decyzję o oddelegowaniu prezydenta do Watykanu w dalszym ciągu uważa za słuszną. Radny J. Lelek („Forum”) podsumował dyskusję krótko: – *Tak, to wesoly kabaret!... Najpierw wrzucą się na sesję ponad sześćdziesiąt projektów uchwał, potem wyjeżdża się na pielgrzymkę!*

W. Pisz i T. Sawickiego gorąco bronił szef klubu radnych AWS Jan Marek: – *Pan prezydent pojechał do papieża! Jakkolwiek patrzycie – nie na rozbiór, a do Ojca*

Świętego, Polaka! Mam nadzieję, że będąc tam, pomodli się też za wasze zdrowie i wasz rozsądek! I że pozwoli tej radzie głosować z głową!

Ostatecznie nie rozstrzygnięto jednak czy T. Sawicki pielgrzymuje legalnie, czy nie. Nie rozstrzygnięto też, czy pojechał – jak głosi oficjalny komunikat – za środki własne, czy też rozliczył delegację (w przypadku tego rodzaju podróży dzienna dieta wynosi ponad 30 dolarów).

## Wice już nie wice

W trakcie obrad, między jednym punktem a drugim, trwała procedura powoływania nowych członków zarządu. Wniosek w tej sprawie zgłosił w imieniu prezydenta T. Sawickiego wiceprezydent R. Rybotycki. Kandydatem zarządu na wakujące od dawna miejsce wiceprezydenta R. Chomy był W. Pisz, który – zgadzając się na kandydowanie – musiał zrezygnować z funkcji wiceprzewodniczącego rady miasta. Jednak po przyjętej przez radę rezygnacji W. Pisz na wiceprezydenta wybrany nie został: za jego kandydaturą w głosowaniu tajnym było tylko 10 radnych, „przeciw” więcej, bo 14. Następnym etapem poszerzenia składu zarządu miasta było powoływanie dwóch członków społecznych. Kandydowali – radny Marek Zazula i ponownie W. Pisz (obaj z klubu „Przymierze”). Wyniki głosowania okazały się niekorzystne dla wszystkich. Ani dla radnego Zazuli, bo jego kandydatura nie przeszła („za” – 9, „przeciwko” – 16), ani dla radnego Piszca, bo nie dość, że członkiem zarządu nie został („za” – 7, „przeciwko” – 18), to nie jest już wiceprzewodniczącym rady miasta a tylko radnym.

Olga HRYŃKIEW

## GORĄCA LINIA

## PRZEMYSŁ

## Nawet autobusy nie dojeżdżają...

– Dzwonię w sprawie drogi przy ulicy Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego w Przemyślu. Ta sprawa była już kilkakrotnie poruszana na łamach waszej gazety, jednak nic w tej sprawie nie uczyniono. Nawet autobusy miejskie tu nie dojeżdżają. Jeśli ktoś jeździ tędy samochodem, musi niestety reperować zawieszenie przynajmniej raz w roku. Jako mieszkańcy tej ulicy prosimy, za pośrednictwem rubryki, aby kompetentne władze zechciały nas poinformować, kiedy wreszcie coś zacznie się robić – poinformowali nas mieszkańcy wymienionej ulicy.

## Brak miejsc

– Jestem schorowanym człowiekiem. „Mam” kilka chorób, których nie będę wymieniał, ale faktem jest, że czuję się okropnie. Ostatnio karetka odwoziła mnie do szpitala, jednak nie zostałem przyjęty na oddział z powodu braku miejsc. Pani doktor dała mi zastrzyk, wypisała receptę i kazała iść do domu. Po wykupieniu leków zabrakło mi na żywność. W dalszym ciągu czuję się źle, ale do szpitala mnie nie przyjmą. Już nie wiem, do kogo mam się zwrócić – poinformował nas stały czytelnik.

## JAROSŁAW

## „Odlotowe” stany

Zadzwoń do nas dwóch czytelników w podobnej sprawie – pijaństwa. Jeden z nich relacjonuje: – Idąc do pracy przez park, potocznie nazywany Sztyniakiem, można zobaczyć śpiących na ławkach bezdomnych – pijaków. Widok jest obrzydliwy. Wokół nich znajduje się kupa śmieci i innych akcesoriów, świadczących o „odlotowym” stanie delikwentów. Bywa i tak, że przechodzących obok nich zaczepiają, rzucają głupe hasła, które w ich mniemaniu mają zachęcić do znajomości.

Drugi opowiada o tym, jak to Straż Miejska pilnuje porządku – przeciwdziała alkoholizmowi w Rynku. – W swoich interwencjach powołują się na ustawę o zakazie spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Cóż jednak znaczy ustawa, kiedy pijaństwo i tak się szerzy, na co przykładem mogą być porostawiane na Rynku budki z piwem. A podobno obowiązuje tam zakaz spożywania alkoholu.

## PRZEWORSK

## Łobuzeria

Naszą redakcję odwiedził pewien mieszkaniec Przeworska, który jest zbulwersowany zachowaniem młodzieży. – Niedawno na jednej z działek gospodarczych „Pionier” grupa młodzieży urządziła sobie ognisko. Widocznie zabrakło im drewna, bo postanowili powyrwać tyki z grochów i pomidorów z sąsiednich działek (między innymi z mojej) – mówi przeworszczanin. – Żenujące jest to, iż w grupie „wyrwaczy” był syn jednego z działkowców.

Sygnaly przyjmowały: Joanna ŁOZA, Jolanta STEFANOWICZ, Magdalena SOJA.

Na sygnaly czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00  
Przemyśl: tel. 670-22-00, 670-30-41, 670-30-42  
Jarosław: tel. 621-08-74  
Przeworsk: tel. 648-55-80  
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 632-15-12

## Sprostowanie

## O „poleconych”

Rejonowy Urząd Poczty Przemyśl odpowiadając na kolejny sygnał, zamieszczony 20 maja w rubryce „Gorąca linia” pod znaczącym tytułem *Polecony nie znaczy do rąk własnych*, właściwie nie ma nic do dodania, ponieważ tytuł jest odpowiedzią na wątpliwości czytelniczki.

Zgodnie z par. 44 Rozporządzenia Ministra Łączności z dnia 15 marca 1996 r. w sprawie korzystania z usług pocztowych o charakterze powszechnym (Dz.U. Nr 40/96 poz. 173) – przesyłka lub przekaz podlegają doręczeniu adresatowi w miejscu wskazanym przez nadawcę z wyjątkiem sytuacji, gdy przesyłka lub przekaz pocztowy są wydawane w placówce oddawczej. Do odbioru przesyłek i kwot przekazów uprawnione są osoby zamieszkałe wraz z adresatem, jeżeli wartość przesyłki lub przekazu

nie przekracza granicznej wartości i adresat nie zgłosił sprzeciwu wobec takiej formy doręczenia.

Ponadto informujemy, że Poczta Polska w zakresie świadczonych usług dla społeczeństwa nie dokonuje doręczenia przesyłek pocztowych „do rąk własnych”. Przypadek opisany w ŻP (po sprawdzeniu w UP Jodłówka) nie budzi wątpliwości, że pracownik poczty postąpił zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zdaniem tutejszego urzędu, cytowanie dosłownie sygnału czytelniczki, dotyczące otwierania listu może sugerować opinii publicznej, że czynności te przeprowadza poczta, co jest nieprawdą. W tym przypadku należy pretensje kierować do członków rodziny adresata, którzy nie dotrzymali tajemnicy.

Dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty  
Jerzy KOŁODZIEJ

## Zmiany w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym

## Małżeństwo „konkordatowe”

Na początku czerwca w Urzędzie Wojewódzkim w Przemyślu odbyła się konferencja kierowników Urzędu Stanu Cywilnego i pracowników zajmujących się problematyką rejestracji stanu cywilnego z terenu województwa przemyskiego. Udział wzięli również przedstawiciele duchowieństwa rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i prawosławnego.

Głównym tematem spotkania było „Małżeństwo zawarte zgodnie z prawem polskim po wejściu w życie Konkordatu” oraz omówienie projektów ustaw okołokonkordatowych. Konkordat jest umową międzynarodową a jego myśl przewodnią jest zawarta w artykule 1, zawierającym formułę o niezależności i autonomii państwa i Kościoła.

W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym określonych jest siedem przeszkód małżeńskich: wiek, ubezwłasnowolnienie całkowite, pozostawanie w uprzednio zawartym związku małżeńskim, pokrewieństwo w linii prostej i międzyrodzeństwem, powinowactwo w linii prostej oraz przysposobienia. Spośród 12 przeszkód znanych Kodeksowi prawa kanonicznego i 7 przeszkód znanych Kodeksowi rodzinnemu i opiekuńczemu – pięć można uznać za zbędne: wiek, pozostawanie w związku małżeńskim, pokrewieństwo, powinowactwo i przysposobienia.

W związku z podpisaniem Konkordatu zmianie musi ulec Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Po pierwsze, nowy projekt ustanawia jednolite wymagania ukończenia 18 lat. Utrzymano możliwość wcześniejszego zawarcia związku małżeńskiego po uzyskaniu zezwolenia sądu.

Projekt zmian rozszerza katalog przyczyn, które zmierzają do unieważnienia małżeństwa. Regulacja ta dotyczy unieważ-



Nowożeńcy konkordatowi.

nienia małżeństwa pod wpływem błędu związanego z tożsamością drugiej strony albo bezprawnej i poważnej groźby. Dotychczas na gruncie polskiego prawa taka ewentualność nie wchodziła w rachubę. Według prawa kanonicznego wady zgody małżeńskiej powodują nieważność. Zachodziła więc rozbieżność pomiędzy tymi dwoma systemami prawa.

## Dwa równorzędne sposoby

Przy przyjęciu przewidzianej w projekcie regulacji prawo polskie przewidywać będzie dwa równorzędne sposoby za-

warcia małżeństwa. Pierwszy z nich, przewidziany w przepisach dotychczas obowiązujących, polega na złożeniu oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński wobec kierownika USC. Drugi ma polegać na złożeniu przez osoby zawierające małżeństwo, a podlegające prawu wewnętrznemu Kościoła lub związku wyznaniowego oświadczeń, wyrażających wolę podporządkowania się prawu polskiemu.

Prawdopodobnie tylko w wyjątkowych wypadkach będzie możliwe zawarcie ślubu kościelnego, który nie miałby skutków

cywilno-prawnych. Aby takowe nie występowały, narzeczeni muszą otrzymać zgodę biskupa diecezjalnego.

Duchowny, przed którym zawierane będzie małżeństwo kanoniczne, będzie zobowiązany w ciągu pięciu dni przekazać do USC zaświadczenia o jego zawarciu (podpisanego przez niego, małżonków i świadków) oraz zaświadczenie o braku przeszkód do jego zawarcia. Kierownik USC najpóźniej w dniu następnym sporządzi akt zawarcia związku małżeńskiego. Jest to warunek konieczny, aby małżeństwo wyznaniowe wywołało skutki cywilno-prawne.

Akty wykonane do Konkordatu mogą wejść w życie dopiero po uchwaleniu ustawy przez Sejm. Nastąpi to nie wcześniej niż w połowie sierpnia lub nawet na początku września br. Do tego czasu małżeństwa zawierane będą według obowiązujących przepisów. MG

## Szał na duże czerwone samochody

## Otwarta strażnica

Przez cały maj strażackie obiekty na terenie województwa przemyskiego stały otworem. Wszyscy mogli skorzystać z zaproszenia zastępcy Komendanta Wojewódzkiego PSP, starszego kapitana Romana Petrykowskiego i odwiedzić każdą z czterech strażnic na terenie naszego województwa.

Można było zobaczyć z bliska sprzęt strażacki, przymierzyć helmy, a także porozmawiać ze strażakami. Drzwi otwartych strażnic organowane są co roku. Wśród zwiedzających przeważają dzieci i młodzież. Największe zainteresowanie niemal zawsze wzbudzają najnowsze technologiczne „cacka”.

Na odwiedzających strażnicę w Przemyślu czekały nie lada atrakcje, chociażby ciężki samochód ratownictwa technicznego ze specjalistycznym wyposażeniem służącym do niesienia pomocy ofiarom wypadków drogowych czy też drabina mecha-



Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Radymnie były bardzo zadowolone z wizyty u strażaków.

niczna o wysięgu 37 m z koszem do ewakuacji ludzi.

W maju strażnicę Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Przemyślu odwiedziło blisko 200 dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych z woj. przemyskiego. Dzieciom tak bardzo przypadły do gustu duże czerwone samochody i ratownicy w granatowych błyszczących ubraniach, że jeszcze w czerwcu odwiedzały ten obiekt.

Tak było 2 czerwca, kiedy to przybyły w odwiedziny do przemyskich ratowników dzieci ze

Szkoły Podstawowej z Radymna. Dochodziło do tego, że deklaratywnie zostanie w przyszłości strażakiem.

Warto wspomnieć, iż najbardziej wytrwałymi w przekazywaniu informacji na temat różnych rodzajów sprzętu pożarniczego okazali się: asp. Janusz Maculak, asp. Jerzy Solski, mł. asp. Piotr Wanat, mł. asp. Krzysztof Kowal, mł. asp. Grzegorz Latusek i st. strażak Jacek Kirsz, za co dzieci były im bardzo wdzięczne.

MG

  
**Bar**  
**Margherita**

☛ ZESTAWY  
OBIADOWE  
NA TELEFON

TEL. 678-49-94

**Pizzeria**  
**Margherita**

☛ PIZZA  
☛ SPAGHETTI  
☛ RISOTTO  
NA TELEFON

TEL. 678-98-98,  
678-73-47



Archiwum

MAG 17 CZERWCA 1998

Złoty jubileusz SOSW nr 1 w Przemyślu

# Nie ma kaleki, jest człowiek

Nie ma kaleki, jest człowiek. Człowiek – ogromna wartość – to słowa wypowiediane często przez prof. Marię Grzegorzewską, której imię nosi dziś Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Przemyślu. W tym roku obchodzi jubileusz 50-lecia swojego istnienia.



Występ zespołu „Kantylena”.

Swoją działalność ośrodek rozpoczął we wrześniu 1948 r. jako jedna klasa przy Szkole Podstawowej nr 9 w Przemyślu. Klasę szumnie nazwano „Szkołą Specjalną”. Dzisiaj w skład SOSW nr 1 im. Marii Grzegorzewskiej wchodzi: szkoła podstawowa dla upośledzonych w stopniu lekkim, szkoła podstawowa dla upośledzonych w stopniu umiarkowanym i znacznym, szkoła zawodowa dla upośledzonych w stopniu lekkim, oddziały przedszkolne dla upośledzonych w stopniu umiarkowanym i znacznym oraz internat. W ośrodku są również oddziały dla dzieci artystycznych. Łącznie uczy się tutaj ponad 480 dzieci i młodzieży. Uroczystości związane ze „złotym” jubileuszem rozpoczęły się już na początku maja. Wtedy to odbył się mecz piłkarski Franciszkanie – Policja, z

którego dochód przeznaczony został na zakup pomocy dydaktycznych dla ośrodka. Potem, 20 maja, były XV Wojewódzkie Igrzyska Sportowe Młodzieży Szkół Specjalnych. Kulminacją uroczystości przypadła na 4 i 5 czerwca.

Pierwszego dnia, po Mszy św. w kościele oo. Franciszkanów, odbył się występ szkolnego zespołu „Kantylena”, który święcił już triumfy na wielu ogólnopolskich przeglądach i festiwalach. „Szkolne graffiti” to zestaw znanych przebojów i oryginalnych tekstów w świetnym wykonaniu młodych artystów. Spektakl spotkał się więc z prawdziwą owacją licznych widzów.

## Najlepsze są nasze dzieci

Oficjalne uroczystości jubileuszowe odbyły się w piątek, 5 czerwca. Witając zaproszonych gości, przybyłych nauczycieli i rodziców dyrektor ośrodka, Jadwiga Sienkiewicz, powiedziała m.in.: – Witam wszystkich bardzo serdecznie i niech każdy

czuje się u nas jak w domu. Jubilat chce gościom pokazać to, co ma najlepsze, a tym są nasze dzieci. Dla nich istniejemy i pracujemy.

W swym wystąpieniu dyrektor Sienkiewicz podkreśliła wysoki poziom prezentowany przez pracujących w ośrodku nauczycieli. Do pracy w szkolnictwie specjalnym nie wystarczy samo umiętnienie i odpowiedzialne wykształcenie – potrzebne jest także powołanie. Połączenie tego wszystkiego daje wspaniałe efekty, którymi są osiągnięcia sportowe, artystyczne, a przede wszystkim – przygotowanie dzieci i młodzieży do normalnego życia. Uczniowie SOSW nr 1 z Przemyśla brali udział w najważniejszych imprezach sportowych. Sprinterka Joasia Janiec zdobyła srebrny medal w Europejskim Mityngu Lekkoatletycznym w Atenach, a Dorota Bobowska reprezentowała nasz kraj na Igrzyskach Paraolimpijskich w Atlancie. Sport i twórczość artystyczna są dziedzinami, w których

młodzież Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 realizuje się najlepiej. W nich bariery spowodowane przez los są najmniejsze.

Dzieci i młodzież wystąpiły też w trakcie uroczystego jubileuszu. Przypomniały życie Marii Grzegorzewskiej, patronki ośrodka. Mówiły o swoich celach i marzeniach: – Młodość i trzeźwość to nasz cel. I żyć, żyć, żyć. I mądrze przeżyć życie.

Był też pokaz mody – kreacji wykonanych w warsztatach szkolnych. Była wystawa prac plastycznych, było zwiedzanie sal i obiektów ośrodka.

## Gratulacje

Był też czas na głos zaproszonych gości. Listy gratulacyjne przekazali m.in.: przewodniczący Jerzy Kruszal (w imieniu Rady Miejskiej Przemyśla), wiceprezydent Robert Rybotycki (w imieniu Zarządu Miasta), wicekurator Elżbieta Cwierk-Superson (w imieniu Ministerstwa Edukacji Narodowej). Zostały odczytane



Pokaz mody spotkał się z dużym aplauzem.

telegramy od tych, którzy przybyć nie mogli, m.in. posła Krzysztofa Klaka i dawnego nauczyciela ks. Franciszka Piotrowskiego. Dyrektor SOSW nr 2 w Przemyślu (dla dzieci niedosłyszących i głuchych), pani Marcela Tukałło, składając gratulacje z okazji jubileuszu powiedziała: – Bez spokojnego i dobrego dzieciństwa całe życie jest kalekie.

O takie właśnie, spokojne i dobre dzieciństwo, dla wszystkich swoich wychowanków starają się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 im. Marii Grzegorzewskiej w Przemyślu. Już od pięćdziesięciu lat. (R)

Z okazji jubileuszu wydana została także specjalna publikacja – Z dziejów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 im. Marii Grzegorzewskiej w Przemyślu. W niej, poza historią ośrodka, najważniejszymi osiągnięciami i dokonaniem, zamieszczona jest lista wszystkich pracowników: kadry pedagogicznej oraz administracji obsługi, zatrudnionych w latach od 1948 do 1998, także lista sponsorów wspomagająca ośrodek finansowo i rzeczowo.



**P**unkt widzenia

## Gdzie studiować?

Pod względem ilości osób z wykształceniem wyższym Polska zajmuje przedostatnie miejsce w Europie, tuż przed Albanią. Dlatego też trudno zrozumieć decyzje władz wciąż zapowiadających zwiększenie środków na naukę, a jednocześnie wciąż środki te zmniejszających. To prawda, że dziś nakłady na szkolnictwo wyższe i na badania naukowe mogą pochodzić także ze źródeł lokalnych i prywatnych. Na razie jednak niewiele samorządów w Polsce może wspierać tę dziedzinę życia społecznego, a jeszcze mniej rozumie potrzebę działań w tym zakresie. Cóż dopiero mówić o kapitale prywatnym.

Drugą poważną przeszkodą w działalności na rzecz zwiększenia ilości osób z wyższym wykształceniem jest znaczące ubóstwo

społeczeństwa. Dlatego też społeczności lokalne na ogół z nadzieją witają każdą inicjatywę powołania tzw. niepublicznych szkół wyższych w różnych miejscowościach. Jest to w naszym procesie edukacyjnym zjawisko nowe, niewątpliwie potrzebne. Jednak posyłając na naukę swe pociechy powinniśmy podchodzić do takich szkół z dużą rezerwą. Piśmę o tym dlatego, że właśnie obecnie wielu młodych ludzi stoi przed wyborem uczelni.

Na temat niepaństwowych szkół wyższych panuje nieprawdziwy mit. Otóż osoby mniej zasobne finansowo często decydują się na naukę w owych szkołach ulegając złudzeniu, że są tańsze. Tymczasem jest odwrotnie. Tańsze są uczelnie państwowe (odległość od miejsca zamieszkania nie ma tu nic do rzeczy, najwyżej dziecko będzie rzadziej odwiedzało rodzi-

ców). Postaram się to pokrótce wyjaśnić. Otóż wybierając uczelnie państwowe nie tylko nie płacimy za naukę, tzw. czesnego, ale też mamy prawo do stypendium socjalnego ze względu na niskie dochody rodziców, do akademika i wielu innych ulg. Z reguły jest tak, że owo stypendium pokrywa koszty wyżywienia, ubranie i pomoce naukowe, czyli kilka zeszytów i książek. Te koszty są jednak stałe, bez względu na to czy student zamieszka w akademiku, na stacji, czy w domu. W domu bowiem też trzeba go ubierać, żywić i kupować książki i zeszyty. Gorzej sytuowani mogą dodatkowo otrzymać stypendium stołówkowe. Pozostają jeszcze tzw. pomoce naukowe. Otóż na studiach na ogół nie jest wymagane posiadanie podręczników. W dużym mieście uniwersyteckim do za-

jęć studenci przygotowują się w bibliotekach uniwersyteckich. Tam też pożyczają potrzebne książki. Natomiast w małych miejscowościach, gdzie dopiero co powstały tzw. szkoły niepubliczne, bibliotek takich nie ma, a w bibliotekach publicznych książek specjalistycznych jest bardzo mało, trzeba więc je kupić, a te są obecnie drogie. Z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że studiowanie na uczelniach państwowych, na których można uzyskać pełne magisterskie wykształcenie, jest tańsze. Mówię to jako ojciec dziecka, które przed kilkoma dniami właśnie na uczelni państwowej obroniło pracę magisterską.

Po cóż więc, mógłby ktoś zapytać, organizowane są wyższe szkoły niepubliczne? Na pewno są one potrzebne. Przede wszystkim mogą w nich uzupełnić swe wykształcenie syste-

mem zaocznym osoby już pracujące, a także rozpocząć w nich studia ci maturzyści, którym nie poszczęściło się na egzaminach wstępnych na państwowe wyższe uczelnie (choć osobiście polecałbym im w następnym roku próbowanie szczęścia po raz drugi). Mogą wreszcie na nich studiować osoby bogate, bo te z pewnością będą stać na czesne oraz zakup drogich książek i innych pomocy naukowych. Ponadto, mając dobre sytuowanych rodziców, z pewnością nie będą one miały trudności w znalezieniu pracy – może to przecież być biznes tatusia.

Tym, których być może do końca nie przekonałem, chcę powiedzieć, że z dotychczas przeprowadzonych rankingów jedynie kilka niepublicznych szkół w Polsce jest na odpowiednim poziomie i ich absolwenci mogą liczyć na pracę.

Otóż, oprócz takich szkół działających w Warszawie, Łodzi i Poznaniu, liczą się jedynie Wyższa Szkoła Biznesu w Nowym Sączu i Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, reszta to raczej zakłady niższej kategorii, których absolwentom grozi bezrobocie. Czy dana szkoła jest dobra można się przekonać, jeśli wypuści co najmniej trzy roczniki absolwentów i właśnie ów trzeci, i kolejne roczniki w 3/4 znajdują pracę.

Z tych to właśnie i innych względów, na których opisanie nie wystarczyło tu miejsca, gorąco namawiam tegorocznych maturzystów do podejmowania nauki w uczelniach państwowych na kierunkach magisterskich. To z pewnością w przyszłości im się opłaci.

Stanisław STĘPIEŃ

# Wspomnienia z piekła

– Ciężkie były kiedyś czasy – rozpoczyna swoją opowieść Emil Grenik. – Na świat przyszedłem w 1931 roku. Rodzice musieli przed wojną opuścić rodzinną Łukawicę i przenieść się do majątku niedaleko Tarnawatki, bo nie było z czego żyć. Ojciec na gospodarstwie robił, a matka w domu zajmowała się wszystkim.

**O**siem lat miałem, jak się wojna zaczęła. Trupy widziałem, jak się kilometrami ciągnęły. Z jednej strony Polacy a z drugiej Niemcy. Wszystkich zakopali i śladu nie zostało.

W majątku konie dla wojska hodowano, a studnia była tak szeroka, jak ten pokój – pokazuje ręką pan Emil – a głęboka, że aż ho, ho... Kieratem wodę wyciągał. Jak się wojna zaczęła, to się kierat popsuł. Pojechałem raz z ojcem po wodę do strumienia, na rozstaju to było. Nabieramy tej wody, a tu z jednej strony Niemcy, a z drugiej Polacy idą. Ani gdzie się schować, ani uciec. Spotkali się przy nas. Chwilę postali, porozmawiali i pojechali, każdy w swoją stronę. Nikt do nikogo nie strzelał, może dlatego, że Polacy byli bez broni... – zastanawia się pan Emil. – Następnego dnia znów po wodę jedziemy, a tu z lasu wychodzi dziesięciu żołnierzy polskich. Głodni i brudni. O chleb prosili. Przez sześć dni nie jedli, tylko korę z brzozy darli i sok z drzewa pili. Co mieliśmy, to im daliśmy. Tych też Niemcy puścili.

## We dworze oficerowie niemieccy stali

– W nocy z 18 na 19 września 1939 roku cichutko się wynieśli. Nawet posprzątały po sobie. Rano wychodzę z domu, a z lasu jakoś szarańcza wychodzi. Szpiczaste czapki, karabiny na sznurkach, a jak wieś zobaczyli, to tylko „ura, ura!” krzyczeli. Tak Armia Czerwona do nas zawitala. Tych dziesięciu żołnierzy polskich zaraz złapali. Posadzili ich najpierw na placu przy dworze. Jeść im dawaliśmy. Potem zamknęli w szopie. Przez sześć dni nikogo tam nie dopuszczali. Jak wyszli z tej szopy, to dwóch natychmiast padło. Resztę puścili. Tych imi czerwoni złapali i niedaleko Huty Kryształowej zabili.

Jak Rosjanie wpadli do dworu, to żarli, co się dało. We dworze locha była, przed pomiotem. Ją też



Emil Grenik.

zabili, wypatroszyli i zjedli. Matka co dzień chleb dla nich piekła. Przez dwa i pół tygodnia zjedli, co mogli. Niewiele nam wtedy zostało.

Wtedy to uratowaliśmy jednego polskiego oficera. W stogu siana się schował, a jak raz z innymi chłopakami byliśmy na łące, to nas wypytał o wszystko, jeść chciał i cy-

wilne lachy. Wieczorem wpadł do naszego domu. Migiem rzucił z siebie mundur, złapał jakieś stare ubranie i uciekł. Zaraz żołnierze wpadli. Matka tylko zdążyła wrzucić mundur do pieca. Po strychu łazili, cały czas szukali. Przez

dwa tygodnie nie dawali nam spokoju. Widać, ktoś doniósł – mruczy pan Emil.

## W styczniu 1940 roku przenieśliśmy się do Bełżca...

– Pamiętam ten obóz – wspomina. – Wiosną przywieźli Cyganów. Byli jeszcze w lecie. Śladów po nich nie ma. Wiem, że w jednym dole zakopywano małe dzieci, a w drugim starszych grzebano. Potem była dezynfekcja przez dwa tygodnie. Po jakimś czasie przywieźli Żydów. Niemcy przy nich nie robili – przecząco kręcił głową pan Emil. – Tacy skośnocy i ciemni byli. Nie wiem, co za jedni. Raz widziałem, jak taki jeden ich traktował. Poukladał ich obok siebie w koto i tak szedł po nich. Jak który się poruszył czy jęknął, to trach z pistoletu w głowę.

Matka trochę handlowała. Żywność kupowała po wioskach i sprzedawała. Raz Niemcy przynieśli do nas. W sklepie kupili lemoniadę dla innych i kazali mi ją zanieść strażnikom, co przy Żydach stali. Oni rowy kopali. Gorąco wtedy było. Jak im tę lemoniadę przyniosłem, to tak się ucieszyli, że po pięć fenigów od sztuki dostałem.

Żydów na dworcu często rozbięrali. Była tam taka klatka, do której gołych wpychali. Tam ich gazowali. Potem koparką wszystko zbierali i do ziemi. Dół był ogromny. Niemcy zabetonowali go, ale po jakimś czasie wybuchł. Nawieźli wtedy jakichś smarów i wszystko podpalili. Smród był niesamowity. Ciągnęło się przez całą okolicę.

W 1942 roku wróciliśmy do Łukawicy. Dziadek nie miał już sił robić. Ziemia odłogiem leżała. Przyjechaliśmy, zaoraliśmy odłogi i już zostaliśmy.

## Spokoju długo nie mieliśmy

– Nasza wioska polska była, ale wokół pełno Ukraińców mieszkalo. We wiosce warty były ciągle – wspomina. – Ja z ojcem chodziłem, to mnie gońcem zrobili. Chodziłem na piechotę z meldunkami. Wszystko miałem na pergaminie

zapisane. Na pamięć też się uczyłem, żeby w razie wypadku zniszczyć meldunek, ale zapamiętać. Chodziłem do Bełżca, do Suśca, do Narola. Wszędzie, gdzie mi kazali. Trochę przy karabinach robiłem. Składałem ze starych nowy. Potem miałem już swój karabin.

Ja tam panie w porozumieniu z Ukraińcami nie wierzę. To, co w gazetach piszą, to nieprawda. Układu nie było. Wojna była i z UPA walczyliśmy... żeby przeżyć.

Na Łukawicę to dwa razy napadli. W 1944 roku w Wielką Sobotę musieliśmy uciekać do Narola. A tam już pełno ludzi. Nie było miejsca. Przez dwa miesiące ubrania nie zdejmowałem, bo strach wielki był. Jak się zaczęło, to spałem w stajni. W nocy to było. Przybiegł Olek Stankiewicz do mojego ojca z krzykiem, że napad. Ukraińcy na Narol, Lipsko, Jędrzejówkę szli. W Łukawicy był wówczas cały sztab polski. Z moich dowódców to pamiętam jeszcze Kobuzę pseudonim „Brzoza”, Kostka, Władysława Tabaczka, Stanisława Łysakowskiego, Olka Stankiewicza. Niewiele z nas już zostało – kiwa głową zamyślony.

– Tej nocy Stankiewicz krzyknął do mojego ojca, że może zginie, ale przynajmniej kogoś zastrzeli. Dał ojcu granaty, żeby nimi rzucił w razie ataku. Mnie kazali brać krowy i uciekać do Bełżca. Najpierw uciekaliśmy na Minokon. Matka jeszcze w nocy wróciła po pierzynę. Przyniosła pierzynę i jeszcze jeden karabin. Teraz to miałem już dwa. Rano kazali mi iść do Bełżca po wodę. Przychodzę do miasta, a tam wszędzie okopy, karabiny maszynowe. Niemcy wszędzie stali, ale nas nie ruszali. Nabraliśmy wody i odeszliśmy. Ktoś dał znać Polakom, że Ukraińcy atakują. Zaraz się oddział zebrał i ruszył na Ukraińców. Wszyscy pouciekali.

Drugi raz zaatakowali nas w czerwcu. Ale wtedy już nie uciekaliśmy. W Łukawicy pełno było polskich partyzantów, to i strachu takiego nie było. Jak przyszli Rosjanie, to się trochę uspokoiło. Napadów było mniej.

W 1945 roku widziałem jeszcze, jak z czerwonymi polscy partyzanci walczyli. Rosjanie z Łowczy wtedy szli. Złapali jakiegoś Ukraińca, który im powiedział, że Jędrzejówka to wieś ukraińska. Stamtąd pamiętam braci Patałuchów. Trzech ich było. Całą wojnę przeżyli w partyzantce, a jak przyszli czerwoni, to już się nie ostali. Jak Rosjanie zaatakowali tę wieś, to zaraz wojsko polskie się ruszyło. Pokazałem im drogę do Jędrzejówki, ale z nimi nie szedłem. Wtedy to, panie, trzy samochody czerwonych wybili.

## Po wojnie myślałem, że będzie spokojniej

– Ale też różnie bywało. W 1948 roku zabrali mnie do Służby Polsee. W Warszawie byłem. Tam cały czas przy gruzach pracowałem.

Za czasy wojenne dwa razy mnie ścigali. Raz, w 1949 roku byłem aresztowany za to, że głosowałem w referendum 2 razy „tak”, a 1 raz „nie”. Jeden dzień w Narolu przesiedziałem. Drugi raz to już za partyzantkę. W 1952 roku to było. Wezwali mnie na komendę i pytają, czy byłem w partyzantce. Wszystkiego się wyparłem, bo się bałem. Potem dali mi już spokój.

Stanisław DOBROWOLSKI

Wiesław BFK

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

**Plus** GSM

**Video Tomex 2**

**Super Promocja**

**NOKIA 5110 z aktywacją i zestawem HF 449 PLN netto**

+ kolorowa obudowa **gratis**

**Uwaga klienci!!!**  
Losowanie nagród 30 czerwca.  
\*Formalność zakupu załatwiamy również u klienta

**ul. Asnyka 6** tel. 678-84-78 tel. kom.: 0601 514 123  
tel. 678-28-58 0601 514 124  
tel. 67-50-100

**PROMOCJA!**

## Apel

### Poszukiwanie świadków

**D**wa dziennikarze niemieckiego pisma Stern – Jan Christoph Wiechmann i Andrea Röpkke – przygotowują publikację o losach polskich dzieci, zabieranych matkom – robotnikom przymusowym w Niemczech w czasie II wojny światowej. Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej pragnie udzielić im pomocy, kierując do wszystkich zainteresowanych i mogących udzielić jakiegokolwiek informacji apel:

„Zwracamy się do świadków wydarzeń o udzielenie wszelkich informacji na ten temat, które mogłyby być wykorzystane także w publikacji na łamach Sterna. Dzieci te – wedle naszych ustaleń – były skazane na zagładę poprzez zgłodzenie lub śmiertelny zastrzyk. W celu złożenia relacji, prosimy o zgłoszenie się do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie, ul. Piłsudskiego 28, pokój nr 8 lub telefonicznie: 362-52 (fax: 362-52)”.  
MG

Za „Bałtyk” dawali 450 tysięcy. Poszedł za 50

# Skandal dla dobra miasta?

– Kiedy dostaliśmy negatywną odpowiedź z urzędu miasta, sądziliśmy, że znalazł się ktoś lepszy od nas – mówią biznesmeni, którzy proponowali 450 tysięcy. – Ale kiedy się dowiedzieliśmy kto i za ile kupił „Bałtyk”, nie rozumieliśmy już nic. I dalej nie rozumiemy.

– Nie mam pewności, czy tak na dłuższą metę to by się miastu opłaciło – tłumaczy przewodniczący zarządu, prezydent Tadeusz Sawicki. – Czasami trzeba podejmować decyzje, które nie przynoszą doraźnych zysków, ale ich potencjalne długofalowe efekty mogą być korzystniejsze.

Odpowiedzi na pytanie, co zrobić z „Bałtykiem”, przemyski samorząd szukał dwie kadencje. W trakcie pierwszej nie znalazł. W trakcie drugiej początkowo przyjęto wariant: zatrzymujemy w zasobach gminy, remontujemy i udostępniamy ludziom jako wielofunkcyjny ośrodek kulturalny. Ale na imponujące koncepcje adaptacyjne, przedstawiane przez miejskich architektów, zabrakło w miejskiej kasie pieniędzy.

Pod koniec 1996 r. władze miasta postanowiły „Bałtyk” sprzedać. Przetarg ogłoszono kilka miesięcy później, w 1997 r. Budynek składający się z dwóch skrzydeł (sala widowiskowa i pomieszczenia po dawnym żłobku – od Wybrzeża Kościuszkowskiego, część biurowa – od ulicy Barskiej) miał być sprzedany w całości.

Jednak, mimo obniżenia ceny wywoławczej ze 120 do 90 tys. zł, kupca nie znalaziono. Postanowiono wtedy podzielić nieruchomość na dwie części i sprzedać je osobno. Według stosownych przepisów następnym etapem sprzedaży (po ogłaszaniu przetargów) jest tzw. zbycie w drodze negocjacji. W praktyce oznacza to tyle, że właściciela nie obligują już rygory czasowe i finansowe, jakie narzuca przetarg. Do sprzedającego może przyjść każdy, zaproponować dowolną kwotę i dowolną koncepcję zagospodarowania. Właściciel ocenia plusy i minusy każdej propozycji, negocjuje warunki i sprzedaje temu, kogo wybrał według własnych kryteriów. Właśnie te ostatnie kryteria są powodem zamieszania, jakie wybuchło przed dwoma tygodniami. Władze miasta Przemysła, po ośmiu latach mało



chlubnego władania „Bałtykiem”, sprzedały połowę gmachu za 50 tys. zł. Być może zamieszanie by nie było, gdyby nie fakt, że na ostatnim etapie negocjacji inny kupiec chciał zapłacić 450 tys., dziesięciokrotnie więcej!

## Dawali 450 i więcej

Taką propozycję zgłosili dwaj przemyscy biznesmeni, Leszek Jakubów i Andrzej Kucharski, wraz z pomysłem zrealizowania za własne pieniądze... miejskiej koncepcji ośrodka kulturalnego. Nie miało to być wprawdzie jota w jotę to samo, co marzyło się miejskim architektom, ale w ogólnym zarysie – tak. W sali widowiskowej chcieli organizo-

wać duże koncerty muzyczne i imprezy o charakterze kulturalnym, w sali po żłobku – prowadzić ekskluzywną restaurację, nastawioną na zaspokajanie potrzeb wymagających turystów. Poza koncertami, które nie odbywają się przecież codziennie, sala widowiskowa miała służyć do imprez promocyjnych, handlowych i reklamowych. Na początku negocjacji oferenci zaproponowali 200 tys. zł. Kiedy dotarli do nich pogłoski, że są inni chętni – podwyższyli kwotę do 450 tysięcy z zastrzeżeniem, że i tę sumę skłonni są negocjować wwyż. Tymczasem 4 czerwca Zarząd Miasta Przemysła postanowił dokonać ostatecznego wyboru: jednogłośnie

przyjął ofertę opiewającą na... 50 tys. zł.

– Kiedy dostaliśmy negatywną odpowiedź z urzędu, sądziliśmy, że znaleźli się lepsi od nas – mówią Jakubów i Kucharski. – A potem, kiedy dowiedzieliśmy się, kto i za ile kupił „Bałtyk”, nie rozumieliśmy już nic. I dalej nie rozumiemy. To się po prostu w głowie nie mieści!

Obaj panowie przyznają, że nie znają się specjalnie na polityce. Znają się na biznesie i potrafią kalkulować. Słyszeli, jak każdy, że miasto ma poważne dziury w budżecie, że gminy nie stać na to i tamto, że wciąż zaciągają kredyty. I wykalikulowali, że skoro tak, to władze z pewnością nie pogardzą kwotą kilkakrotnie większą, niż cena wywoławcza z pierwszych przetargów – zwłaszcza, że koncepcja zagospodarowania budynku przedstawiona przez kupców jest bardzo zbliżona do oczekiwań władz.

## Kupili za 50

Dzisiaj niedoszli właściciele nie kryją rozgoryczenia: – Zaskakaliśmy, że ten drugi oferent daje więcej. Logicznie myśląc, podbiliśmy cenę. Ale skoro sprzedano za takie małe grosze, to widocznie logika się nie liczy. To jest jakieś wielkie oszustwo!

Pierwszą z dwóch wystawionych na sprzedaż połówek Domu Robotniczego, tę z salami po kinie i po żłobku, kupił Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania do spółki ze stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”. Początkowo szkoła i stowarzyszenie zgłosiły się do negocjacji osobno. W trakcie negocjacji obaj oferenci postanowili połączyć siły. Przewodniczący zarządu miasta, prezydent Tadeusz Sawicki: – Do negocjacji zgłosiło się kilku innych chętnych, zostali najpoważniejsi: szkoła ze stowarzyszeniem oraz panowie Kucharski i Jakubów. Podobały nam się właściwie wszystkie oferty. „Wspólnota” – bo chciała

utworzyć tu swój przyczółek, który zajmowałby się pomocą dla Polaków na wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej. Uznaliśmy, że coś takiego jest potrzebne. Oferta szkoły też była ciekawa. Konieczność rozwoju szkolnictwa wyższego w Przemyslu jest oczywista, a bez przyzwoitych warunków lokalowych – niemożliwa. Nie bez zainteresowania rozpatrywaliśmy jednak propozycje tych panów, którzy chcieli urządzić w budynku coś w rodzaju ośrodka kultury.

Pomysł, by WSAiZ i „Wspólnota Polska” połączyły siły, wyszedł – jak przyznaje prezydent – od zarządu miasta. Od zarządu wyszła też propozycja kwoty, jaką szkoła i stowarzyszenie miałyby zapłacić: 50 tys. zł, równoważność średniej klasy samochodu lub mieszkania.

## Sprzedali, bo tak chciała rada?

Tego dnia, 4 czerwca, Zarząd obradował w składzie tylko trzyosobowym: prezydent Tadeusz Sawicki, wiceprezydent Robert Rybotycki oraz Jerzy Miśkiewicz, społeczny członek Zarządu.

Prezydent T. Sawicki przyznaje, że zarząd zahałał się, gdy Jakubów i Kucharski podbili cenę do 450 tys. Zaraz jednak dodaje, że na ostateczną decyzję wpłynął fakt, że już od dawna rada miasta domagała się przekazania budynku Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania, w pewnym momencie nawet za symboliczną „złotówkę”.

Kiedy do tego nie doszło, rektor szkoły dr Jerzy Posłuszny zarzekł się, że szkoła więcej się prosić nie będzie. W trakcie negocjacji zmienił jednak zdanie i nic już nie stało na przeszkodzie, aby wolę rady, a także – jak mówi Tadeusz Sawicki – dalekosiężne plany miasta – zrealizować. Dalekosiężne plany oznaczają w tym przypadku intensywne zabiegi o rozwój szkolnictwa, szczególnie po utracie statusu wojew-

wództwa. Zdaniem prezydenta, należy o to zabiegać nawet w sytuacji, kiedy istnieje pokusa zrobienia na majątku gminy czystego interesu. I nawet wtedy, kiedy szkoła, która kupuje budynek za kwotę w sumie niewielką, nie jest uczelnią państwową: – Szkoła ma być upaństwowiona, a miasto wspiera nie tylko to, co państwowe.

T. Sawicki dementuje przy okazji pogłoskę, jakoby po zakończeniu urzędowania czekała na niego posada w WSAiZ. Nie uważa też, by sprzedaż za 50 tysięcy, w sytuacji, kiedy można było za dziesięć razy więcej, było czymś nagannym: – Nie mam pewności, czy tak na dłuższą metę to by się miastu opłaciło. Czasami trzeba podejmować decyzje, które nie przynoszą doraźnych zysków, ale ich potencjalne długofalowe efekty mogą być korzystniejsze. W tym przypadku chodzi o przyszłość miasta.

Opinie, że różnica w cenie jest jednak skandaliczna, prezydent podsumowuje krótko: – Dla mnie argument, że należy zbici jak największą kasę i wiać, to żaden argument!

Negocjacje w sprawie sprzedaży tzw. biurowej części dawnego Domu Robotniczego (od ulicy Barskiej) już trwają. Prezydent miasta potwierdza, że jednym z oferentów jest NSZZ „Solidarność”. Innych wymienić nie chce, nie może też zdradzić kwot, jakie w trakcie negocjacji padają. – W przypadku tej części sytuacji jest trudniejsza, bo pomieszczenia są zasiedlone. Ponieważ są to instytucje ważne, a jedna z nich to instytucja miejska – nie zamierzamy ani sobie, ani innym podrywać gardła. Potencjalny oferent musi nam dać pewne gwarancje. Jeśli interesy naszej instytucji i kilku innych, które tam są, nie zostaną zabezpieczone, negocjacje mogą się poważnie przeciągnąć w czasie. Być może do końca tej kadencji część biurowa nie zostanie sprzedana. Wcale też nie wykluczamy sytuacji, w której do zbycia w ogóle nie dojdzie.

Władze miasta tłumaczą, że kwota, jaką sam zarząd zaproponował Wyższej Szkole Administracji i Zarządzania jest niska, ponieważ uczelnia jest biedna, a czeka ją jeszcze poważny remont budynku. Argument może i byłby poważny, gdyby nie... liczby. Za rok na wydziale zarządzania i marketingu każdy student na studiach dziennych płaci 2,75 tys. złotych (27,5 mln). Za rok na administracji – 2,45 tys. złotych (24,5 mln). Dla porównania: rok zaocznych studiów na wydziale prawa UMCS kosztuje 2,2 tysiące złotych (22 mln). WSAiZ od UMCS różni się jednak tym, że pierwszą uczelnię kończy się z dyplomem licencjata, drugą – magistra. Jeśli pomnożyć liczbę studentów w WSAiZ (ponad trzy tysiące) przez pieniądze, jakie płacą za naukę, wychodzi... odpowiedź na pytanie czy szkoła jest biedna, czy też nie.

Olga HRYŃKIW

Edward Paja nadal kręci

## Rosną skrzydła, wiatr popycha

Edward Paja, rowerowy podróżnik rodem z Wilcza, nadal zwiedza kraje południowej Afryki. Tym razem otrzymaliśmy od niego kartkę pełną radosnych i optymistycznych słów.



Kartka od Edwarda Pai z RPA.

wiatr mnie pcha, pcha, pcha. Dalej będą: Mozambik, Angola, Nigeria, Senegal, Maroko, Francja, Niemcy i w końcu Warszawa. Serdecznie pozdrawiam i proszę trzymać kciuki! (R)

Tyle Edward Paja. Nam zostaje więc naprawdę niewiele. Po prostu, tak jak prosi, trzymać za niego kciuki i czekać na dalsze wieści. Oby również radosne. (R)

Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Przemysłowym*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócić się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.



## Informator odbiorcy energii

### Ochrona od porażen w instalacjach elektrycznych

Niełatwo wyobrazić sobie obecnie życie bez energii elektrycznej. Oświetlenie, sprzęt gospodarstwa domowego, sprzęt elektroniczny, telefony, napędy, ogrzewanie traktujemy jako coś oczywistego, coś bez czego nie możemy się już obejść. Ale energia elektryczna ma nie tylko zalety, jej użytkowanie może być niebezpieczne.

W miarę stosowania coraz większej ilości urządzeń i wzrostu zastosowań energii elektrycznej zagrożenie porażenia prądem elektrycznym rośnie. Z drugiej strony pojawiają się nowe metody zabezpieczeń, a także doskonale są rozwiązania dotychczas stosowane.

Wpływ odczuwania oddziaływania prądu elektrycznego przez człowieka, uzależniony jest od wielkości tego prądu i czasu jego przepływu. Przy nieograniczonym czasie przepływu próg odczuwania prądu przez człowieka wynosi 0,001 A, natomiast przy wartości 0,01 A następuje skurcz mięśni, a przy 0,075 A migotanie komór serca.

Przy dotknięciu bezpośrednim, kiedy człowiek dotyka części przewodzącej pod napięciem 220 V i ziemi jednocześnie, wartość prądu rażenia w przybliżeniu wynosi 0,22 A (rezystancja zdrowego człowieka wynosi około 1000 omów).

W celu zapobieżenia skutkom porażenia prądem elektrycznym w instalacjach elektrycznych stosujemy między innymi następujące dodatkowe zabezpieczenia jak:

- uziemianie
- zerowanie
- izolacja ochronna
- wyłącznik różnicowo-prądowy

#### UZIEMIENIE

Uziemianie polega na połączeniu dostępnych dla człowieka metalowych części urządzeń elektrycznych jak: osłony, obudowy, korpusy, nie będących normalnie pod napięciem z uziomem, tj. przedmiotem metalowym (np. płytą, rurą wodociągową, taśmą) zakopany w ziemi.

W przypadku uszkodzenia urządzenia i pojawienia się niebezpiecznego napięcia na chronionych elementach następuje przepalenie się bezpiecznika i odłączenie zasilania.

#### ZEROWANIE

Zerowanie polega na połączeniu dostępnych dla człowieka metalowych części urządzeń elektrycznych (osłony, obudowy, korpusy), nie będących normalnie pod napięciem z uziemionym przewodem ochronnym PE lub przewodem ochronno-neutralnym PEN, powodującym w momencie pojawienia się niebezpiecznego napięcia przepalenie bezpiecznika i odłączenie zasilania.

**Uwaga! Nie należy naprawiać „watować” wkładek bezpiecznikowych. Naprawione wkładki bezpiecznikowe domowym sposobem nie wyłączą prądu rażenia przy wystąpieniu awarii.**

W gospodarstwach domowych uzziemienie i zerowanie jest poprzez kołek ochronny. Należy pamiętać, aby wtyczki urządzeń ze stykiem ochronnym włączać do gniazd, które posiadają kołki ochronne.

#### IZOLACJA OCHRONNA

Izolacja ochronna polega na zastosowaniu materiałów izolacyjnych ograniczających do minimum możliwość porażenia prądem elektrycznym. Stosuje się do fabrycznie produkowanych urządzeń i przyrządów przemiennie- i stałoprądowych, niezależnie od ich napięcia. Urządzenia klasy ochronności II

(podwójna izolacja) oznaczają się symbolem  $\square$

Izolację o tak wysokich wymaganiach stosuje się, np. na obudowy sprzętu gospodarstwa domowego oraz powszechnego sprzętu elektronicznego.

#### WYŁĄCZNIK RÓŻNICOWO-PRĄDOWY

Wyłączniki różnicowo-prądowe są to urządzenia włączane do instalacji elektrycznej w taki sposób, by chroniły człowieka przed porażeniem prądem elektrycznym. W momencie dotyku do przewodzącej (metalowej) części będącej pod napięciem, np. w wyniku uszkodzonej izolacji lub włożenie przez dziecko przewodu do gniazda wtykowego, zostaje prądów wpływających i wypływających z instalacji elektrycznej jest różna. Ta różnica (wartość prądu) płynie poza instalacją przez człowieka do ziemi. Wyłącznik odpowiednio dobrany wychwytywa tę różnicę i odłącza instalację elektryczną od zasilania. Szczegółowe informacje na temat wyłącznika różnicowo-prądowego ukażą się w następnym tygodniu.

# Nowe Clio

Od 5 do 7 czerwca w salonie sprzedaży Renault pana Leszka Tadli w Przemyślu odbyła się prezentacja najnowszego francuskiego malucha *Clio II*.

**A**uto zadebiutowało we Francji w marcu br. W Polsce pojawiło się w maju na targach w Poznaniu. Teraz znajduje się już w normalnej sprzedaży.

*Clio II* poza tym, że jest autem o wyraźnej osobowości oferuje b. wysoki poziom bezpieczeństwa biernego, porównywalny z autami wyższych klas. Do tego dochodzi oferta nowoczesnych silników o pojemności od 1,2 do 1,6-16V. Według zamierzeń strategicznych Renault do końca roku chce sprzedać 6 do 7 tys. aut. Za dwa tygodnie do-



konam opisu tego samochodu i podzielić się wrażeniami zjazd testowych odbytych nowym *Clio* udostępnionym przez Renault-Forta L. Tadla.

### Sport samochodowy

## Bieszczadzki Wyścig Górski

W najbliższy weekend, 20 i 21 czerwca, po raz osiemnasty zostanie rozegrany Bieszczadzki Wyścig Górski.

**W**yścig odbędzie się na odcinku drogi krajowej nr 98 Sanok-Przełęcz. Start w miejscowości Żaluz, meta na szczycie pasma Gór Słonnych. Długość trasy wynosi 4740 m, a różnica wzniesień 271 m.

Baza wyścigu została zlokalizowana w Lesku przy ul. Przemysłowej.

Zawody stanowią IV rundę Mistrzostw FIA strefy Europy Centralnej oraz V i VI eliminację Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski.

#### Program zawodów

**20 czerwca – sobota** (Mistrzostwa FIA, GSMP)  
godz. 8 – zamknięcie trasy  
godz. 10-13 – dwa podjazdy treningowe  
godz. 14-17 – dwa podjazdy wyścigowe  
godz. 18.30 – ogłoszenie wyników

**21 czerwca – niedziela** (GSMP)  
godz. 8 – zamknięcie trasy  
godz. 9-11 – jeden podjazd treningowy  
godz. 12-15 – dwa podjazdy wyścigowe  
godz. 15.30 – ogłoszenie wyników

### Przemyska Liga Kierowców

7 czerwca została zorganizowana IV eliminacja Przemyskiej Ligi Kierowców. W zawodach zwyciężył Tomasz Witalis przed Tadeuszem Batowskim i Markiem Praweckim.

#### Rajd rzeszowski

W Rzeszowie rozegrano II eliminację Mistrzostw Okręgu PZM w rajdach samochodowych. Z przemyskich zawodników najlepiej spisał się Mariusz Strzelecki, „polonez 2000”, zajmując 3. miejsce w klasie. Tadeusz Batowski w klasie markowej „maluch” zajął 7. pozycję.

### WDDM informuje:

– Zakończono remonty cząstkowe na wszystkich drogach wojewódzkich w Jarosławiu. Trwa remont ul. Flisackiej.

– 19 czerwca odbędzie się drugi przetarg na wykonanie podbudowy i ułożenie nawierzchni bitumicznej na ulicy Wilsona na odcinku most im. Siwca-Zakłady Mięsne w Przemyślu.

– Kontynuowane są roboty cząstkowe na ulicach osiedla Kazanów w Przemyślu.

– W najbliższych dniach rozpocznie się wymiana płyt chodnikowych na ulicy 3 Maja na odcinku od ulicy 29 Listopada do ulicy Sarbieskiego.

– Płyty chodnikowe zostaną zastąpione również kostką brukową na pl. Konstytucji.

### MOTOCIEKAWOSTKA

**T**rudno jest utrzymać się na samochodowym rynku w Niemczech innym pojazdem niż produkcji niemieckiej. Istnieje jednakże jeden jedyny pojazd obcy, który nie jest tam na straconej pozycji. To Renault *Mégane*, który od dłuższego czasu nieprzerwanie znajduje się na liście 15 najchętniej nabywanych przez obywateli Niemiec pojazdów. *Mégane* jest na ostatnim miejscu owej tabeli, wyprzedzany przez 14 modeli niemieckich. Ale przecież tylko ten zagraniczny samochód wdarł się na niedostępną dla innych listę najbardziej preferowanych modeli w Niemczech. JR

## Cenowe roszady – część III

Dzisiaj przedstawiam ceny samochodów nowych i używanych w klasie średniej wyższej.

Samochody nowe	Samochody używane								
	96	95	94	93	92	91	90		
Alfa Romeo 156	1,6	60.000							
Alfa Romeo 156	1,8	65.600							
Audi A4	1,6	88.000							
Audi A4	1,8	99.000							
Citroën xantia II	1,8	34.000							
Daewoo espero	1,5	34.600							
Daewoo nubira	1,6	39.900							
Daewoo nubira	2,0	47.400							
Fiat marea	1,6	46.000							
Fiat marea	1,8	50.200							
Ford mondeo	1,6	50.900							
Ford mondeo	1,8	53.800							
Ford mondeo	2,5	73.300							
Honda accord	1,8	60.900							
Hyundai lantra	1,6	45.300							
Hyundai lantra	2,0	55.900							
Mazda 626	2,0	84.000							
Mitsubishi carisma	1,6	51.400							
Mitsubishi carisma GDI	1,8	72.200							
Nissan primera	1,6	55.800							
Nissan primera	2,0	73.800							
Opel vectra	1,6	52.600							
Opel vectra	1,8	62.150							
Peugeot 406	1,8	47.300							
Peugeot 406	2,0	57.500							
Renault laguna	1,8	51.600							
Renault laguna	2,0	59.400							
Seat toledo	1,6	45.900							
Toyota avensis	1,6	58.800							
Toyota avensis	1,8	65.600							
VW passat	1,6	58.900							
			96	95	94	93	92	91	90
Citroën xantia			43	40	37	28	-	-	-
Daewoo espero			30	28	27	-	-	-	-
Fiat marea			40	-	-	-	-	-	-
Ford mondeo 1,6			39	36	32	29	-	-	-
Ford mondeo 1,8			40	37	33	30	-	-	-
Honda accord 1,6			-	-	24	23	21	19	17
Honda accord 2,0			57	48	41	33	30	27	20
Hyundai lantra			-	30	24	22	19	18	16
Mazda 626			50	48	40	36	32	22	19
Mitsubishi carisma			45	42	-	-	-	-	-
Nissan primera 2,0			44	38	35	29	27	25	23
Opel vectra 1,6			45	38	28	26	23	21	20
Opel vectra 1,8			46	40	28	26	24	22	21
Peugeot 405 1,4			-	28	26	24	22	19	17
Peugeot 405 1,6			-	30	28	26	23	20	19
Renault laguna			40	36	33	-	-	-	-
Seat toledo 1,6			-	31	29	26	23	-	-
Toyota carina 1,6			-	38	36	34	-	-	-
VW passat			-	50	42	35	30	26	24

Stronę opracował Mirosław BAR

# Promocja sprzętu AGD

Do większości sprzętu AGD zakupionego w naszych sklepach otrzymasz atrakcyjne upominki

kuchnia gazowa



plus

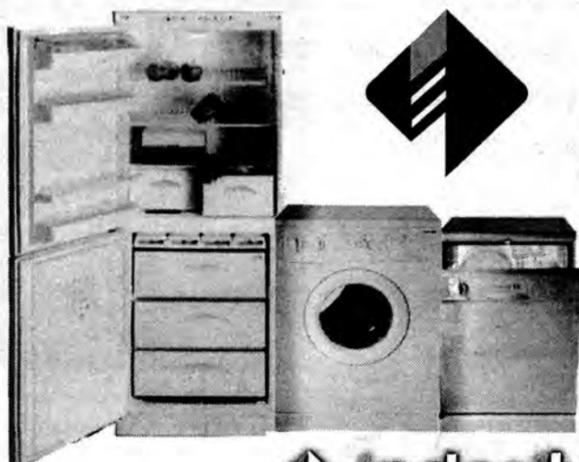
grill

GRATIS



dwie pieczenie w jednej cenie

\* kupując kuchenkę INDESIT otrzymujesz grill gratis!!!



# Indesit

Oddając stary sprzęt,  
nowy otrzymasz  
w super  
atrakcyjnej cenie!

Szczegóły w sklepach:

Przemyśl, ul. Mickiewicza, tel. (0-16) 678-61-55

Przemyśl, ul. Krasieńskiego 20, tel. (0-16) 670-79-79

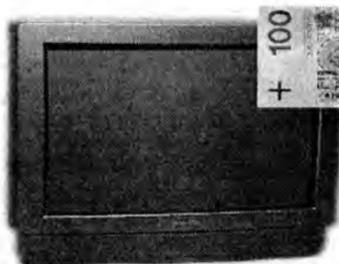
Przemyśl, ul. 3 Maja 19, D.H. „Centrum II”

Tel. (0-16) 670-98-63

Video Tomex 2 AGD,  
BEZPŁATNY TRANSPORT, SPRZEDAŻ RATALNA

## Firma Video Tomex 2 zabezpieczy Twój dom.

Profesjonalne bezprzewodowe systemy alarmowe. SPRZEDAŻ I MONTAŻ.



THOMSON 21 MS 74 CT



THOMSON 21 MG 79 CL

OKAZJA!!! oba telewizory 100 zł TANIEJ

Do telewizorów Black DIVA  
THOMSONA 25" i 29"  
dołączamy grill  
elektryczny o wartości 229 zł  
GRATIS!!!



DAEWOO 21 T5T

Do telewizora 21 T5T w cenie 1059 PLN  
dodajemy radiomagnetofon za 100 zł

Do telewizorów THOMSON od 21" do 29" czajnik bezprzewodowy gratis

W ofercie duży wybór radioodbiorników  
samochodowych.  
W samochodach wyposażonych  
w instalację fabryczną - montaż GRATIS.

PHILIPS

\*Termin do uzgodnienia.



THOMSON 28 WS 78 M

- kineskop BLACK DIVA Cinema 100 Hz
- nowy system wyświetlania funkcji na ekranie NAVI Light

Do cyfrowych telewizorów  
100 Hz dodajemy telefon  
GSM NOKIA 5110 GRATIS.

Szczegóły w sklepie.

## „Wielkie Poruszenie”

**BUMBOX** PHILIPS'a tylko u nas z płytą CD

„ERA” - AMENO GRATIS PRZY ZAKUPIE BUMBOX'ów PHILIPS'a.



FW 730



AZ 8070



AZ 1202

Promocją objęta  
jest również wieża FW 335  
Serdecznie zapraszamy!!!

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW:

Przemyśl, ul. Asnyka 6, tel. (0-16) 678-84-78, 678-86-66

Przemyśl, ul. Słowackiego 8, tel. (0-16) 678-55-43

Przemyśl, ul. 3 Maja 19, D.H. „Centrum II” tel. (0-16) 670-90-63

Jarosław, ul. Grodzka 21, tel. (0-16) 621-07-56

## Video Tomex 2 RTV

BEZPŁATNY TRANSPORT, SPRZEDAŻ RATALNA

**„STALPROFIL”**  
**ZURAWICA**  
**HURTOWNIA**  
**WYROBÓW**  
**HUTNICZYCH**  
 TEL. 678-21-58, 671-34-36  
 FAX: 670-14-56  
**SPRZEDAŻ RATALNA**  
 ZAPRASZAMY CODZIENNIE  
 OD 7.00 DO 15.00  
 W SOBOTE  
 OD 7.00 DO 13.00

**EURO-ALUMINIUM**  
 okna,  
 drzwi aluminiowe,  
 witryny sklepowe,  
 drzwi, balustrady,  
 ogrodzenia stalowe  
 - **Zdzisław Sowa** -  
 37-716 Orły 45  
 tel. kom. 090 254724  
 tel. (0-16) 671 29 80

**bb plus** **B plus B**  
 JAROSŁAW, ul. Zbożowa 8  
 tel./fax (0-16) 621 50 92

- materiały do dociepleń budynków
- kleje i spoiny do płytek
- zaprawy wodoszczelne i samopoziomujące
- styropian
- narzędzia
- gładzie tynkarskie

**STABILNA JAKOŚĆ**  


**RAK**  
 • **OKNA I DRZWI z PCV** "STOLBUD" Warszawa  
 • **DRZWI WEWNĘTRZNE** "POL-SKONE" Lublin  
 • **POKRYCIA DACHOWE** oferujemy kompletne dachy szwedzkiej firmy "PLANNJA"  
 • **ORYNOWANIA** firmy "SIBA"  
 • **PARAPETY**  
 37-700 Przemysł, osiedle Kmiecie  
 Wyb. Kościuszki 70, tel./fax (0-16) 670-20-80

**EB ELEMENTY BUDOWLANE RADYMNO**  
 „Elementy Budowlane Radymno”  
 sp. z o.o.  
 37-550 Radymno, ul. Złota Góra 56, tel. (0-16) 62-81-106, 62-82-027  
 Oferuje do sprzedaży:  
 □ płyty stropowe kanałowe typ „S”  
 □ płyty drogowe  
 □ płyty Jombo  
 □ płyty dachowe korytkowe  
 □ płytki chodnikowe (kolorowe)  
 □ krawężniki drogowe i uliczne (kolorowe)  
 □ obrzeża trawnikowe (kolorowe)  
 □ nadproża  
 □ element komunalny (szambo - 9 m<sup>2</sup>)  
 □ skłupy telefoniczne  
 □ mury oporowe  
 □ przewody wentylacyjne dwu- i trzytorowe  
 □ kanały CDN i płyty nakrywcze PU  
 □ trylinke drogowa i elementy ściekowe  
 □ kostkę brukową „BEHATON” 8 cm i 6 cm (szara i kolorowa)  
 □ kregi Ø80, Ø100 i Ø120 wraz z płytami nakrywczymi  
 □ pustaki betonowe  
 Na stropy kanałowe typu „S” oraz płyty korytkowe spółka posiada certyfikaty.  
 Na pozostałe prefabrykаты wydajemy świadectwa jakości.  
 Wykonujemy elementy prefabrykowane na indywidualne zamówienie według dostarczonej dokumentacji.

**MABO** Rigips  
**MATERIAŁY BUDOWLANE**  
 - systemy suchej zabudowy wewnątrz firmy Rigips  
 - systemy ocieplania budynków metodą lekko-mokrą firmy Chemiplast  
 - wełny mineralne ROCKWOOL  
 - chemia budowlana Ceresit  
**ZAPRASZAMY CODZIENNIE:**  
 8.00-16.00, sobota 8.00-14.00  
 ul. Zyblikiewicza 9, tel./fax 678 94 09

F.P.H. „Barański”, ul. 29 Listopada 12 (dawny OTL), tel. (0-16) 6708777  
**CENTRUM PODDASZY**  
 • OKNA DREWNIANE - KLEJONE - CENY PROMOCYJNE (drewno naturalne lub malowane, dwu- i trzyszybowe)  
 • DRZWI Z DREWNA NATURALNEGO - CENY PROMOCYJNE  
 • OKNA DACHOWE „FAKRO” - najtańsze i najlepsze okna  
 • FOLIE DACHOWE - paroprzepuszczalne i paroszczelne  
 • DACHÓWKI CERAMICZNE - Hranice, Rößen Gumkowski  
 • DACHÓWKI CEMENTOWE - cena od 21,50zł/m<sup>2</sup> z VAT  
 • WENTYLACJE I AKCESORIA - do dachów z dachówką  
 • Klinkier-Rößen Gumkowski, • Wata Gullfiber  
**TRANSPORT GRATIS!!! - SPRZEDAŻ RATALNA**

**CHOJNICKIE**  
**FABRYKI MEBLI**  
**SKLEP**  
**FABRYCZNY**  
**NIEBYWAŁA OKAZJA**  
 Specjalna oferta promocyjna  
 Niektóre zestawy taniej o 20%.  
 Przyjdź, sprawdź, na pewno dokonasz wyboru.  
 Zapraszamy:  
 w godz. 9.00-17.00,  
 soboty: 9.00-14.00  
 ul. Zyblikiewicza 9

**TAXI**  
 ul. bpa Glazera  
 TEL. 670-20-00  
**CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**  
 - bezpłatny dojazd do klienta  
 - Karta Stałego Klienta z 10 proc. rabatem

Centrum Kulturalne w Przemyslu, ul. S. Konarskiego 9  
 informuje, że do dnia 23 czerwca 1998 roku do godz. 14.00 przyjmuje pisemne oferty cenowe dotyczące sprzedaży samochodu Nysa-Towos, nr rej. PRB 350 B, nr nadwozia 367387, nr silnika 1098404, rok produkcji 1989.  
**Cena wywoławcza wynosi 1.851 zł (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt jeden złotych).**  
 Samochód można oglądać w dni robocze (z wyjątkiem poniedziałku) w godzinach od 8.00 do 16.00 w siedzibie Centrum Kulturalnego. Oferty należy składać w kopertach z podanym adresem zwrotnym, z zaznaczeniem - „Oferta cenowa dotycząca samochodu Nysa-Towos, nr rej. PRB 350 B”.  
**Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 23 czerwca 1998 roku o godz. 15.00.**  
 Wygrywający zostanie poinformowany o wyborze jego oferty.

**PRZYCHODNIA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT**  
 lek. wet.  
**Jerzy Czuchman**  
 Przemysł, ul. św. Jana 1  
 tel. 6700834  
**czynna: pn-pt - 9-19**  
**sobota - 9-13**  
**niedziela - 10-11**  
**Wizyty domowe: pn-pt. - 12-14**

**SADARO**  
 Hodowla koni „SADARO”  
 zaprasza na jazdę konną.  
 Proponujemy:  
 naukę jazdy konno,  
 jazdy w terenie,  
 przejażdżki bryczką i jazdę na kucyku  
 Adres: Olszany (kier. Brylińce), gm. Kraszczyn

**SEAT** **P.H. EXTER**  
 Rzeszów, ul. Reymonta 3  
 Tel. (017) 852-36-37, 326-80, Fax (017) 382-68  
**TOLEDO z klimatyzacją**  
**SUPERATRACYJNE CENY !!!**

Miejski Zakład Komunikacji w Przemyslu, ul. Lwowska 9  
 posiada do wynajęcia:  
 - wyposażone we wszelkie niezbędne media pomieszczenia o łącznej powierzchni ok. 400 m kw., umożliwiające prowadzenie działalności produkcyjnej, handlowej i usługowej,  
 - pomieszczenia gabinetu stomatologicznego wraz z wyposażeniem lub bez. Istnieje również możliwość sprzedaży wyposażenia gabinetu stomatologicznego.  
 Wszelkich informacji udziela Dział Głównego Mechanika tel. 678-30-44 wew. 325.  
 Prosimy o składanie, w terminie do 29 czerwca br., ofert zawierających proponowaną cenę za wynajem pomieszczeń lub oferty zakupu sprzętu stomatologicznego.

Przemysł Herburtów 35  
 tel./fax (016) 678-51-55  
**SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH OFERUJE:**  
 - stolarkę drewnianą jednoramową 2- i 3-szybową  
 - drzwi zewnętrzne, wewnętrzne i garazowe - sosna  
 - drzwi profilowane z płyty amerykańskiej  
 - pokrycia dachowe - blacha dachówkowa ocynk., trapezowa i płaska  
 - docieplenia budynków oraz wiele innych materiałów budowlanych.  
**Sprzedaż ratalna ZAPRASZAMY CODZIENNIE**

**MARMUR GRANIT**

**JABO MARMI**  
Przemyśl, ul. Mickiewicza 28  
tel. (016) 6786074

□ Parapety □ Blaty □ Lady □ Schody □ Posadzki □

**PŁYTKI CERAMICZNE**

OPPCZNO

**F.H.U. „BOGMAT”**  
tel./fax 6786562  
37-700 Przemyśl, ul. Mickiewicza 28 w podwórzu

**STOLBUD GRYBÓW**  
**Ceresit**  
Henkel

- stolarka okienna i drzwiowa Stolbud Grybów
- panele MDF boazeryjne i podłogowe
- drzwi wewnętrzne, zewnętrzne – sosna
- docieplenia, kleje, zaprawy – Ceresit, EkoTerm w cenach producenta
- elewacje – Siding, panel plastik
- blachy ocynk., powlekane – cięte na wymiar (trapezowane, płaskie, dachówkowe)
- grzejniki – Convect, Elektrolux, Dimplex oraz inne materiały

**SPRZEDAŻ RATALNA**

**HURTOWNIA „CERAMIK-ART” s.c.**  
37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16  
tel./fax 678-07-61

Bezpośredni importer płytek ceramicznych z Włoch i Hiszpanii oferuje płytki w cenach od 19 zł za m<sup>2</sup>

OKNA PCV decaunick – ceny producenta, najniższe na regionalnym rynku

Parapety, boazerie, elewacje, sufity – PCV

Sprzedaż ratalna

Przedstawicielstwo firmy:  
Jarosław – Szówa 493  
Hurtownia – tel. 6223597

**HEStal EXPORT IMPORT**

**OPPCZNO**

**PŁYTKI CERAMICZNE**  
5 lat gwarancji

**CENY PRODUCENTA RABATY**

**SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA**

**PAWILONY HANDLOWE**  
\* JAROSŁAW  
ul. Tarnowskiego 18 a  
tel. 621 38 84  
czynna: 8-17  
\* PRZEWORSK  
Rynek 10  
tel. 648 90 14  
czynna: 9-17  
\* PRZEMYŚL  
ul. Ratuszowa  
tel. 678 28 02  
czynna: 8-17

**KLEJE oraz FUGI DO PŁYTEK**  
**CIMSEC**  
NAJLEPSZE DO UKŁADANIA PŁYTEK

**ATLAS**

**ZARZĄD GMINY W ORŁACH**

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej – budynkiem z istniejącym sklepem handlowym (poddasze zamieszkałe przez lokatora – bez umowy najmu), oznaczonej nr. działki 143 o pow. 0,04 ha w miejscowości Drohojów. Cena wywoławcza działki wraz z budynkiem – 30.100 zł. Przetarg odbędzie się dnia 24.06.1998 r. o godz. 9.00 w sali nr 5, Urzędu Gminy w Orłach. Wadium w wys. 5% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 24.06.1998 r. w kasie Urzędu Gminy do godz. 8.30. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**1 moduł na stronach ogłoszeniowych w cenie 55 zł + VAT**

**AQVA PLUS s.c.**

Jedyny oficjalny dystrybutor wody AQVA LIGHT w woj. przemyskim  
Jesteśmy nastawieni na indywidualne potrzeby każdego klienta

Realizujemy dowolną wielkość zamówień. Pierwsza firma, która dostarcza wodę do: biur, zakładów pracy, urzędów, mieszkań... krystalicznie czystą, niegazowaną, niskomineralizowaną wodę, w butlach 5-galonowych (19 l) z wygodnymi, estetycznymi dystrybutorami:  
– chłodząco-grzewczymi (USA)  
– misą porcelanową ze stojakiem  
– ławką z korkiem  
– pompką ciśnieniową „delfin” itp.

Dostawy wody na każde Państwa zamówienie telefoniczne. Szczegółowe informacje w dziale obsługi Klienta pod tel. 678-73-30  
Przemyśl, ul. Grodzka 1  
lub w internecie [www.aqva-light.com.pl](http://www.aqva-light.com.pl)

**PROMOCJA**  
do 5% rabatu przy zakupie do 18 lipca 98 r.

**SYSTEMY DOCIEPLEŃ SIDING TYNKI BOAZERIE**

**Ceresit Henkel**

**Z nami ciepło!**

**Foto hurt** Przemyśl, ul. Lwowska 36a, budynek MARKO EXIM  
Tel. 0-16 67-89-272 wew. 223, 0602 526 567

**WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH**

- dodatki do sukien
- szycie na zamówienie
- „solarium”

Przemyśl,  
ul. Raclawicka 5  
(boczna Krasińskiego)  
Tel. 670-40-66

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe **FAHO** Sp. z o.o. Przemyśl, ul. Batorego 55 A, tel. 678-53-04

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ▶ stolarka z PCV – system THYSEN-AD
- ▶ stolarka drewniana jednoramowa »SZYBY TERMOIZOLACYJNE«
- ▶ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ docieplenia budynków
- ▶ panele ściennie i podłogowe
- ▶ glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ masy betonowe wraz z transportem
- ▶ usługi transportowe

oraz wiele innych materiałów budowlanych

**UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli do kwoty 5.000 zł.**

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00  
• Żurawica 496 c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 • Bircza 122

**Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.**

**HALO TAXI**  
ul. Rogozińskiego  
tel. 670 93 93

DOJAZD BEZPŁATNY  
Czynne całą dobę.  
Wypisy, personel szpitala,  
na telefon  
**30% zniżki**

**ECHO TAXI**  
os. BOREŁOWSKIEGO  
670 32 32

oferuje:  
**20% bonifikatę na telefon**

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

**TAXI** Czynne całą dobę  
ul. Kraszewskiego

Oferujemy:  
↔ bezpłatny dojazd w granicach miasta  
↔ możliwość negocjacji cen  
↔ drobne zakupy z dostawą  
↔ odwożenie dzieci do i ze szkoły

**6707-808**

**CENY KONKURENCYJNE**



**OKNA DO PODDASZY**

- Ponad 50-letnie doświadczenie
- Wykonane z wysokiej jakości wielowarstwowo klejonego, impregnowanego drewna
- Atest ITB na okna oraz certyfikat B na szyby

»DIHARD«

Przemysł, (Pikulice) ul. Sobótki  
Jarosław, ul. Krakowska 32  
Łańcut, ul. Armii Krajowej 48



JAKOŚĆ W KAŻDYM SZCZEGÓLE

Twoja reklama w tygodniku

**ZYCIE**  
PRZEMYSKIE

to klucz do... sukcesu



PRZEMYSŁ: Dział Reklamy, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, fax 6707384

**KOMPUTERY**

**Nowoczesny zestaw za 3500 zł brutto**

Intel Celeron 266 MHz (Pentium II bez cache) z możliwością wymiany na Pentium II, płyta główna Intel do Pentium II, 32 MB SDRAM, grafika ATI 3D Rage Pro Turbo AGP 2 MB zintegrowana, muzyka Yamaha PCI zintegrowana, HDD 2.1 GB UDMA, FDD, CD 32x, midtower ATX, mysz, klawiatura, monitor 15" LG Studioworks 57i, głośniki aktywne 40W, acar.

Dostawa i instalacja u odbiorcy. Ten zestaw komputerowy objęty jest trzyletnią gwarancją. (oprócz FDD i CD-ROM).

Zapraszamy w godzinach 10.00-17.00, sobota 10.00-14.00



ul. J. Tuwima 2, Przemysł  
tel./fax (0-16) 678 55 85

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Żurawicy

ogłasza w trybie ustawy o zamówieniach publicznych przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wewnętrznej centralnego ogrzewania wraz z przyłączem z rur preizolowanych budynku terapii zajęciowej.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego Żurawica 492 – Sekcja Techniczna, tel. 6713044 lub 6713042.

Pożądany termin realizacji zamówienia – 30.08.1998 r.

Termin składania ofert upływa 01.07.1998 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 01.07.1998 r. o godz. 10.00.

Upoważniona do kontaktów z oferentami: pani Bogusława Wlazło.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

6452

Zakład Rehabilitacji Zawodowej Inwalidów w Przemysłu

ogłasza w trybie Ustawy o zamówieniach publicznych przetarg nieograniczony na dostawę i montaż stolarki zewnętrznej PCV do budynku internatu w Przemysłu, ul. Kapitulna 4 – ETAP I.

Uproszczoną specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pok. 322 tel. 016-678-30-94.

Termin realizacji zamówienia 2 tygodnie od daty podpisania umowy.

Termin składania ofert upływa w dniu 30.06.1998 r., godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.06.1998 r., godz. 10.00.

6458



**BALENO 1.6**  
już od 39.950 PLN\*

SUZUKI - SPEŁNIONY SEN  
O DRUGIEJ JAPONII

**SWIFT 1.0**  
już od 28.050 PLN\*



\* przy kursie 1DM = 1,935 PLN



Autoryzowany dealer  
AUTO-JAKUBOWSCY s.c.  
Rzeszów, ul. Kujawska 3  
(boczna Lwowskiej)  
tel. (0-17) 852-63-63

6457

Spółdzielnia Rzemieślnicza  
„Przyszłość”  
Rok zał.  
1947

S. Rz.

**PROMOCJA!!! PROMOCJA!!!**

CENTRALNY SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
**NOWO OTWARTY MAGAZYN NR 2**

Przemysł, ul. Lwowska 37 (teren „Faniny”), tel. 678-50-26

**Poleca materiały nowoczesne, ekologiczne:**

od cegły, cementu i wapna... po płyty gipsowe, tynki japońskie, stolarkę, glazurę..., materiały budowlane, instalacyjne.

**Do końca czerwca ceny promocyjne!!!**

**Zapraszamy również do: Magazynu Nr 1**

Przemysł, ul. Moniuszki 6, tel. 678-38-38, tel./fax 678-32-47

**oraz do sklepu „Rzemieślnik” –**

**materiały instalacyjne, narzędzia**

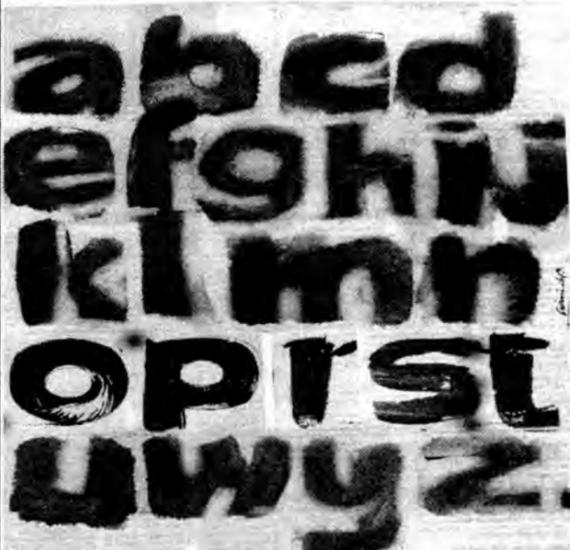
Przemysł, ul. Grunwaldzka 13, tel. (0-16) 670-57-27

**PROMOCYJNY UPUST**

**NA PŁYTĘ GIPSOWO-KARTONOWĄ NIDA GIPS – 12%**

*Możliwość negocjacji cen i dostawy na plac budowy!!!*

6468



cały regionalny alfabet  
w tygodniku...

**ZYCIE**  
PRZEMYSKIE

CENTRALA CAŁODOBOWA

**Super RADIO TAXI**

**96-23**

lub **670-40-44**

POSTOJE: Rynek, ul. Narutowicza  
W II i IV sobotę miesiąca losowanie nagród.  
13.06.98 wylosowano kupony konkursowe nr 086244, 088329.

5466

**UWAGA PRODUCENCI OKIEN!!!**

**OKUCIA OBWIEDNIOWE „ROMB”**  
produkcji FEWB „METALPLAST-ZŁOTÓW”

oferuje oficjalny dystrybutor:  
Przedsiębiorstwo „Okno-Res”

Rzeszów, ul. Kraszewskiego 1  
tel. 017 8522-774, 388-80, 0602 217 417  
tel./fax 017 8522 776

Przemysł, ul. Ratuszowa 14, tel. (0-16) 678 94 40

6453

Dom Pomocy Społecznej, 37-613 Ruda Różaniecka, pok. 25, tel. 31 lub 090 375309  
ogłasza przetarg nieograniczony na rozbudowę oraz modernizację budynku  
Oddziału nr 2 wg opracowanego projektu.

Termin realizacji – 30 XI 2000 r.

Wadium – 80.000 zł. – Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena – 100 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój 25 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – mgr Janusz Zastawny.

Termin składania ofert upływa dnia 1998.07.21 godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1998.07.21 godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego, pokój 25. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
2. spełniają wymogi określone w art. 19 i 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

6299



**OKNA I DRZWI PCV**

Przemysł, ul. Batorego 5  
tel. 6783991  
Przemysł, ul. Krasieńskiego 26

17 CZERWCA 1998

## UWAGA! ATRAKCYJNA REKLAMA NA OPARCIACH ŁAWEK

### GWARANTUJEMY:

- estetykę wykonania
- możliwość wyboru lokalizacji
- znakomitą czytelność
- niskie ceny

Szczegółowa informacja  
pod nr. tel. (0-16) 670-08-53  
RWPBU REMAL-TEX.  
Przemyśl, ul. 22 Sztuczna 3/29



4944

## W czerwcu obniżka

**OKNA I DRZWI Z PCV**  
PRODUKT  
**Okno-Res**  
PRZEMYŚL, ul. Ratuszowa 14  
tel. (0-16) 678 94 40

**OBNIŻKA  
SPRZEDAŻ**

na szkło ciepłochronne

TERMOMETR  
GRATIS

6316

## MAK-BUD

oferuje i poleca

- ✓ Materiały do ocieplania budynków dryvit, Ceresit, Kabe, Bumap-Pol
- ✓ Styropian, siatki podtynkowe i kołki
- ✓ 2200 kolorów farb Beckers i Kabe
- ✓ Suchą zabudowę wewnątrz KNAUF
- ✓ Kleje do glazury i styropianu Kreisel
- ✓ Barwienie farb i tynków
- ✓ Remonty budynków

**UPUSTY, SPRZEDAŻ RATALNA, MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU**  
tel./fax 678-03-08, tel. 678-00-41, Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16

6301

### Auto-moto

**HAKI HOLOWNICZE  
AUTOALARMY  
CAR AUDIO**  
Przemyśl, ul. Kadzi 2  
(uczna Bielskiego)  
TEL. 6700561

Jawa 350, 1981, sprzedam. Stubno 226/1.  
Mercedes 124 2,5 turbodiesel, 1991 r., 125000 km, klimatyzacja, ABS, alufelgi, elektr. szyby, zagiłki, lusterko, wspomaganie kierownicy, hak, stan idealny. Tel. 016 6705955, 6709080.

Nysa - Towos, 1991. Tel. 6709885.

Opel kadett, poj. 1300, rok prod. 1989. Tel. 6708788.

Pilnie fiat 126p, 1987. Tel. 6707864, 6782861 w. 499.

Pilnie sprzedam poloneza, IX 1993, instalacja gazowa. Tel. grzezc. 6707970.

Pilnie sprzedam toyote corolle, 1985 rok, 1.3, 16V, wielopunktowy wtrysk paliwa, 88 KM, stan idealny. Tel. 6783765.

Polo classic, 1.9 SDI, uszkodzony. Tel. 0602 731810.

Polonez 1500 SLE, rok 1986, cena 2600. Przemyśl, Rogozińskiego 19/4. Tel. 6702222 w. 348 do 15.00.

Polonez 1.5, 1989, pilnie. Tel. 6722083.

Seat Ibiza 1,5 GLX, rok 1985, czerwony, cena 7500 zł. Tel. 6772578.

Sprzedam BMW 520i, 1990 rok. Tel. 6785937.

Sprzedam CC 900, rok 1993. Tel. 6704804.

Sprzedam cinquecento 900, rok 1995, kupiony w III 1996, cena 18000 zł. Tel. 6799183.

Sprzedam dacie 1310, rok XII 1990, przebieg 90000, cena 4300. Tel. 6772 w. 826 do 15.00.

Sprzedam ETZ-250. Żurawica 779.

Sprzedam fiata 126el, rok XI 1996. Tel. 6788551 do 17.00, od 18.00 6700526.

Sprzedam fiata 126p, rok 1980, bardzo tanio + dużo części zamiennych. Torki 12.

Sprzedam fiata 126p EL, 650 CCM, 23 tys. km., 1995. Malikowice 17, woj. Przemyśl. Tel. (016) 6712449.

Sprzedam fiata 126p, rok 1981. Tania. Tel. 6789670.

Sprzedam fiata 126p, 1993 r. Tel. Stubno 237.

Sprzedam ford escorta 1600, automatyczny, rok produkcji 1986. Tel. 016 6703494.

Sprzedam FSO 1500, 1990 XII, benzyna + gaz. Tel. 6709780.

Sprzedam ladę 2106, rok 1980. Boleszasyce 284 (Zablocie).

Sprzedam ladę 2106, 1500 cm sześć., 1981, 1200 zł. 6703780.

Sprzedam motocykl ETZ-150. Wiad.: 6784491.

Sprzedam motorynkę. Tel. 6704746.

Sprzedam tania fiata kombi 125p. 6707112.

Sprzedam volvo 340d, rok 1988. Tel. 6799309.

Volkswagen bus LT 35, 1978, 4000 zł. Tel. 6799727 wieczorem.

Fiat punto 55s, złoty metalik. Tel. 6707882.

Firma SADORO Export-Import sprzedaje samochody: renault twingo, mercedes 208D (1992), mercedes 609D (1994), scania 113 (360), (1989/90), mercedes 410 skrzyniowy, mercedes sprinter (1996), mercedes 813 (1983) oraz inne. Samochody można obejrzeć w Wapowcach 2. Możliwość negocjacji cen z właścicielem. Wiad.: (016) 6710694.

Ford sierra, rozbita, na części. Tel. 6782039, rano i wieczorem.

Golf, 1995, passat, 1988. Tel. 0602 731810.

**Handel**  
**Bezpośredni importer odzieży dziecięcej z Tajlandii oferuje po atrakcyjnych cenach, bogaty asortyment letnich sukienek dziewczęcych, spódniczek, bluzki, polo, czarty, majtki chłopięce.**  
Warszawa, Stadion X-lecia (dolna korona) sektor 10, miejsce 74 (pod wiatą)  
tel. (0-22) 613 26 77 (po 18.00)  
tel. kom. 0602 253 986 (non stop)

### Kupno

Firma skupuje fryzy i deski olchowe i brzozywe, surowe. Tel. 084 6874136 po 20.00.

Kupię antyki. 6700328.

### Lokale

Do wynajęcia buda na żwirowni w Ostrowie. Tel. 6704538 po 16.00.

Do wynajęcia buda na Polonii, bieżnia. Tel. 6787819 wieczorem.

Do wynajęcia lokale biurowe, handlowe. „KRESY”, tel. 6785227, 6785521.

Do wynajęcia lokal o pow. 151 m kw., cena netto 10 zł za m kw. Wiadomość: 016 6213412, 017 33783.

Do wynajęcia lokal w centrum miasta. Tel. 6708617.

Do wynajęcia od zaraz segmenty biurowe oraz pomieszczenia magazynowe: Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Marko-Exim” w Przemyślu, ul. Lwowska 36a. Tel. 016 6789272, wew. 302.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia w starym budownictwie oraz niedużego pomieszczenia na warsztat samochodowy. Tel. grzezc. 6708779 po południu.

Sprzedam pawilon handlowy, Medyka, 100 m kw. 6487401, 6487062.

**Mieszkania**

Abaris. Mieszkania, domy, działki, lokale. Jarosław, 6212304.

Do wynajęcia kawalerka. Tel. 6701359.

Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe. Tel. 6704387 po 15.00.

Mieszkanie 50 m kw. sprzedam. Przeworsk, 6488908 po 18.00.

Mieszkanie 53 m kw. (2 pokoje), sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. grzezc. 6701384, 9.00-14.00.

Mieszkanie do wynajęcia, 70 m kw., os. Rycerskie, podwyższony standard. Tel. 6785179 od 9.00-18.00.

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia, w Jarosławiu lub okolicach. Tel. 6219078 po 13.00.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia na rok, od 15.07 (3 pokoje, ok. 50 m kw.), parter lub I piętro, na Zasaniu. Tel. grzezc. 6708094 po 19.00.

Sprzedam M-4, 58 m kw., Przeworsk. Tel. 6485359.

Sprzedam mieszkanie 62 m kw., na Kazanowie, II piętro. 6785227, 6799395.

Sprzedam mieszkanie o pow. 33 m kw., parter, w Jarosławiu. Wiadomość 6215155 po 16.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 47 m kw., II piętro, Kazanów. Tel. 6701445 po 20.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 72 m na os. Rycerskim. 6799426.

Sprzedam mieszkanie 90 m kw., blok, Medyka 495/1, c.o. i C.W. na gaz, cena 1000 zł za m kw.

Sprzedam mieszkanie, 60 m kw., z garażem, w Radymnie. Tel. 6281683.

Sprzedam mieszkanie, 58 m kw., 2-pokojowe, na St. Augusta, 1350 zł metr. Tel. 0601 496222.

Sprzedam mieszkanie, 42 m kw., III piętro, na osiedlu Salezjańskim. Tel. 6707250.

Szukam mieszkania do wynajęcia, umeblowanego. 0601 514940.

Zamienię mieszkanie własnościowe 60 m kw., 3 pokoje, ul. Glazera 20, na mniejsze. Tel. 6799654.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, 32 m kw., 2 pokoje, na większe, z możliwością spłaty zadłużenia. Tel. 6709718.

Zamienię mieszkanie komunalne, własnościowe, 35 m kw., na większe. Tel. 6799437.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-5, 70 m kw., na 2 mniejsze. Tel. po 15.00 6703367.

**Nauka**

**Wakacje w Anglii**  
21-dniowa szkoła j. angielskiego na południu Anglii  
Informacje i zapisy:  
PRYWATNE STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER”  
PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 37  
Tel./fax: (0-16) 678-75-40

**Zakład Usług Informatycznych.**  
Teresa Kotek  
Przemyśl, ul. Śmigurskiego 9.  
Tel. 678-43-10, 678-63-73  
**KURSY KOMPUTEROWE**  
Bezrobotni - na kursach rannych - za darmo.  
P - Norton, DOS, podstawy Windows '95  
IP - Windows '95, Aplikacje  
III - progr. biurowe - Excel 7, Word 7  
• Kurs Mała Firma:  
Subiekty + Rachmistrz  
• Kurs Księgowości Komputerowej  
**Nowość:**  
kurs obsługi Internetu

**PRYWATNE SZKOŁY POLICEALNE I STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER”**  
VII rok działalności  
**Zapisy na rok szkolny 98/99**  
• Szkoła Sekretarek-Assyntenek (system dzienny - 1 rok)  
• Studium Księgowości (system wieczorowy - 2 lata)  
• Studium Informatyczne (system zaoczny - 2 lata)  
**PRZEMYŚL**  
ul. Franciszkańska 37  
Tel./fax (0-16) 678-75-40

**PRYWATNE STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER” A.D. 1991**  
**KURSY JEZYKÓW OBCYCH DLA WSZYSTKICH**  
PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 37  
Tel. (0-16) 678-75-40  
Zgłoszenia na rok szkolny 98/99  
**W czerwcu - promocja!!!**

Intensywne kursy języka angielskiego, czerwiec-lipiec, młodzież dorośli. PSJO „Eureka”. 6705464.  
Zakład Doskonalenia Zawodowego prowadzi nabór słuchaczy do: policealnej szkoły w zawodzie - kosmetyczka, Zawodowej Szkoły Fryzjerskiej, Zawodowej Szkoły - monter instalacji sanitarnych. Zapisy: Przemyśl, ul. Wilsona 12. Tel. 6782004 lub 6786891.

## PHU „KONSROL” s.c.

Przemyśl, ul. Nestora, „Rampa Burak”,  
tel. (0-16) 678-68-11 i  
Przemyśl, ul. Jasińskiego 58,  
tel./fax (0-16) 678-55-81  
oferuje:

**WĘGIEL -**  
wysokiej jakości.  
**SPRZEDAŻ RATALNA.**  
**PAPY - szeroki asortyment pap, produkcji Izolacja Zduńska Wola, papy pokryciowe, izolacyjne, podkładowe, tradycyjne i termozgrzewalne.**  
**CENY FABRYCZNE!**  
**GONTY ORLA**  
**STYROPIAN**  
**CEMENT**  
**BLOCZKI BUDOWLANE**  
**CEGLA**  
inne materiały budowlane  
**SPRZEDAŻ RATALNA**

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, 32 m kw., 2 pokoje, na większe, z możliwością spłaty zadłużenia. Tel. 6709718.

Zamienię mieszkanie komunalne, własnościowe, 35 m kw., na większe. Tel. 6799437.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-5, 70 m kw., na 2 mniejsze. Tel. po 15.00 6703367.

**Nauka**

**Wakacje w Anglii**  
21-dniowa szkoła j. angielskiego na południu Anglii  
Informacje i zapisy:  
PRYWATNE STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER”  
PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 37  
Tel./fax: (0-16) 678-75-40

**Zakład Usług Informatycznych.**  
Teresa Kotek  
Przemyśl, ul. Śmigurskiego 9.  
Tel. 678-43-10, 678-63-73  
**KURSY KOMPUTEROWE**  
Bezrobotni - na kursach rannych - za darmo.  
P - Norton, DOS, podstawy Windows '95  
IP - Windows '95, Aplikacje  
III - progr. biurowe - Excel 7, Word 7  
• Kurs Mała Firma:  
Subiekty + Rachmistrz  
• Kurs Księgowości Komputerowej  
**Nowość:**  
kurs obsługi Internetu

**PRYWATNE SZKOŁY POLICEALNE I STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER”**  
VII rok działalności  
**Zapisy na rok szkolny 98/99**  
• Szkoła Sekretarek-Assyntenek (system dzienny - 1 rok)  
• Studium Księgowości (system wieczorowy - 2 lata)  
• Studium Informatyczne (system zaoczny - 2 lata)  
**PRZEMYŚL**  
ul. Franciszkańska 37  
Tel./fax (0-16) 678-75-40

**PRYWATNE STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER” A.D. 1991**  
**KURSY JEZYKÓW OBCYCH DLA WSZYSTKICH**  
PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 37  
Tel. (0-16) 678-75-40  
Zgłoszenia na rok szkolny 98/99  
**W czerwcu - promocja!!!**

Intensywne kursy języka angielskiego, czerwiec-lipiec, młodzież dorośli. PSJO „Eureka”. 6705464.  
Zakład Doskonalenia Zawodowego prowadzi nabór słuchaczy do: policealnej szkoły w zawodzie - kosmetyczka, Zawodowej Szkoły Fryzjerskiej, Zawodowej Szkoły - monter instalacji sanitarnych. Zapisy: Przemyśl, ul. Wilsona 12. Tel. 6782004 lub 6786891.

**Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe**

**FADOM S.A.**  
37-700 Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 26

wprowadza od dnia 21 maja do końca sierpnia br. promocyjną sprzedaż betonu towarowego atestowanego w następujących klasach:

B - 7.5 cena netto 125 zł  
B - 10 cena netto 127 zł  
B - 12.5 cena netto 130 zł  
B - 15 cena netto 138 zł  
B - 17.5 cena netto 140 zł  
B - 20 cena netto 146 zł  
B - 25 cena netto 160 zł

Oferujemy usługi transportowe w tym:  
- pompa do podawania betonu „STETTER”  
- betonomieszarka o poj. 6 m<sup>3</sup>

Zapraszamy codziennie w godz. od 7.00 do 15.00  
tel. 678 01 93  
tel./fax 678 01 94  
tel. 678 01 95, 678 02 62

**Policealne Zaoczne Studium Obsługi Celnej w Przemyślu**  
uprzejmie informuje  
**ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ŚREDNICH**

o możliwości podjęcia kształcenia w kierunku: **AGENT CELNY.**

Nauka trwa 1 rok w trybie zajęć zaocznycy. Słuchacze otrzymują kwalifikacje zawodowe do podjęcia pracy w agencji celnej, spedycji, składzie celnym, firmie eksportowo-importowej.

**Zapisy w sekretariacie szkoły - Przemyśl, ul. Dworskiego 25 (od 15-19 czerwca 1998 r. codziennie w godz. 15.00-16.00 od 22 czerwca 1998 r. codziennie w godz. 8.00-15.00**

**Zasady rekrutacji:**  
- podanie o przyjęcie do szkoły  
- świadectwo ukończenia szkoły średniej  
- 2 zdjęcia  
- uiszczenie wpisowego.

**Nieruchomości**

**Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI**  
Przemyśl, plac Na Bramie 8, pok. 11, tel. (016) 6786769, dom. (016) 6701509

**Mieszkania - Domy - Lokale - Działki KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM**  
Ciekawe oferty - korzystne transakcje

**Sprzedaż:**  
- działki przemysłowe, 3 km od przejścia Korcowa za 70.000  
Wynajęcie: lokal 54 m kw. (do adaptacji), ul. Dworskiego, parter za 1000 zł.

„Magda” Biuro Pośrednictwa Przeworsk, ul. Krasiczkiego 5. Tel. 6487797. Poszukuje w Przeworsku mieszkania do wynajęcia, działki budowlane, dom jednorodzinny - zakup.

Do sprzedania cztery działki budowlane, 12,5-12,5-12,5-12,5. Hureczko, tel. 6780881.

Do sprzedania dom jednorodzinny, 100 m kw. Przemyśl, Kruheńska 10. Tel. 6787375.

Kupię dom na wsi lub małe gospodarstwo. Tel. 090 502826 lub 6709517 po 16.00.

Sprzedam dom, działkę. Tel. 0602 457358.

Sprzedam działkę 0,58 ha, uzbudowaną, wraz z zabudowaniami. Wacławice 30. Tel. 6712051.

Sprzedam działkę, 8 arów, w Pratkowcach. Tel. 6799513 lub 090 248707.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbudowaną, 9 arów, w Medyce. Tel. 6715320.

Sprzedam działkę budowlaną, 10-arową, Dybawka Górna. Tel. 6706378.

Atrakcyjna praca, różne stanowiska, możliwość przeszkolenia. 016 6707896.

Do promocji i reklamy. 016 6707896.

Firma zatrudni na kontrakt, malarzy prac budowlanych, wiek do 30 lat. Podanie, życiorys, zdjęcie kierować: PPU RADOX, skr. poczt. 98, 35-959 Rzeszów.

Hurtownia Artykułów Spożywczych w Przemyślu zatrudni fryzjerkę. Tel. 6784429.

Hurtownia poszukuje kierowcy-akwizytora, z praktyką w branży spożywczej. Tel. 6783638.

## PHU „KONSROL” s.c.

Przemyśl, ul. Nestora, „Rampa Burak”,  
tel. (0-16) 678-68-11 i  
Przemyśl, ul. Jasińskiego 58,  
tel./fax (0-16) 678-55-81  
oferuje:

**WĘGIEL -**  
wysokiej jakości.  
**SPRZEDAŻ RATALNA.**  
**PAPY - szeroki asortyment pap, produkcji Izolacja Zduńska Wola, papy pokryciowe, izolacyjne, podkładowe, tradycyjne i termozgrzewalne.**  
**CENY FABRYCZNE!**  
**GONTY ORLA**  
**STYROPIAN**  
**CEMENT**  
**BLOCZKI BUDOWLANE**  
**CEGLA**  
inne materiały budowlane  
**SPRZEDAŻ RATALNA**

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, 32 m kw., 2 pokoje, na większe, z możliwością spłaty zadłużenia. Tel. 6709718.

Zamienię mieszkanie komunalne, własnościowe, 35 m kw., na większe. Tel. 6799437.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-5, 70 m kw., na 2 mniejsze. Tel. po 15.00 6703367.

**Nauka**

**Wakacje w Anglii**  
21-dniowa szkoła j. angielskiego na południu Anglii  
Informacje i zapisy:  
PRYWATNE STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER”  
PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 37  
Tel./fax: (0-16) 678-75-40

**Zakład Usług Informatycznych.**  
Teresa Kotek  
Przemyśl, ul. Śmigurskiego 9.  
Tel. 678-43-10, 678-63-73  
**KURSY KOMPUTEROWE**  
Bezrobotni - na kursach rannych - za darmo.  
P - Norton, DOS, podstawy Windows '95  
IP - Windows '95, Aplikacje  
III - progr. biurowe - Excel 7, Word 7  
• Kurs Mała Firma:  
Subiekty + Rachmistrz  
• Kurs Księgowości Komputerowej  
**Nowość:**  
kurs obsługi Internetu

**PRYWATNE SZKOŁY POLICEALNE I STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „MITEINANDER”**  
VII rok działalności  
**Zapisy na rok szkolny 98/**

Hurtownia zatrudni kierowców, przedstawicieli handlowych i kierowców z samochodem. Tel. 016 6212648.

Międzynarodowa Firma Branży Finansowej i Ubezpieczeniowej, poszukuje kandydatów do współpracy. Tel. 0602 685387 lub 6423003 w godz. 15.00-16.00.

Młoda, wykształcenie wyższe, germanistka, podstawy obsługi komputera, poszukuje pracy. Tel. 0601 452665.

Młodych, ambitnych, od zaraz zatrudni firma. 016 6707896.

Pielęgniarka zaopiekuje się starszą osobą. Tel. 6704746.

Poszukujemy chętnych do pracy w charakterze agenta ubezpieczeniowego w renomowanej firmie brytyjskiej. Praca po odbyciu szkolenia. Kontakt: tel. 0602 101891.

Poszukuje firmy malującej dachy oraz wstrzykującej piankę ocieplającą. Tel. 6787819 wieczorem.

Praca. 0601 509023.

Przyjmę do pracy absolwenta lub absolwentkę, na stanowisko kucharza. Tel. 6787347.

Przyjmę do pracy w sklepie spożywczym sprzedawców z III grupą inwalidzką. Tel. 6701587 lub 6788299.

PUP Mebłopos, Buszkowice 68a zatrudni: w dziale marketingu, wymagane wykształcenie średnie, prawo jazdy. Zatrudni tapicerów. Tel. 6705584, 6713347, w godz. 7.00-15.00.

Szukam pracy, III grupa, średnie. Tel. 6708302.

Wysokodochodowe chałupnictwo, zaopatrzenie, zbył, urządzenia, umowa. PHU „GAMMA”, 75-331 Koszalin, Bałtycka 2. Prosimy dołączyć znaczek, 5,50.

Zatrudnię agentów celnych. Tel. 6210020.

Zatrudnię pracownika w biurze turystycznym. Wymagane średnie wykształcenie i znajomość języka zachodniego. Tel. 6701041 po 19.00.

Zatrudnię sprzedawcę w kiosku chemiczno-papierniczym. Tel. 6799392, 6.00-20.00.

**Sprzedaz**

**Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej w Harasiukach Spółka z o.o.**

**Skład Fabryczny**

Szówsko 240 37-522 Wiązownica

Przedstawiciel - BRONISŁAW PISARCZYK

Tel. 090310983

- maksy KL 150	1,85 zł
- maksy KL 100	1,71 zł
- cegła K-3K KL 150	1,37 zł
- cegła K-3K KL 100	1,23 zł
- cegła modularna KL 200	1,18 zł
- cegła modularna KL 150	1,15 zł
- cegła dziurawka	0,36 zł
- pustak dymowy	1,82 zł
- pustak wentylacyjny	1,82 zł
- pustak stropowy Akerman	1,47 zł
- pustak stropowy Fert	2,14 zł
- cegła pełna KL 150	0,42 zł
- cement 1 tona	165 zł
- wapno 1 tona	210 zł
- siporeks całe 24x24x49	3,38 zł
- siporeks połowki 12x24x49	1,75 zł
- betoniarńki 250 l	1930 zł
200 l	1540 zł
150 l	1380 zł

CENY z VAT

Abizole, lepiki, papy, styropian, stal, eternit, nawozy oraz inne materiały budowlane. Dostawa materiałów na plac budowy gratis. Możliwość z rozładunkiem.

Blacha ocynk., powlekania i dachówkowa fińska - dachy pod wymiar. Najtaniej. „Skład” Jarosław, tel. 6210853.

Bulterriery szczenięta i dorosłe. Tel. 6712800.

**PFUH ALTIMA**  
PŁYTY MEBLOWE, PIŁSNIOWE  
BLATY KUCHENNE, PARAPETY  
AKCESORIA MEBLOWE,  
**WYRÓB MEBLI**  
(SPECJALIZACJA - KUCHNIE)  
**CIĘCIE NA WYMIAR, NAJNIŻSZE CENY**  
Przemyski, ul. Sielecka 86 (za Eibudem)  
Zapraszamy codziennie: 7.00-16.00  
w soboty 7.00-14.00, Tel. 0602 515908

**ODSTĄPIĘ  
SKLEP KOSMETYCZNY  
Z TOWAREM  
I WYPOSAŻENIEM  
przy placu Legionów 1  
w Przemysku  
TEL. 6799-676**

**JEDNOSTKA WOJSKOWA  
NR 2516 JAROSŁAW  
OFERUJE DO SPRZEDAŻY  
mąkę żytnią typ 720 S  
Informacje:  
tel. 6279552**

Cement, wapno, gipsy, papy, lepiki na zimno i gorąco. Najtaniej. Hurt, detal i upoważnienia na cement. „Skład” Jarosław, tel. 6210853.

Dom drewniany do rozbiórki z 3 arami oraz działką 14-arową. Pralkowce 76. Tel. 017 36021 w.69, 8.00-15.00.

Dwie działki budowlane w Przemysku, stempła i deski. Tel. 6786658.

Firma Budowlana „ALMATROM” w Przemysku, ul. Sobótki 257 oferuje do sprzedaży: 1. W kolorach: kostkę brukową, płytki chodnikowe, płytki elewacyjne. 2. Krawężniki. 3. Usługi stolarskie.

Kserokopiarka A-3, A-4, tanio. Tel. 6786545, 6700591.

Kuchnia polowa, rodowodowe szczenięta rasy rottweiler oraz bouvier des flandres (owczarek flandryjski). 016 6786746.

Namiot 3-os., domek. Tel. 6783395.

Parkiety. Szówsko 488. 090 247588.

Pustaki Max-Unia, siporex, akerman, cegła pełna, K3, K3K, dziurawka licowa i kliniowa. Możliwość dostaw zestawów na budowy - ceny hurtowe i producenta. „Skład”, Jarosław, tel. 6210853.

Siatka ogrodzeniowa. Kochanowskiego 22, tel. 6707395.

Spółdnice - producent. Duży wybór. Łódź, 042 6576097, 0602 306475.

Sprzedam 10 ha pola, działki budowlane, 800 rur czarnych FI-65, ocynk. 300 m. b., FI-50, Grochowce 163 koło Przemysła. Tel. 6711935.

Sprzedam ciągniki T25A (1986, 1988), C330 rocznik 1988, rozrzutnik obornika 2-osowy, Rogóżno k. Tomaszowa Lubelskiego, ul. Falarczna 31, dojazd od CPN przy Zamojskiej. Za gotówkę i na raty bez poręczycei.

Sprzedam dwukółkę, rozrzutnik, koparkę do ziemniaków, inny sprzęt rolniczy. Tel. 6219467 po 21.00.

Sprzedam hurtownie, elektronarzędzia, w rozliczeniu przyjmę samochód osobowy. Tel. 6713150 po 18.00.

Sprzedam kamerę video Orion VHSc, Panasonic SVHSc, Uniwersum 8 mm, komputer Notebook Schneider Pentium 166 MMX. Tel. 6709716.

Sprzedam komputer 486 SX - tanio. 6713275

Sprzedam kłacz 2-letni, gniada, Orly 117.

Sprzedam lub wydzierżawię kioski na bazarze w Medyce. Tel. 6784999, 6713202.

Sprzedam lub wynajmę budę na bazarze, (na buty). Tel. 6701528.

Sprzedam lub wypożyczę przyczepę kempingową Niewiadów 126. Tel. 6780414.

Sprzedam narożnik pokojowy, duży. Tel. 6486693.

Sprzedam nowy stół i sześć krzeseł produkcji włoskiej. 6701041.

Sprzedam nysę, 1990, perkusję Amatii. Tel. 016 6401266.

Sprzedam psy wilczury. Tel. 6713418.

Sprzedam stempła budowlane. Tel. 6706168.

Sprzedam wyposażenie działającego zakładu cukierniczego (wyrób landrynek, lizaków i galaretek w cukrze), technologia, zbył i przyuczenia. W rozliczeniu przyjmę samochód dostawczy. Cena ok. 25000 zł do uzgodnienia. Bielesko-Biała 033 141674 od 9.00-16.00, tel. kom. 0602 136691.

Sprzedam zamrażarkę, piec cukierniczy oraz krajalnicę do wędlin. 6789467.

Sprzedam żuka, podwójna rama, przedłużony, szyby przednie, boczne do nysy oraz zestaw do spawania gazowego. Pruchnik, ul. Wiejska 65, tel. 238, w godz. 21.00-7.00.

Sprzedaj kaffi, kuchni, pieców, cegły, zaprawy szamotowej. Tel. 6785155.

Sprzedaj wyrobów klinkierowych, dachówka karpidówka, parapety zewnętrzne i wewnętrzne, cegła itp. Tel. 6785155.

Styropian M-18, M-20 frezowany, wełna Izopol, Gufiber, styroproprema. Najtaniej. „Skład” Jarosław, tel. 6210853.

Tanio sprzedam lub wynajmę budę na bazarze Polonii, od ul. Sportowej. Tel. 6710234.

**Turystyka**

2-tygodniowe pobyty z wyżywieniem, pojedyncze, grupowe. Karpacz, już od 520 zł. Poznajmy fascynujące miejsca. PSJO „Eureka”. 6705464.

Kolonie nad morzem: Mielno, Mrzeżyno. Karpaty Wschodnie: Gorgany, Czarnohora, trekkingi. Veni-Tour Agencja Turystyczna, Przemyski, Grunwaldzka 6. Tel. 6703407.

Wakacje tuż, tuż! Atrakcyjne kolonie. Morze, góry, już od 770 zł. PSJO „Eureka”. 6705464.

Wyczerperuję komfortowy jacht „Sasanka 620”, zwodowany w Połańcyku. 6784764.

**Usługi**

Cyklinowanie. Tel. 0602 471-427.

**BUDOMEX s.c. PPHU**  
Przemyski, ul. Batorego 5  
tel. 678-47-02  
szybkie i tanie uszczelnianie i ocieplanie przewodów kominowych rękawem „Alufol”  
**Możliwość płatności w ratach!!!**

**Uwaga, ceny promocyjne!**  
Zakład mechaniczny mechaniki pojazdowej **Olszewski Marian** w Przemysku, ul. Kochanowskiego 20, wykonuje usługi:  
naprawy główne silników samochodowych, osobowych, dostawczych, naprawy hamulców, układu kierowniczego, jezdnego.  
Szlify wałów korbowych, bloków cylindrowych, regeneracja głowic.

**SIATKI przeciw owadom - ramowe i rolowane - MARKIZY - balkonowe i tarasowe ROLETY - aluminiowe i tekstylne ŻALUZJE pionowe i poziome ART-ZAL - Autoryzowany sprzedawca „KraKZal”, ul. 3 Maja 103, tel. 670-10-80, 0602 179 087**

**Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kafe, obniżka cen kotłów c.o. o 100 zł, kotły c.o., kuchnie węglowe, usługi ślusarskie. - raty - transport bezpłatny - Przeworsk, ul. Studziańska 2 Tel. 6482069**

**Internetowe Biuro Reklamy Work&Joy**  
W dwóch językach:  
- Reklamy  
- Ogłoszenia drobne  
- Serwisy firmowe  
**Ceny już od 12 zł!**  
0-16 678-73-00, 670-45-85

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki samochodowej. Tel. 6700592.

Czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Tel. 6704977.

Docieplanie. 0601 509023.

Domofony, montaż, naprawa. Tel. 6704449 po 15.00.

Elewacje na styropianie, szpachlowanie, malowanie, panele, tynki dekoracyjne. Tel. 6487245 po 18.00.

HIT-DOM - DEKORACYJNE MALOWANIE WNETRZ METODĄ NATRYSKOWĄ. TEL. (016) 6702757.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE - przyłącza i linie: napowietrzne, kablowe. Instalacje wewnętrzne: oświetleniowe, grzewcze. Pomiar, projekty techniczne. Tel. 6782750. Rach. VAT.

Kominki - konkurencyjnie, solidnie. Tel. (016) 6705416.

Komputerowe przepisywanie prac. 6701476, Konrad.

Komputerowe przepisywanie prac, wykresy, rysunki. Tel. 6704634 wieczorem.

Komputerowe przepisywanie prac. 6704423.

Komputerowe przepisywanie prac. 6783236.

Komputerowe przepisywanie prac. 6713275.

Malowanie, układanie płytek, wysoka jakość, szybkie wykańczanie wnętrz. Tel. 6706938.

Maszynopisanie komputerowe. Tel. 6700761.

Montaż płyt gipsowych, szpachlowanie, malowanie. Tel. 6789279.

Prace remontowo-budowlane, zabudowa poddaszy, docieplanie budynków, szpachlowanie, malowanie, terakota. Zakup i transport materiałów. Faktury VAT. Tel. 6213584.

Prace remontowo-budowlane, malarskie i adaptacyjne. Wykonujemy terminowo, solidnie i tanio. Wystawiamy faktury VAT. Usługowy Zakład Malarsko-Murarski, Przemyski, Tel./fax. 6709962.

Projektowanie i urządzenie ogrodów. Przemyski, tel. 0602 172691.

Radiestezyjne badanie mieszkań, lokalizacja studni wodnych. Tel. 0601 531632.

RESTAURACJA-HOTEL „HETMAN”. WESELA - BANKIETY. JAROSŁAW. 016 6214395.

Systemy alarmowe, domofony - autoryzowany zakład. Przemyski, Mickiewicza 51, tel. 6786774.

Ubezpieczenia emerytalne, posagowe. Informacja: godz. 15.00-16.00, tel. 6423003.

Układam płytki, terakotę oraz podłogi panełowe. Tel. 6786258.

Układanie boazerii, paneli, podłóg, cyklinowanie. Tel. 6799727 wieczorem.

Usługi transportowe 4 t. 6708568.

Videofilmowanie. Fotografowanie gratis! 6705534, 6784522.

Videofilmowanie. Tel. 6707788.

Wypożyczalnia nakryć stołowych. Skoloszów 180.

Zakład Szklarski. Przemyski, ul. Sanocka 69. Ceny hurtowe. Tel. (016) 6785680.

**Zdrowie**

**Nowy, prywatny GABINET ORTOPEDYCZNY JAROSŁAW, ul. Słowackiego 26**  
Czynny:  
wtorki - piątki: 16.00-18.00  
soboty 8.00-10.00  
**Przyjmują lekarze ortopedzi.**  
Tel. 621 53 96

**PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA ALERGOLOGICZNA „ALFA” TESTY ALERGICZNE**  
Prowadzi lek. med.  
**Gerard CHOJNACKI**  
specjalista alergolog  
specjalista chorób wewnętrznych  
**Przemyski, ul. Sportowa 6 (przychodnia PKP) II p., pokój 215 czynna od pon. do czw. 16-17 Tel. 678-28-71 w. 2389**

**Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczno-Protetyczny ul. Węgierska 108**  
LEK. STOM. BARBARA WOŚ  
LEKARZ STOMATOLOGI OGÓLNEJ  
SPECJALISTA PROTETYK  
Przyjmuje: pon., śr., pt. - 16-18  
sobota - 10-12  
tel. 6706186, 6709922 codziennie

„Krukierek” Rzeszów, Fredy 4, (017) 33352.  
Waldman Puva - Iuszczyca, bielactwo... Kriochirurgia: nadzerek, polipów, brodawek, odcsków... USG (Doppler): brzucha, szyi, tarczycy, prostaty, sutka, serca (echokardiografia), przepływów krwi... Lekarze specjaliści.

**Specjalista urolog Adam Balicki**  
przyjmuje:  
wtorki, piątki  
od 15.30 do 17.00  
ul. św. Jana 13

Bioenergoterapeuta dyplomowany  
**Teresa NIEMIRA**  
USUWA: duszności astmy, guzy rakowe, nerwice, zaburzenia prostacki, dolegliwości kręgosłupa.  
Przyjmuje w Przeworsku:  
wtorki, środy, czwartki.  
Tel. (0-16) 648-51-44, 0-90 201062

**PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY COMPLEX-DENT**  
Lek. stom. Lidia Skowronek  
Specjalista I<sup>o</sup> stomatologii ogólnej  
ul. 3 Maja 63, 37-700 Przemyski  
Gabinet czynny: pon-pt - 16-18, tel. 670-70-50  
**Pokochoj swojego dentystę!**  
Rejestracja całonocowa:  
tel. 0-90 213-959

A1 SANDENT: usuwanie zębów w uśpieniu, pełny zakres usług. Przemyski, św. Jana 21, tel. 6707361, 6709256.

Choroby tarczycy, cukrzyca. Endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, św. Ducha 8. Tel. 6213660. Codziennie od 9.00.

Gabinet okulistyczny lek. med. Janisz Daniulak, ul. Krasieńskiego 16/16. Wtorek 15.30-16.30, sobota 10.00-11.00.

Janusz Hyzdik, specjalista ginekolog-endokrynolog. Poniedziałek 16.00-18.00, Przemyski ul. Wałowa 1. Rejestracja codziennie: 6787973.

Laryngolog Janusz Margański przyjmuje poniedziałek, środa 16.00-17.00, 3 Maja 59.

Lek. Izolda Kołakowska. Specjalistyczny Gabinet Pediatryczny. Testy alergiczne. Poniedziałek, środa, piątek - Malczewskiego 7. Wtorek, czwartek - Wałowa 1. Godz. 15.00-16.30. Tel. 6709256.

Wojciech Skibiński, chirurg, USG jamy brzusznej, tarczycy, sutków, biopsje. Przemyski, 3 Maja 59. Rejestracja: 6705821.

**Zguby**

Zagubiono legitymację WSliZ Rzeszów, na nazwisko Kasia Magdalena.

Zgubiono 15 wzorów obuwia damskiego. Proszę o kontakt. Tel. 090 501893, Czeka nagroda.

**Różne**

Do wynajęcia grill gazowy z pomieszczeniem. Tel. 6700514.

**ogłoszenia drobne:**  
  
**670 22 00**

**Biuro ogłoszeń Życia Przemyskiego**  
informuje, że zlecenia na ogłoszenia, projekty reklamy oraz zmiany w reklamach przyjmowane są **do poniedziałku do godz. 12.00.**

**ZYCIE PRZEMYSKIE**

PRZEMYSKI: Dział Reklamy, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, fax 6707384

**678-33-00 TAXI MNISZA**  
oznakowane najtańsze w Przemysku

TAXI MNISZA 6783300

**TAXI LWOWSKA**  
(obok Restauracji Trojka)  
tel. 678-90-80  
Oferujemy:  
- bezpłatny dojazd w granicach miasta  
- możliwość negocjacji cen  
- drobne zakupy na telefon  
- dowożenie dzieci do i ze szkoły.  
**Czynne całą dobę Taryfa bez zmian**

TAXI

**UWAGA KONKURS!**  
**TAXI ZASIANIE „POD KASZTANEM”**  
tel. 670-66-66

01.06.1998 r. w konkursie z Karty Stałego Klienta wylosowano następujące numery:  
suszarka do włosów - 00071, 00168, 00027, zegarek ręczny - 00207, 00035, 00147, zegar ścienny - 00190, kalkulator - 00098, 00211, szatkownica - 00031  
**NAGRODY MOŻNA ODEBRAĆ W TAXI nr 206 do 25.06.1998 r.**

**problem...?**  
telefon 670 22 00

**ZYCIE PRZEMYSKIE**

PRZEMYSKI: Dział Reklamy, ul. Barska 15, tel. 6702200, 6703041, fax 6707384

**TELE TAXI € 678 22 33**  
plac Legionów PKP

**Czynne całą dobę**

# BUDOWNICTWO DOM NIERUCHOMOŚCI

## W domu Polaka

W 1997 r. poziom przeciętnych miesięcznych wydatków w gospodarstwach domowych wyniósł 427,91 zł na osobę, czyli nominalnie były one wyższe o 22 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Nadal największą część wydanych pieniędzy pochłaniają wydatki na żywność i stałe opłaty mieszkaniowe – w 1997 r. pieniądze przeznaczone na żywność stanowiły 50,2 proc. wydatków (w 1996 r. było to 52,2 proc.). Spadek wydatków na żywność dotyczył wszystkich grup gospodarstw, z wyjątkiem rolników.

Opłaty mieszkaniowe stanowiły w 1997 r. od 9,2 proc. ogółu wydatków gospodarstw powiązanych z rolnictwem do 18,1 proc. u emerytów i rencistów.

W 1997 r. nastąpiła dalsza poprawa wyposażenia gospodarstw domowych w przedmioty trwałego użytku, szczególnie w te o wyższym standardzie. Więcej było zestawów do odbioru telewizji satelitarnej, kamer wideo, komputerów, kucharek mikrofalowych i zmywarek do naczyń.

Poprawa wyposażenia w te sprzęty była szczególnie widoczna w gospodarstwach rolników. Mimo to w dalszym ciągu lepiej wyposażeni są mieszkańcy miast.

## Mała architektura

# Bruki, schody i palisady

Coraz częściej zaczynamy myśleć o otoczeniu naszego domu. Powoli rezygnujemy z brzydkich płyt chodnikowych na rzecz mieszanek betonu z kruszywem granitowym, porfirowym, bazaltowym czy trachytowym. Dostępne są obecnie różne elementy tzw. małej architektury: kostki brukowe, palisady, elementy murów oporowych czy donice kwiatowe.

Wielką zaletą tego typu materiałów jest ich wielka wytrzymałość, a zarazem różnorodność. Są dostępne w wielu odmianach kolorystycznych i o różnej fakturze, co daje olbrzymie wręcz możliwości kompozycyjne. Nadają się więc do całościowego wykonania otoczenia domu. Nawet najbardziej skomplikowany technicznie teren, z dużymi spadkami, uskokami czy za-

lamianiami przy zastosowaniu nowych technologii i materiałów można przeobrazić w efektowną estetycznie całość, która będzie doskonale harmonizowała z już istniejącymi obiektami.

### Willa jak dworek

Zastosowanie materiałów o fakturze zbliżonej do kamienia naturalnego (z dodatkiem kruszywa bazaltowego) daje możliwość nawiązania do tradycji i

sprawienia wrażenia czegoś wiekowego, zabytkowego.

Dzięki dobrze zaprojektowanemu i wykonanemu otoczeniu nowo wybudowana willa będzie sprawiała wrażenie stuletniego dworku. Jeśli jednak ktoś woli nowoczesny wygląd, nie ma problemu – może dobrać modernistyczne kształty i kolory kostek i innych elementów.

Przepięknie prezentują się również przeróżne klomby i ogrodzenia wokół domu. Można je uzupełnić elementami drewnianymi. Zalety wytrzymałościowe sprawiają, że kostka jest wręcz idealna do wykonywania podjazdów do garaży, placików przed domem, schodów i balustrad. Nie trzeba się przy tym ograniczać do formy prostokąta, dostępne są elementy o różnych kształtach: obłe, walcowate, trapezoidalne, stożkowate.

Nie ma też problemu z ich demontażem. Na przykład w razie konieczności zamontowania nowego przyłącza, zrywa się w tym miejscu nawierzchnię i po wykonaniu prac kładzie na



nowo, uzyskując pierwotny efekt.

### Najpierw pomysł, potem rada

Niektóre proste projekty (np. mały podjazd przed garażem) można wykonać samemu. Rola firmy handlowej ogranicza się więc do porady co do najlepszego w danym wypadku materiału i do jego dostarczenia. Przy bardziej skomplikowanych pomysłach najlepiej jest zlecić roboty firmie, która zajmie się projektem całościowo: przyśle inżyniera, który zapozna się z rzeczywistymi możliwościami realizacyjnymi naszego zamysłu, doradzi najlepsze materiały i technologie. Takie porady są oczywiście bezpłatne.

W tym przypadku lepiej nie postępować według zasady „zrób to sam” – rodzaj poszczególnych elementów i technolo-

gię dostosowuje się do tego, na jakiej będą kładzione podbudowicie, jakie będzie ich przeznaczenie.

Warto zapytać firmę o wykonane już przez nią zlecenia. Będą to zwykle duże place i chodniki w centrach miast i miasteczek, podjazdy przed urzędami i instytucjami użyteczności publicznej, ale również przed przedsiębiorstwami, domami handlowymi czy kościołami.

Na koniec trzeba zaznaczyć, że elementy małej architektury nie są tanie, stąd pozwalają sobie na nie raczej ludzie dobrze sytuowani (lub urzędy i instytucje). Warte są jednak wydanych na nie pieniędzy. Wszak dom to nie tylko piękny salon i dobrze wyposażona kuchnia, ale też ładny ogródek i zadbana posesja.

## Bezpieczne mieszkanie

# Pancerne okna

Prawie co dziesiąte włamanie jest dokonywane przez balkon lub taras, dobrze byłoby więc je porządnie zabezpieczyć. Przede wszystkim okno powinno być mocne, można je okratować, wstawić szybę pancerną, okiennice, zawiesić żaluzje albo rolety antywłamaniowe.

Najczęstsze sposoby forsowania okien to: wybitcie lub wyjęcie całej szyby, otwarcie okna przez wyważenie lub podważenie. Zdarza się, że złodziej wchodzi przez otwarte lub uchylone okno (uwaga: towarzystwo ubezpieczeniowe nie wypłaci w takim przypadku odszkodowania).

Okna i drzwi na taras powinny mieć solidną stolarkę i poprawne zamknięcie. Ważne są blokady i zamki. Ryzyko zmniejszają kraty, najlepiej we-

wnętrznie otwierane, szyby foliowe i solidne ramy z okuciami. Można sobie sprawić szyby pancerne w solidnych ramach, ale wiąże się z tym znaczne koszty.

Kraty są najłatwiejsze do sforsowania – łatwo je przepiłować i odgiąć. Grube mocowanie na szerokość co najmniej 20 mm, a także niewielkie otwory i szczeliny powinny wykluczyć możliwość użycia nożyc. Pręty powinny być grube, zwłaszcza w kratkach zewnętrznych – by

nie można ich przeciąć nożycami ani przepiłować. Wzór krat też jest ważny. Najlepiej wmontować takie z ostrymi wstawkami w dolnej części, co uniemożliwi wstawienie tam nogi i wspięcie się po kratkach.

### Szyby pancerne

Szyby antywłamaniowe są nie do pokonania dla przypadkowych włamywaczy, którzy zwykle poza młotkiem i piłą nic z sobą nie mają. Jest to jednak drogie rozwiązanie, ze względu na dodatkowe koszty specjalnego mocowania dość grubej szyby (nawet 1 cm) i konieczność zastosowania ościeżnicy o innej konstrukcji.

Firma Welet z Maszewa za szyby antywłamaniowe montowane do swoich okien drewnianych bierze dodatkowo za 1 m kw. równowartość 116 DM w niższej klasie odporności, do 194 DM – w wyższej.

Stolarka Wołomin montuje w swoich jednoramowych oknach szyby antywłamaniowe za dodatkową opłatą 200 zł za 1 m kw. szyby.

Warszawska Plasterama oferuje okna piwniczne z grubymi szybami antywłamaniowymi (300-500 zł/m kw.), a nawet kuloodporne oraz specjalne zamki i rygle.

### Folie i okiennice

Można też nakleić na szyby folie antywłamaniowe, dostępne w grubościach 100-700 mikronów. Folia, aby była skutecz-

na, powinna mieć grubość co najmniej 300 mikronów.

Pojawiły się też okna zamknięte za pomocą zamków zatrzaśkowych, które uniemożliwiają otwarcie ich od zewnątrz po wybitciu szyby.

Okiennice są dostępne w paru wzorach:

- pełne – pływające, z desek, z desek z listwą zapletwianą, z deskami poziomymi,
- szczebelkowe – stałe i ruchome – z regulowanym kątem szczebli i blokadą w każdym położeniu,
- uchylne od góry, zwane też włoskami.

Najczęściej spotykane są jedno- i dwuskrzydłowe, na większe okna lepiej założyć składane 3- i 4-skrzydłowe.

Stosowane są różne rodzaje zamknięć, głównie zasuwki i baskwile. Dostępne są specjalne blokady okiennic składanych oraz zaczepy wiatrowe, trzymające okiennice na wietrze.

Okiennice zwykle montuje się do ramy okna – nie jest w tym przypadku istotne, czy jest to okno drewniane, plastikowe czy aluminiowe. Dodatkowo można zamontować mechanizm korbowy, który umożliwia otwieranie i zamykanie okiennic bez konieczności otwierania okna. Można je montować do ściany z każdego materiału budowlanego.

Okiennice mają jednak jedną wyraźną wadę: zamknięte okiennice są informacją, że nikogo nie ma w domu.

# Zasłoń się skutecznie

Obok piszemy o wzmocnionych oknach, pancernych szybach i okiennicach. Warto parę słów poświęcić żaluzjom i roletom, które również mogą być dobrym zabezpieczeniem.

Gerda Cetom produkuje żaluzje antywłamaniowe. Ich zaletą jest duża wytrzymałość na obciążenia – są wykonane z profili z lekkich stopów aluminium o podwyższonych parametrach wytrzymałościowych. Nie można ich uszkodzić ani przebić. Między skrzydełkami mają zwykle ogniwa pośrednie, bardzo sztywne, wytrzymałe duże obciążenie. Niewątpliwą wadą jest to, że opuszczone żaluzje informują, że nikogo nie ma w mieszkaniu. Dlatego dla większego bezpieczeństwa powinny być połączone z elektronicznym systemem alarmowym.

Ceny wahają się w granicach 300-500 zł/m kw.; cena jest wyższa, jeśli do ich podnoszenia służy elektryczny silniczek.

Wrocławska Perfecta produkuje antywłamaniowe rolety zewnętrzne z tłoczonych profili aluminiowych lub z pcw. Są dodatkowo wyposażone w pancerne listwy, zamki i sprężyny zabezpieczające przed podniesieniem rolet od zewnątrz. Listwy z pcw są wzmocnione twardą pianką poliuretanową odporną na wgniecenia.

Plaszcz rolety antywłamaniowej składa się z dwuosciennych profili aluminiowych lub stalowych, wypełnionych pianką po-

liuretanową PVC, o grubości listwy 6,5-20 mm. Można je montować na elewacji, we wnęce okiennej, do stolarki okiennej (roleta nakładana).

Rolety utrudniają dostęp do okna od zewnątrz, chronią szyby przed rzucanymi kamieniami. Boczne blokady w listwie zamykającej oraz górne zaczepy blokują podnoszenie rolety i również stanowią częściowe zabezpieczenie. Gdyby ktoś próbował wyłamać roletę, hałas zalarmuje domowników lub sąsiadów.

Zabezpieczenia antywłamaniowe mogą być przeróżne: ryglowanie ręczne lub automatyczne, zamki ręczne lub automatyczne, wzmocnienie prowadzącej i listwy pancerza, sprężyny zabezpieczające przed podniesieniem, nierozbieralna kasetka przed oknem, w profilach pancerza stalowe wkładki uniemożliwiające wyciągnięcie rolet z prowadnic. Wyposażenie dodatkowe może obejmować: zdalne sterowanie podczerwieńnią, zdalne sterowanie radiowe: jedno- i wielokanałowe, centralne sterowanie – również z programem czasowym.

Ceny: rolety z pancerzem aluminiowym 200-350 zł.

Stronę opracował Przemysław KOCUR



W sądzie kompetencje są podzielone. Prokurator oskarża, adwokat broni, a sędzia orzeka wyrok na podstawie zebranego przez obie strony materiału dowodowego

# Adwokackie dylematy

– Występowałem kiedyś jako obrońca w procesie dwóch młodych ludzi, którzy w biały dzień w maskach na twarzy napadli na pocztę. Podczas moich wizyt w areszcie śledczym twierdzili, że są niewinni, że przypadkowo trafili za kratki.

Zarówno w toku śledztwa jak i przed sądem nie przyznawali się do winy. W końcu zapadł wyrok uniewinniający. Po jakimś czasie jeden z nich odwiedził mnie w kancelarii. Dziękował za skuteczną obronę i w pewnym momencie wyjął: „Panie mecenasie, nie chcę pana martwić, ale to my właśnie byliśmy tymi ludźmi z pocztą”. Po czym dokładnie opisał zdarzenie. Nie powiem, żeby ten wyrok

był dla mnie największym życiowym sukcesem, ale sądziłem, że biorąc w obronę ludzi na prawdę niewinnych. Prawda okazała się inna. Wcale nie dlatego sprawa ta wraca mi wciąż przed oczy. To raczej ze względu na postawę klienta, który popisał się rozbrajającą szcze-

rością, aczkolwiek nieco spóźnioną – wspomina pewien adwokat.

Przepisy prawa o adwokaturze zabraniają ujawniania jakichkolwiek informacji na temat prowadzonej sprawy. Chodzi tu zarówno o materiały zebrane w aktach jak również wszelkie słowne informacje powierzone

obrońcy w najgłębszej tajemnicy. Klienci jednak nie zawsze pałają pełnym zaufaniem do swych adwokatów.

– I to mnie właśnie najbardziej przeraża. Chciałbym znać całą prawdę o kimś kogo mam bronić. Mówię, przekonuję, zadaję pytania. A on kręci. Brak szczerości utrudnia mi w dużym stopniu wypracowanie odpowiedniej linii obrony. Wszelkie mankamenty wychodzą niestety dopiero na sali sądowej. Zdarzało się i to niejedną raz, że klient przesłuchiwany przez sędziego nagle palnął jakąś bzdurę, że aż mnie

z nóg ścięło. Wszystko zawałilo się w jednej sekundzie, a było już tak dobrze. W procesach cywilnych, kiedy to razem z klientami zajmujemy miejsca obok siebie, czasem nie ma innej rady, jak tylko kopnąć takiego w kostkę dla opamiętania. Ale w sprawach karnych to wykluczone, ława oskarżonych znajduje się w tyle. Więc słucham i czuję, jak zimny pot wstępuje mi na plecy – zwierza się jeden z wziętych śląskich mecenasów.

W sądzie kompetencje są podzielone. Prokurator oskarża, adwokat broni, a sędzia orzeka wyrok na podstawie zebranego przez obie strony materiału dowodowego. Kodeks etyczny nie ma tu żadnego zastosowania. Liczą się konkretne umiejętności, fachowość, doświadczenie, właściwe formułowanie zarzutów i sprytnie ich odpiernanie.

– Nie po to zostaje się adwokatem, żeby bronić samych niewinnych. Nie-

ważne czy ktoś ma krew na rękach, czy nie. Trzeba go za wszelką cenę obronić. Podobnie prokurator. Jego zadaniem jest udowodnić oskarżonemu winę. Nie zawsze to się udaje, bo takie jest życie, ale w sytuacji, gdy jeden albo drugi ma na swoim koncie zbyt wiele niepowodzeń powinien poważnie zastanowić się nad zmianą profesji – przestrzega mecenas Włodzimierz Terlecki, specjalista z dziedziny prawa karnego.

W zdecydowanie trudniejszym położeniu są jednak prokuratorzy. Każdą lukę w akcie oskarżenia, każde niedomówienie prawo każe interpretować na korzyść oskarżonego. Niejeden prokurator oddał sobie tym sposobem przysłówiową niedźwiedzią przysługę. W procesie karnym nie ma żartów. Do wyboru są tylko dwa warianty – winien lub nie. Ten pierwszy kończy się zwykłym odesłaniem delikwenta za kratki.

Kajetan BEREZOWSKI

Do klatki piersiowej, przedramienia i dwóch palców lewej ręki przymocowuje się specjalne czujniki. Rejestrują zmiany organizmu towarzyszące nieszczerym wypowiedziom

## Postrach kłamców

Jeśli prowadzisz przedsiębiorstwo i nie jesteś przekonany o lojalności swoich podwładnych – nie zwlekaj: czym prędzej wyślij ich na badanie poligraficzne.

Aparat, który za pomocą wykresu ocenia szczerść wypowiedzi to wynalazek amerykański. Do Europy trafił mniej więcej w połowie lat pięćdziesiątych. Polskie doświadczenia z tym urządzeniem zaczęły się w 1963 r. Co pewien czas wyniki badań prawdziwości oskarżonych trafiały do sądowych akt jako tzw. dowód pośredni. Do dziś zresztą obowiązuje orzeczenie Sądu Najwyższego z 1976 r. stwierdzające, że wyniki badania poligraficznego nie mogą stanowić samodzielnego dowodu, dającego podstawę do konkretnych ustaleń. Mają przede wszystkim na celu wykazanie związku emocjonalnego badanej osoby ze zdarzeniem.

– „Wykrywacz kłamstw” to za dużo powiedziane. Raczej – „wykrywacz nieszczerści”. Specjalne czujniki przymocowuje się do klatki piersiowej, przedramienia i dwóch palców lewej ręki. Rejestrują zmiany fizjologiczne organizmu, które zwykle towarzyszą wypowiedziom nieszczerym. Wiele zależy od samego przygotowania testu i odczytania zarejestrowanych wyników, ale zadaniem eksperta nie może na ich podstawie powiedzieć w stu procentach czy ktoś jest faktycznym sprawcą czynu, czy nie – zauważa Marek Leśniak, asystent w Katedrze Kryminologii Wydziału Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

W myśl przepisów Kodeksu postępowania karnego do podania się testom na poligrafie nie można nikogo zmuszać. Osoba badana najpierw musi wyrazić pisemną zgodę na badanie, a następnie przez cały czas jego

trwania „współpracować” z ekspertem. Test polega bowiem na przemiennym zadawaniu trzech rodzajów pytań: kontrolnych, krytycznych i obojętnych. Odpowiedzi na nie ustalone są jeszcze zanim badany zostanie podłączony do aparatu. Warunkiem poprawnego wyniku testu jest spełnienie trzech warunków. Otóż badany musi być pełnoletni, syty i wypoczęty.

WNiemczech stosowanie poligrafu w procesie karnym jest zakazane. Sąd Najwyższy RFN dopatrywał się w tym naruszenia konstytucyjnego zapisu o kategorii kradzieży podczas jakiegos przyjęcia. Środowisko tak go napiętnowało, że praktycznie stracił wszystkich przyjaciół. W końcu uznał, że jedynym skutecznym rozwiązaniem problemu będzie poddanie się serii testów. Wyszło, że nie ma z tą sprawą nic wspólnego – przytacza Michał Gramatyka, biegły sądowy z dziedziny badań poligraficznych.

W kraju jest kilkanaście, może kilkadziesiąt sztuk poligrafów. Produkowane w Japonii kosztują w granicach 5-10 tys. dolarów. Do najsilniejszych ośrodków prowadzących badania nad wykorzystaniem tego sprzętu należą właśnie Katowice. To tu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Śląskiego pionierskie kroki w tej dziedzinie stawiał prof. Jan Widacki, a doświadczenia te kontynuował później Jerzy Koniczny, były szef UOP.

Czy poligraf z czasem znajdzie w Polsce aż tak szerokie zastosowanie jak za oceanem, trudno prorokować. Tam wiele firm zatrudnia wręcz etatowych operatorów poligrafów, którzy rutynowo kontrolują uczciwość personelu. Zgrabne, małe walizeczki leżą w sejfach szefów CIA i FBI. Organizacje społeczne i związki zawodowe sprzeciwiają się takim metodom kontroli lojalności. Coraz częściej podnoszą się głosy, że stosowanie wykrywaczy kłamstw godzi w poczucie wolności jednostki i ogranicza prawa pracownika.

Z poligrafów korzystają jednak nie tylko sądy, policja i służby specjalne. Coraz częściej do

badania specjalistycznych zgłaszają się kandydaci do pracy na odpowiedzialnych stanowiskach, menedżerowie, bankierzy. Ich szefowie chcą tym samym upewnić się, czy oby w skórze wykształconego, młodego człowieka w świetnie skrojonym garniturze nie kryje się przypadkiem szpieg nadany przez konkurencję. Stałą klientelę uzupełniają kasjerzy pomawiani o kradzież pieniędzy i dealerzy posiadani o nieuczciwość wobec centrali.

– Niedawno zgłosił się do nas człowiek, którego posądzono o dokonanie kradzieży podczas jakiegos przyjęcia. Środowisko tak go napiętnowało, że praktycznie stracił wszystkich przyjaciół. W końcu uznał, że jedynym skutecznym rozwiązaniem problemu będzie poddanie się serii testów. Wyszło, że nie ma z tą sprawą nic wspólnego – przytacza Michał Gramatyka, biegły sądowy z dziedziny badań poligraficznych.

W kraju jest kilkanaście, może kilkadziesiąt sztuk poligrafów. Produkowane w Japonii kosztują w granicach 5-10 tys. dolarów. Do najsilniejszych ośrodków prowadzących badania nad wykorzystaniem tego sprzętu należą właśnie Katowice. To tu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Śląskiego pionierskie kroki w tej dziedzinie stawiał prof. Jan Widacki, a doświadczenia te kontynuował później Jerzy Koniczny, były szef UOP.

Czy poligraf z czasem znajdzie w Polsce aż tak szerokie zastosowanie jak za oceanem, trudno prorokować. Tam wiele firm zatrudnia wręcz etatowych operatorów poligrafów, którzy rutynowo kontrolują uczciwość personelu. Zgrabne, małe walizeczki leżą w sejfach szefów CIA i FBI. Organizacje społeczne i związki zawodowe sprzeciwiają się takim metodom kontroli lojalności. Coraz częściej podnoszą się głosy, że stosowanie wykrywaczy kłamstw godzi w poczucie wolności jednostki i ogranicza prawa pracownika.

KB

## SZANSA DLA LUDZI Z INICJATYWĄ

Shell Polska poszukuje przedsiębiorczej pary małżeńskiej do prowadzenia stacji benzynowej w Przemysłu.



Shell Polska jest częścią wielkiego międzynarodowego koncernu z siedzibami w ponad 100 krajach całego świata. Jesteśmy w trakcie budowy sieci nowoczesnych, ekologicznych stacji benzynowych, całkowicie zautomatyzowanych, posiadających sklepy i myjnie samochodowe, których dewizą jest profesjonalna obsługa Klientów.

**Na terenie kraju w chwili obecnej działa już 71 naszych stacji.**

Na Państwa zarobki składać się będą zyski ze sprzedaży paliwa i produktów firmy Shell, a także dochody z prowadzenia sklepu i myjni samochodowej. Państwa determinacja w dążeniu do osiągnięcia sukcesu oraz właściwa troska o Klienta są dla nas najważniejsze.

**Zapewnimy Państwu przyszłość, jeżeli:**

- posiadacie doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej
- jesteście gotowi do rezygnacji z Waszej dotychczasowej pracy
- posiadacie zdolności organizacyjne i umiejętność kierowania ludźmi
- potraficie właściwie oceniać oraz spełniać wszystkie potrzeby i wymagania naszych Klientów
- wykazacie się umiejętnością motywowania pracowników i przekazywania im swojej wiedzy fachowej
- macie powyżej 30 lat
- potraficie posługiwać się komputerem jako narzędziem pracy

**Oferujemy Państwu:**

- nowoczesną stację benzynową wraz z jej wszelkimi możliwościami i rosnącymi korzyściami wynikającymi z jej prowadzenia
- atrakcyjne dochody, które w bardzo dużej mierze zależą od Państwa inicjatywy i przedsiębiorczości
- partnerstwo z firmą, która od lat produkuje w przemyśle naftowym
- możliwość oparcia swojej kariery na doświadczeniach i profesjonalizmie renomowanego koncernu naftowego

Jeżeli uważacie Państwo, że to właśnie Wy jesteście tą parą, która pomoże nam stworzyć wizerunek stacji benzynowych firmy Shell w Polsce i mieszkacie w Przemysłu, prosimy o nadsyłanie do nas swoich listów motywacyjnych i aktualnych życiorysów do 3 lipca 1998 roku.

**Nasz adres:**  
Shell Polska Sp. z o.o.  
00-193 Warszawa, ul. Stawki 2, INTRACO 1, 12 piętro  
z dopiskiem: Halina Trębska  
\* Nadesłanych dokumentów nie zwracamy



# Kariera zimnej pyszności

Każdy Włoch nosi w sobie przekonanie, że kuchnia włoska jest najlepsza. Jest przywiązany do rodzinnej tradycji kulinarnej i celebrytuje posiłki. Italia to nie tylko pizza, cappuccino i makaron, to także lody. Najlepsze lody na świecie.

**T**o właśnie Włosi wymyślili tak popularne na całym świecie lody. Początkowo robiono je według bardzo prostych przepisów. Miały lód przyprawiano sokiem owocowym i miodem. Dopiero w XVIII w. lód połączono z cukrem, mlekiem oraz jajami i przyprawiano pistacją, czekoladą lub wanilią. Zaczęły powstawać prawdziwe rarytasy.

Do Warszawy lody robione z mleka przybyły za czasów Stanisława Augusta wraz z pewnym Włochem, znakomitym cukiernikiem Carluccio Oalmoni. Nad Wisłę przybył wraz z dworem Garampiego, nuncjusza papieskiego. Cukiernia Carluccio szybko stała się najlepszą w mieście, a zamówienia spływały nawet z zamku królewskiego.

W XIX w., kiedy lody stały się już bardzo popularne, zaczęto nie tylko doskonalić ich smak i wygląd, ale także nadawać im wyszukane nazwy. W warszawskiej cukierni „Confiserie L. Lourse” oprócz „bomby hrabskiej” można było zamówić „mozarta”, „wielką księżnę” lub „uśmiech Wenecji”.



Lody smakują każdemu.

Jeden z najlepszych deserów lodowych na świecie – słynna „melba” zawdzięcza swą nazwę legendarnej primadonnie Helen Mitchell, największej sopranistce przełomu XIX i XX w., która przybrała pseudonim

„Melba” na cześć swego rodzinnego miasta Melbourne. Karierę robiła jednakże nie w Australii, lecz w Europie. Często zatrzymywała się w restauracji londyńskiego hotelu „Savoy”, gdzie miała swój ulubiony de-

ser – lody z kremem, bakaliami i owocami. Na jej cześć hotelowi cukiernicy nazwali deser lodowy „melbą”.

U schyłku XIX w. w Warszawie lody można było zamawiać do domu. Po mieście biegali więc posłańcy z szufladkami pełnymi lodów. Aby zagwarantować odpowiednie zamrożenie, wokół szufladki znajdowały się pojemniki z drobnymi kwadracikami lodowymi. Tymczasem Włosi – wynalazcy lodów – nigdy nie jedzą ich w domu. Ceremoniał jedzenia lodów w Italii odbywa się w galeriach, czyli lodziarniach. Niedługo najwspanialszą rzymską lodziarnią była „Giollitti”, gdzie można było wybrać sobie kompozycję lodową spośród 70 smaków. Dziś każdy Rzymianin wskazywał nam stylową „Galeria della Palma”. Do dyspozycji mamy ponad 100 smaków będących wynikiem włoskiej fantazji.

Magdalena JASTRZEBSKA



## Pod kontrolą

Piękna, intensywna opalenizna jest powszechnie uważana za oznakę dobrego wypoczynku i zdrowia. Niestety, kontakt ze słońcem często przynosi więcej szkody niż pożytku.

**D**obroczynny wpływ słońca na ludzki organizm znany jest od wieków. Pod wpływem promieniowania ultrafioletowego uaktywnia się w organizmie witamina D3, niezbędna do zapobiegania krzywicy u dzieci. Kąpiele słoneczne zalecane są w przypadku niektórych schorzeń dermatologicznych, wywierają też korzystny wpływ na psychikę człowieka. Jednak lekarze ostrzegają, by ze słońca korzystać z umiarem. Ma to związek z rozrzedzeniem otaczającej Ziemię ozonowej powłoki, stanowiącej barierę dla najbardziej szkodliwych typów promieniowania słonecznego oraz zanieczyszczeń atmosferycznych.

Decydując się na opalanie powinniśmy wiedzieć, że czas pierwszej ekspozycji nie powinien być dłuższy niż 10-15 minut. Kolejne przedłużamy tylko o 10 minut. Nie należy zapominać o kremach ochronnych, zawierających filtry ochronne (na opakowaniu zwykle podany jest numer filtra, określający czas jego działania). Najsilniejsze filtry, tzw. „sun-blocker” w ogóle nie dopuszczają promieni do powierzchni skóry (uwaga: te z kolei mogą wywoływać reakcje alergiczne).

Emisja szkodliwego promieniowania słonecznego jest latem najsilniejsza od godz. 11 do 15. W tym czasie zrezygnujmy z opalania się i zbyt długich spacerów. Najkorzystniejsza dla człowieka temperatura to 18-20 stopni C. Przy wzmożonym upale mogą wystąpić dolegliwości ze strony układu krążenia, zwłaszcza u ludzi starszych. Także maluchy, które nie ukończyły jeszcze 5. roku życia, nie powinny być zbyt intensywnie opalane. Zrezygnować z opalania powinny osoby o bardzo jasnej karnacji, cierpiące na alergie skórne oraz zażywające różnego rodzaju leki (środki uspakajające, antybiotyki, cytostatyki). Reakcje fotoalergiczne może wywołać spożywanie niektórych ziół, np. dziurawca. Na niekorzystne skutki promieniowania słonecznego narażone są również oczy. By uniknąć zapalenia spojówek w upalne dni należy używać okularów przeciwsłonecznych. Promienie ultrafioletowe mogą też doprowadzić do zmętnienia soczewki oka, a w konsekwencji do rozwoju zaćmy (katarakty). Przed słońcem można chronić również włosy. W sprzedaży dostępne są szampony, odżywki i lakiery do włosów zawierające filtry ochronne. Ich stosowanie w okresie letnim zapobiega przesuszaniu i zwiększonej łamliwości włosów. Płazowiczki, oprócz kremu z filtrem i ochronnej wazelinowej pomadki, nie powinny stosować żadnych innych kosmetyków. Zawarte w większości z nich substancje chemiczne pod wpływem promieni słonecznych nabierają cech fototoksycznych. Za wystąpienie uczuleń najczęściej odpowiedzialne są dezodoranty, perfumy oraz lakiery do włosów i paznokci.

Po opalaniu się warto wziąć oczyszczającą kąpiel w naparze z rumianku i zastosować antyalergiczny balsam do ciała. Aby zapobiec nadmiernemu przesuszaniu skóry twarzy, stosujemy maseczki odżywcze i kremy nawilżające.

Barbara KLECZYŃSKA

## ANEGDOTY ZZA STOŁU I NIE TYLKO

Za granicą często zaskakują nas odmienne zwyczaje. Najbardziej szokujące wydają się jednak spotkania z odmiennością tuż obok, za wschodnią granicą.

### Bez bąbelków

Po całonocnej wędrowce po Karpatach trafiliśmy do Wyznicy, gdzie w centrum miasteczka stoi stylowa karczma. – *Poprosimy mocną kawę* – zdecydował jeden z kolegów. Jedną z kelnerek przyjmując z niechęcią zamówienie. – ... *I poprosimy jeszcze wodę mineralną, tylko bez gazu* – zamawiamy. – *Bez gazu?* – dziwi się kelnerka. – *No... bez bąbelków* – tłum-

maczymy. – *A, ja zrozumiała*. Po chwili pojawia się z kawą i wodą mineralną... gazowaną. Stawia na stole karafkę, do której przelęwa tę mineralną. Potem bierze leżący na stole widelec i miesza w karafce. – *No, teraz to ona już bez bąbelków* – uśmiecha się zadowolona.

### Zdrowie pasażerów!

Część uczestników czarnohorskiej wyprawy udawała się dalej na Kaukaz. Na płycie lotniska oczekiwał już spory tłum pasażerów. Samolot – stary, wyjący na wysokich obrotach II – kołował właśnie na stanowisko, gdy Ukraińiec, przewodnik polskiej grupy

krzyknął: – *Biegim do samolotu!!* Cały tłum ruszył przez murawę lotniska. Przez tłok przy wejściu udało się przedrzeć wszystkim Polakom. W samolocie było więcej pasażerów niż miejsc. Dla stojących przygotowano zwisające z sufitu uchwyty, takie, jakie są zwyczaj w autobusach MPK. Z rąk do rąk podawano sobie jedyną w samolocie kulinarną ofertę na koszt linii lotniczych – wódkę. Tym razem polscy turyści nie odmawiali poczęstunku, próbując zapamiętać o przeciężonym samolocie i o tym, że jeszcze przed startem zdrowie pasażerów wypili pilot i nawigator.

Andrzej KLIMCZAK

## KRYMINALEK

# Konkubina

**D**o Marii i Michała, którzy są bohaterami dzisiejszego kryminału, jak ufał pasują słowa pewnego szlagiera „ona – kobieta po przejściach, on – mężczyzna z przeszłością”. Oboje więcej niż w średnim wieku tworzyli dziwną, ale bardzo dobraną parę. Nie licząc skromnej renciny, jaką dostawała Maria, byli bez środków do życia. Teoretycznie, bo w praktyce różnie bywało. Sąsiadki, które jak zwykle wszystko wiedzą najlepiej, mówiły o nich: „zeszła się bida z nędzą, ale cwane to, że nie daj Boże”. Policjanci, którzy regularnie bywali w ich mieszkaniu, bynajmniej nie z kurtuazyjnymi wizytami, wyrażali się o nich bardziej urzędowo, cytując różne paragrafy. Przy okazji tych urzędowych wizyt trzeba było pisać różne notatki i protokoły, co często przypominało pracę tłumacza, co to przekłada „z naszego na polski”.

Na przykład, pewnego razu pyta młody funkcjonariusz: – *Kim dla pani jest ten pan?* A Maria na to: – *Jakubinem*. Policjant na takie dictum próbuje inaczej. – *A pani kim jest dla tego pana?* – *Ja jestem wdowa po nieboszczyku* – odpowiada Maria.

Na szczęście na podorędziu znalazł się doświadczony policjant i protokół został napisany jak trzeba i nie przypominał tekstu kabaretowego. Tu trzeba wyjaśnić, że najczęstszą przyczyną odwiedzin policjantów w mieszkaniu Marii i Michała były różnice zdań między nimi oraz rodzaj argumentów, jakich oboje używali w czasie tych dyskusji, a także ilość i jakość trunków. Praktycznie nie było miesiąca, by sąsiedzi nie wzywali policji „bo on ją zabije”. Kiedy policjanci z kompanii patrolowej słyszeli przez radio polecenie oficera dyżurnego, by udać się do mieszkania Marii z interwencją, kłęli w żywy kamień, ale

jechali – służba nie drużba. Zza drzwi, które nosiły ślady otwierania za pomocą butów i innych narzędzi, słychać było wielopiętrowe przekleństwa, groźby, wyzwiska. Dopiero mocne kołatanie latarką albo innym służbowym przedmiotem poparte gromkim: „Policja, otwierać!” powodowało reakcję. Za drzwiami robiło się zupełnie cicho i po chwili Maria, uchylając je, pytała: „Czego?”. Najczęściej wyglądała tak, że kobieta z megapłakatu, której „mąż musiał odreagować”, była przy Marii uosobieniem piękności. W takich przypadkach odwożono ją na pogotowie, a Michała – do izby wytrzeźwień. Niestety, kiedy na drugi dzień policjant brał się za sporządzanie wniosku „o znechanie”, Maria twierdziła, że żadnego znechania nie było, tylko troszeczkę wypita i chcąc powiedzieć firanki upadła i stąd obrażenia. Michał potwierdzał to i na tym się sprawa kończyła. Po

prostu, kiedy pokrzywdzona mówi, że nie jest pokrzywdzona, a świadków nie ma, to znaczy, że nie było sprawy, tylko policjanci marnowali czas i „nabijali” kilometry.

Pewnego razu stały scenariusz uległ zmianie. Drzwi tego wieczoru otworzył Michał i za nic nie chciał wpuścić policjantów do mieszkania, z którego dobiegały ciche jęki. Funkcjonariusze nie bacząc na to, że jest już po 22, mając uzasadnione podejrzenia weszli do mieszkania. Wśród ogólnego bałaganu i śladów kilkugodzinnej libacji, najbardziej rzucały się w oczy dwa toboły leżące w przedpokoju. Zapytany co to takiego, Michał odparł, że są to jego rzeczy, gdyż ma dosyć życia z Marią i wyprowadza się. Na to z wersalki dobiegło zduszone: – *Łże*. Po otwarciu mebla okazało się, że miejsce przeznaczone na pościel wypełnia Maria, skrzepowana szlafrokiem w taki sposób,

jak wiąże się niespokojnych pacjentów w szpitalach psychiatrycznych. Jej zakrwawiona twarz świadczyła o niedawnym kontakcie z czymś twardym. Uwolniona z więzienia rzuciła się na Michała i tylko obecność funkcjonariuszy ocaliła go od ciężkich uszkodzeń. Policjanci zapakowali Marię i Michała do radiowozu i przewieźli do komendy. Tu po raz pierwszy Maria zdecydowała się powiedzieć coś na swojego partnera, a decyzję tłumaczyła tym, że on chciał ją opuścić. Wszystko mogła przebaczyć, że ją bił i poniewierał, że traktował jak przedmiot, ale z odejściem pogodzić się nie mogła.

No cóż, nikt nie pojmie za wiłości kobiecej natury. Michał dostał niezły wyrok, ale paczki, które regularnie podsyłała Maria, osłodziły mu pobyt w celi. Jot

# Święto przemyskiej kultury

Trzy lata temu Dni Przemysła przekształcono w Przemyskie Dni Kultury.

Poprzednia formuła imprezy mieściła w sobie nie tylko prezentacje kulturalne ale także sportowe, turystyczne i tzw. rekreacyjne. Zamieniając Dni Przemysła na Przemyskie Dni Kultury organizatorzy (Wydział Kultury UM) skupili się na promowaniu przemyskich twórców i zespołów artystycznych. Do wzbogacenia tego święta zaproszeni są twórcy znani i cenieni w świecie muzyki, teatru, filmu i plastyki. Cały program uwarunkowany jest możliwościami finansowymi i technicznymi, dlatego też przemyskie realia nie pozwalają na realizację wszystkich ciekawych pomysłów.

– Zależy nam, aby Dni Kultury były imprezą atrakcyjną – mówi Renata Nowakowska, organizator programu. – Chcieliśmy, aby każdy mieszkaniec Przemysła mógł znaleźć coś dla siebie. Stąd też była muzyka dawna, klasyczna i ta najnowsza. Uliczne spektakle teatralne, różnorodne wystawy, bardzo udane spotkania poetyckie, na które położyliśmy nacisk, bo przecież mamy Rok Mickiewiczowski. Kilku dziesięciu poetów reprezentujących krajową czołówkę, w czasie kilkudniowego pobytu w Przemysku spotkało się z młodzieżą, polonistami i lokalnymi twórcami. Odbyły się seminaria poetyckie, na których wykładal profesor Starnowski. Rozstrzygnięty został konkurs na esej o Mickiewiczu. Przysnam, że ta część

Dni Kultury satysfakcjonuje mnie najbardziej i chciałabym, aby Poetycka Wiosna w przyszłym roku była osobną imprezą. Organizując Dni Kultury cały czas staramy się doskonalić tę imprezę, unikać niedociągnięć, uatrakcyjnić program, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom przemyskich środowisk twórczych oraz zwykłych odbiorców kultury. Kłopotów jest z tym co niemiarą, nawet takich zwykłych, natury technicznej. Mamy już wprowadzić znakomitą scenę (estrādę), ale na przykład instalacja elektryczna (tak zwane podłączenia) są niedostosowane, stąd awarie i opóźnienie spektaklu teatru ulicznego.

Skoro już mowa o przygotowaniach i zabezpieczeniach imprez od strony technicznej,

to koniecznie trzeba wspomnieć o „niedźwiadkowej” ekipie, która współpracuje z wydziałem kultury przy realizacji tego typu imprez.

## W oczekiwaniu na następną edycję

– Były to pod względem organizacyjnym bardzo trudne dni – wspomina dyrektor Niedźwiadka Bogusław Danielak – ale cieszę się, że przyczyniliśmy się

do realizacji Przemyskich Dni Kultury. Zabezpieczaliśmy stronę techniczną imprez, których ogromna ilość dała się nam we znaki. No i ten upał. Ale chyba wszystko udało się.

W imieniu mieszkańców miasta gratulujemy organizatorom i realizatorom tegorocznego święta i czekamy na następną edycję Przemyskich Dni Kultury. **Ł.W.**

## Sukces

5-6 czerwca uczennice SP nr 5 w Przemysku – Magdalena Ślęzyk i Monika Sarzyńska – uczestniczyły w finale IV edycji konkursu historycznego „Losy żołnierza polskiego w latach 1904-1922”. Uroczystości wręczenia nagród i wyróżnień odbywały się w sali balowej Zamku Królewskiego z udziałem władz wojskowych i oświatowych. O jego znaczeniu świadczy fakt wręczenia jego laureatom – uczniom szkół średnich – indeksów na wyższe uczelnie. Do olimpiady przygotowała je nauczycielka Aniela Leszczak. **Ł.W.**

## Młodzi plastycy

Wernisazem i rozdaniem nagród zakończył się Wojewódzki Konkurs Plastyczny na Ilustrację do bajek i ballad Adama Mickiewicza, zorganizowany przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Przemysku.

Na konkurs, którego uczestnikami byli uczniowie szkół podstawowych, wpłynęło 200 prac, spośród których jury nagrodziło 15 i wyróżniło 36.

Oto laureaci konkursu: Kamil Mazurkiewicz (Nowy Lubliniec), Marcin Wojdyło, Edyta Kowal (Krzywca), Małwina Wardęga, Justyna Krzyk (Zurawica), Daniel Kochanowicz (Krasieczyn), Jacek Makara (Jawornik Polski), Beata Woźna (Horyniec), Katarzyna Bubenko (Bachórz), oraz Przemysław Dobrowolski, Elżbieta Zamirska, Karolina Pyrcz, Małgorzata Niemiec, Karolina Szpik (Przemysł).

Wszystkim gratulujemy, a naszych czytelników zachęcamy do obejrzenia wystawy pokonkursowej, która od 13 czerwca jest czynna w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Przemysku. **J**



Praca nagrodzona *Lis i kozieł* – Małgorzata Niemiec (14 lat).

## Dzieci z „Garderoby”

Wszystkie trzy chodzą do siódmej klasy i poznały się na zajęciach u pani Basi. Łączy je umiłowanie poezji i literatury. To właśnie Barbara Płocica, znany teatrolog, instruktor CK, potrafiła tę miłość w nich zaszczyć i tak owocnie rozwijać.

Ewa Golczewska jest uczennicą SP w Ostrowie, Justyna Bosak w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Przemysku, zaś Marysia Wiszlańska uczęszcza do SP nr 5 w Przemysku. Wszystkie należą do Grupy Teatralnej „Mała Garderoba”. Niejednokrotnie – nie bez sukcesów – reprezentowały Centrum Kulturalne na międzywojewódzkich eliminacjach konkursu „Poeci i pisarze dzieciom” w Rzeszowie.

Ostatnio po eliminacjach wojewódzkich zakwalifikowały się do udziału w IV Ogólnopolskim

Turnieju Recytatorskim Jednego Autora poświęconego twórczości Joanny Kulmowej. Turniej odbył się 6 czerwca w Międzyrzeczu Podlaskim jako jeden z konkursów recytatorskich III Międzynarodowego Festiwalu Słowa '98.

Reprezentantki województwa przemyskiego zmierzyły się z 48 wykonawcami z innych ośrodków. Doskonała dykcja i świetna interpretacja sprawiły, że podczas ich prezentacji konkursowych panowała niezwykła cisza, po której nastąpiły długie owacje. Joanna Kulmowa promieniowała, a po konkursie obdarowała tomikami swoich wierszy i pogratulowała całej trójce udanych występów.

Jury przyznało nagrodę I Ewie Golczewskiej, II – Justynie Bosak, IV – Marysi Wiszlańskiej. **Krzysztof JUŻWIŃSKA**

## WARTO zobaczyć...

### • W PRZEMYSŁU

- \* Malarstwo Ireny Śliwy – Zamek Kazimierzowski.
- \* Malarstwo Krystyny Gieruli – Klub Civitas Christiana.
- \* Promocja albumu Strońskiego. Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, 30 czerwca, godz. 11.
- \* Wystawa pokonkursowa – Ilustracje do bajek i ballad Adama Mickiewicza. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Przemysku.
- \* Wystawa malarstwa Adama Wsiółkowskiego, Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej.



- \* Wystawa malarstwa Józefa Dobrowolskiego – Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki w Przemysku – Galeria w Pałacu Lubomirskich na Bakońcach.
- \* Wystawa fotografii „Przemysłanie z tamtych lat”, White Photo Gallery.
- \* Koncert (video) Fisha. MKK „Niedźwiadek”, 20 czerwca, godz. 20.

### • W JAROSŁAWIU

- \* Fotografia Jacka Szwica – Pub Galeria, ul. Kasztełańska 1.
- \* Pokonkursowa wystawa IV Edycji Konkursu Plastycznego dla Uczniów Szkół Podstawowych – MOK.
- \* Wystawa rysunku Katarzyny Cwynar i Marleny Makiel-Hędrzak – Galeria Rynek 6.
- \* Wystawa malarstwa „Sacrum et profanum” Zdzisława Pękalskiego, Galeria Rynek 6.

### • W LUBACZOWIE

- \* Wystawa z cyklu: *Ginące zawody – bednarstwo, gontarstwo, tokarstwo*, Muzeum w Lubaczowie.

### • W PARYŻU

- \* Wystawa malarstwa pastelowego Barbary Lis w merostwie dzielnicy Marais.

## posłuchać...

### • W PRZEMYSŁU:

- \* Od Bacha do Beatlesów – muzyka dawna i współczesna na harfę solo oraz standardy jazzowe – Anna Faber (harfa), Piotr Sawicki (vocal, piano). MKK „Niedźwiadek”, 18 czerwca, godz. 20.
- \* Świętojańska Noc Jazzowa – Jan Ptaszyn-Wróbiewski Kwartet. MKK „Niedźwiadek”, 23 czerwca, godz. 20.
- \* Jazzowy wieczór w Piwnicach – Klub Piwnice CK, każdy piątek.



Kulturalia

## Tajemnica straconej skarbonki

W ostatnią niedzielę po południu miała miejsce kulminacja akcji „Narkotyki: Zażywasz – Przegrzwasz”, przeprowadzanej przez polskie media pod patronatem Kancelarii Prezydenta RP. Dowodzić słuszności samej idei nie ma chyba sensu. Wiadomo, że narkotyki to najgorsza krzywda, jaką można sobie wyrządzić, a tym bardziej są niebezpieczne, im młodsza jest osoba wchodząca z nimi w kontakt. Finał tej akcji polegał, jak zapewne wszyscy wiemy, na równoczesnej emisji we wszystkich stacjach telewizyjnych: komercyjnych i publicznych animowanego filmu *Tajemnica skradzionej skarbonki*. Tylko Polsat chciał się początkowo wyłamać z tego przedsięwzięcia, jednak w końcu i pana Solorza ruszyło sumienie. Można więc powiedzieć, że wszystkie media polskie, nawet RTL i

Canal+, zjednoczyła szlachetna idea, że wszyscy chcieli włączyć się do ogólnonarodowej walki z plagą narkomanii. Jasne dla mnie było, że i ja muszę wziąć udział w tak doniosłym akcie społecznym i zobaczyć razem z moimi rodakami ten film.

Ku memu zdumieniu w niedzielę okazało się, że „Narkotyki: Zażywasz – Przegrzwasz” to tylko kolejna zastona dymna dla rządowej, policyjnej i szkolnej bezradności wobec narkomanii. Bo oto z wielką pompą zaprezentowano nam trzydziestominutowy filmik, w którym postacie z amerykańskich kreskówek przekonują nas o szkodliwym działaniu przed ich pierwszym zażyciem, usiłują nauczyć odmawiania w sytuacji, gdy ktoś proponuje sztacha lub ściechę. *Tajemnica...* była wyraźnie adresowana do najmłodszych widzów i może rzeczywiście w jakimś stopniu uświadomiła 5- czy 6-latkom zło tkwiące w marihuanie czy amfe-

taminie, ale co z ludźmi starszymi? 13-latek nie darzy już zaufaniem Kubusia Puchatka, a 18-latek na widok Papy Smerfa dostaje mdłości (ja zresztą też). Nasze media sugerowały, żeby ten filmik oglądać całymi rodzinami, bo wszyscy na tym skorzystają. Wydaje mi się jednak, że skorzystali na tym jedynie ludzie z jakichś powodów predestynowani do odpowiedzialności za społeczeństwo: politycy, dziennikarze i właściciele mediów. Za niezbyt wielkie pieniądze okupili swoje sumienie. Ci ostatni teraz mogą śmiało powiedzieć: „Tyle zrobiliśmy dla walki ze złem” i dalej spokojnie zatrucić nas gwałtem i przemocą obecnymi w prawie każdym wyświetlanym przez nich filmie. Jednorazowa ekstrakcyjna (w dość słabym czasie antenyowym) propagandowego amerykańskiego filmu sprzed dziesięciu lat niczego nie załatwia. Wątpię, by ktokolwiek czegoś się z *Tajemnicą...* nauczył. Nikomu bowiem

nie trzeba tłumaczyć, że narkotyki są złe (wszak mówi to nawet Strażnik Teksasu). Raczej przydałoby się sugestywnie pokazać, jak rozpoznawać niebezpieczeństwo, jak orientować się, czy dany sprzęt służy do brania narkotyków, jak wyczuwać, czy dane środowisko nie zaproponuje nam odlotowej przygody itd.

Tego wszystkiego krótki filmik nie zrobił. Nie zamierzam krytykować akcji przeciwko narkotekom – wręcz przeciwnie. Ale nie uważam też, by każde takie nadzwyczajne działanie było owocone. O skuteczności filmu powinien świadczyć fakt spadku liczby młodych narkomanów, a jednak w USA po jego emisji sytuacja wcale się nie poprawiła. Może więc zamiast płacić autorom kreskówek należałoby wyłożyć pieniądze na ochronę antynarkotykową w szkołach? Może trzeba by umożliwić policji bardziej radykalne działania wobec dilerów? Może należałoby zmienić profil audycji w mediach, by przed narkotykami

ostrzegano wciąż, a nie raz od wielkiego dzwonu?

Obym się mylił, ale obawiam się, że ta ładnie wyglądająca w mediach akcja (pani prezydentowa bardzo gustownie się w niej prezentowała) nie zmieni absolutnie nic. Żaden dzieciak, który chce zaszpanować w swoim środowisku albo doświadczyć czegoś nowego, nie zadrzy przecież na wspomnienie Królika Bugsa ostrzegającego przed narkotykami. Pałac trawę albo zażywając amfetaminę on właśnie chce uciec od „dziecinności”, stać się kimś lepszym od innych. Skuteczniejsze byłoby jakieś skrajnie realistyczne ukazanie rzeczywistości narkomanii – coś na kształt „Niemego krzyku”. Tylko drastycznymi środkami można dotrzeć do dzisiejszego młodego społeczeństwa. Łagodny filmik robi bowiem na nim mniejsze wrażenie niż reklama pepsi.

Andrzej JUSZCZYK

## WALENTYNKI

Mam 26 lat. Jestem skromnym kawalerem o szarzielonych oczach. Posiadam własny dom i stałą pracę w Przemysłu. Jeśli jesteś dziewczyną do lat trzydziestu, cenisz przyjaźń i uczciwość, nie znosisz kłamstwa i fałszu, a przy tym poważnie patrzysz na życie – napisz do mnie. Odpowiem na każdy list. Zdjęcie mile widziane, ale niekonieczne. W-667

Kawaler lat 36, wysoki, szczupły brunet, rencista, katolik. Nie palę papierosów i nie piję alkoholu. Mieszkam sam i czuję się bardzo samotny. Pragnę poznać panią bez nalogów i zobowiązań, lat 27-35, która poważnie traktuje drugiego człowieka, nie jest ważne wykształcenie i uroda, lecz miły charakter i zdrowy rozsądek. Cenię spokój. Odpowiem na każdy list. W-668

Mam 36 lat. Jestem wolny i bez nalogów. Mam własne mieszkanie. Lubię rower, muzykę, spacerować, film. Poznam Panią do lat czterdziestu. Nie szukam przygód. Jestem domatorem. Lubię dzieci. W-669

Miły, niebieskooki, szczupły szatyn, wzrost 172, lat 32, bez zobowiązań, po rozwodzie, lubiący dobrą książkę, długie spacerować, dobrą muzykę, przyrodę – pozna szczerą, miłą dziewczynę do lat 35. Odpowiem na każdy list. Zdjęcie mile widziane. W-670

Po pięćdziesiątce, niepalący i niepijący o wykształceniu podstawowym pozna panią z własnym mieszkaniem. W-671

Jeśli jesteś wolną kobietą bez zobowiązań, masz dosyć samotności, napisz do kawalera 44/170, mieszkająca w Przemysłu, bez zobowiązań i nalogów, wykształcenie średnie techniczne, posiadającego własne mieszkanie. Napisz, a może latem wybieremy się razem na spacer. W-672

## Z KUCHNI



## Rabarbarowe pyszności

Rabarbar jest warzywem pochodzącym z Azji. Ma orzeźwiający, mocno kwaśny smak – bardzo dobrze gasi pragnienie. Najczęściej z rabarbaru przyrządza się: kompoty, kisiele, galaretki, soki, dżemy, a także pyszne ciasta. Można go też podawać jako jarzynkę do: wołowiny, wieprzowiny i ryb. Mieszkańcy Tybetu i Mongolii stosują go w celach leczniczych – do regulacji trawienia.

### Placek z rabarborem

60 dag rabarbaru, 50 dag mąki, 6 jajek, 30 dag masła, 40 dag cukru pudru, 1/2 szklanki mleka, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, tłuszcz i bułka tarta do formy, szklanka bitej śmietany.

Jajka wbić do naczynia. Z cukru odsypać 10 dag, resztę dodać do jajek, ubijać na parze na gęstą, puszystą masę. Odstawić do wystygnięcia. Dodać roztopione i

ostudzone masło. Wsypywać mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia, wlać mleko, mieszać dokładnie na gładką masę. Na blachę wysmarowaną tłuszczem i wysypaną bułką tartą wlać ciasto, a na wierzchu rozłożyć równomiernie wcześniej obrany i pokrojony w kawałki rabarbar. Wstawić do nagrzanego do temp. 180 stp. C piekarnika. Piec około 40-45 minut. Upieczone ciasto ostudzić, pokroić na kwadraty, posypać resztką cukru pudru i udekorować bitą śmietaną.

### Torcik makaronikowy z rabarborem

40 dag masy marcepanowej, 40 dag rabarbaru, 30 dag mąki, 20 dag masła lub margaryny, 10 dag cukru pudru, 4 czubate łyżki cukru, 1 jajko, 1 żółtko, 1 opakowanie cukru waniliowego, 4-5 łyżek mąki ziemniaczanej, 3 łyżki syropu malinowego, 2 łyżki soku z cytryny.

Mąkę zagnieść szybko z: tłuszczem, cukrem pudrem,

cukrem waniliowym i żółtkiem na jednolite ciasto. Zawinąć w folię i włożyć na godzinę do lodówki. Tortownicę nasmarować tłuszczem. Ciasto rozwałkować i wyłożyć spód tortownicy. Przygotować masę makaronikową: marcepan zagnieść z jajkiem i 3 czubatymi łyżkami cukru na jednolitą masę. Nałożyć do szpryki z nasadką w kształcie gwiazdki. Dookoła ciasta wycisnąć z masy makaronikowej nieduże rozetki. Wstawić do nagrzanego do temp. 180 stp. C piekarnika i piec około 25 minut.

Obrany rabarbar pokroić na 2-centymetrowe kawałki. Wsypać do rondelka, dodać resztę cukru, sok z cytryny i syrop malinowy. Wlać szklankę wody. Ciągłe mieszając dusić na małym ogniu około 5 minut. Mąkę ziemniaczaną rozprowadzić z odrobiną wody, zagaęścić rabarbar, całość ponownie zagotować. Masę ostudzić i przelozyc na placek. Przed podaniem obficie obsypać cukrem pudrem. MARIA



## PSYCHOLOG RADZI

## Kryzys małżeński

Kiedy już rozejdą się goście weselni i rodzina obejrzy prezenty ślubne, rozpoczyna się szara codzienność, podczas której nierzadko pojawiają się problemy małżeńskie.

Pomimo że małżonkowie nadal się kochają, w ich związku coraz częściej gości złość, poczucie krzywdy i obcość. Każde małżeństwo może przeżywać trudne początki. Jest to okres przystosowania się osób, które wychowały się w różnych środowiskach. Szereg konfliktów wynika z niedostrzegania tych różnic, bądź z nierozumienia ich przyczyn. Zwiastunem rozpoczynającego się kryzysu między małżonkami jest brak porozumienia, podejmowania wspólnych decyzji, zamykanie się w sobie. W takiej sytuacji stworzenie rodziny, zorganizowanie domu i wypracowanie własnych reguł współżycia jest zadaniem niezwykle trudnym.

### Wymóg koncentracji

W wielu związkach punktem zapalnym jest stosunek stron do wzajemnych zainteresowań i spędzania wolnego czasu. Jeżeli każdy z partnerów miał w przeszłości odmienne wzorce, w małżeństwie mogą pojawiać się nieporozumienia: jeśli w jednej rodzinie panował zwyczaj dzielenia się przeżyciami, burzliwego sprzecznania się i przebywania razem, natomiast w drugiej nie okazywano sobie spontanicznie uczuć i każdy z domowników spędzał wolny czas osobno – nie można się dziwić, że w małżeństwie pojawiają się problemy związane ze wzajemną bliskością partnerów. Skoro małżonkowie nie potrafią zapobiec sytuacjom kryzysowym, powinni przez nie przejść jak najtańszą. Konstruktyny spór powinien doprowadzić do rozwiązania wspólnymi siłami problemu, będącego podłożem tego sporu. Wymaga on koncentracji nie tylko na własnych argumentach i emocjach, ale musi dopuszczać do głosu rozumienie, argumenty i emocje współpartnera. Spór powinien przynieść uwolnienie napięcia, zmniejszenie złości i innych przykrych uczuć. Efektem doprowadzenia do porozumienia powinno być usunięcie lub zmniejszenie problemu, przebaczenie i chęć niedopuszczenia do podobnych kryzysów w przyszłości.

Kiedy czujemy się bezradni ze swoimi problemami, możemy zgłosić się do poradni rodzinnej celem skorzystania z pomocy rodzinnego terapeuty. Zrozumienie, że każdy z partnerów posiada inny wzorec rodziny może stać się początkiem zmian na lepsze. Kompromis w tym przypadku polega na uwzględnieniu potrzeb drugiej strony bez całkowitego rezygnowania z własnych.

Niestety, kryzysy małżeńskie są nieuniknione. Jedni przechodzą przez nie dość łagodnie, inni bardziej gwałtownie, niektóre z nich kończą się rozwodem. Jednak większość małżeństw trwa, co oznacza, że partnerom udaje się przetrwać kryzysy. Jeżeli małżonkowie kochają się i pragną, aby ich małżeństwo trwało, potrafią pielęgnować swój związek i utrzymywać go w równowadze między dawaniem a braniem oraz między odrębnością a bliskością.

Stanisław MAŁEK

## Dendrobium

Rodzaj dendrobium z jego licznymi gatunkami należy do storczyków najwyżej cenionych przez amatorów. Obejmuje on zarówno rośliny łatwe, jak i wymagające. Jedne zadowolą się ciepłym miejscem w pokoju, inne natomiast wymagają gorących szklarni o wysokiej wilgotności powietrza.

Różnicowane wymagania tych wspaniałych kwitnących roślin tłumaczy ich pochodzenie. Występują od północnej Japonii do południowych rejonów Nowej Gwinei. Najpiękniejsze gatunki pochodzą z wilgotnych, gorących rejonów Himalajów i innych rejonów Azji Wschodniej.

Dendrobium nobile jest jednym z najbardziej lubianych gatunków, również do uprawy w pomieszczeniach. Jednakże potrzebuje wysokiej temperatury w okresie

wegetacji (24 st. C) i bardzo dobrego oświetlenia; najlepiej trzymać go w pobliżu południowego okna. Aby tę roślinę pobudzić do kwitnienia, należy podczas okresu spoczynku trzymać ją w chłodnym miejscu, 8-10 st. C. Kwitnienie nastąpi wówczas między marcem a czerwcem.

Dendrobium phalaenopsis jest wysoko ceniony ze względu na ogromne i barwne kwiaty, doskonale trzymające się po ścięciu.

Wymienione gatunki należą do prawdziwych piękności



wśród storczyków, jednakże amatorzy, zwłaszcza początkujący, zrobią lepiej ograniczając się do mniej wymagających i odporniejszych form.

D. densiflorum jest szczególnie odpowiedni do uprawy w pomieszczeniach; kwiaty zebrane w zwisające grona ukazują się w marcu, kwietniu. Wszystkie gatunki dendrobium lubią małe doniczki i wymagają przesadza-

nia dwa razy w roku. Najlepiej rosną w mchu torfowcu bez innych dodatków. Nawozić się je rzadko, słabym roztworem nawozów, najlepiej, gdy roślina zaczyna wypuszczać nowe pędy. Oprócz odpowiedniej temperatury i wilgotności duże znaczenie dla wzrostu mają światło i świeże powietrze.

Joanna FOZA

**KOMPUTERY**  
**AKCESORIA**  
**OPROGRAMOWANIE**  
**MAT. EKSPLOATACYJNE**  
**SERWIS**  
**MODERNIZACJE**  
**PROMOCJA!**  
**SZCZEGÓLNY**  
**W SKLEPIE! System X**

Przemysł, ul. 3-Maja 21, tel. 670 88 88  
 Jarosław, ul. Wąska 2, tel. 621 14 41

2-letnia gwarancja na zestaw Sys-X • Dostawa i montaż u Klienta gratis!



# Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpozna się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.



- TELEFONY ALARMOWE**  
 Policja ..... 997  
 Straż Pożarna ..... 998  
 Pogotowie Ratunkowe ..... 999  
 Straż Miejska (ul. Sportowa) ..... 986
- TELEFONY INFORMACYJNE**  
 Międzyzmiastowa ..... 900  
 Informacja o numerach ..... 913  
 Biuro napraw ..... 914
- PRZEMYSŁ**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6704416  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6784291  
 Pogotowie gazowe ..... 992 i 6705403  
 Pogotowie wod.-kan. .... 994 i 6782464  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6785310, 6785520 (g. 8-15)  
 Informacja PKS ..... 936  
 Informacja PKP ..... 935  
 Pogotowie pogrzebowe ..... 6782634  
 PIH ..... 6782532  
 Woj. Insp. Ochr. Środ. .... 6780163  
 Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego ..... 6783441  
 Straż Miejska ..... 6785523  
 Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 6787631
- JAROSŁAW**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6214047  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6214630 (całodobowo)  
 Pogotowie gazowe ..... 6215861  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6215011  
 Informacja PKS ..... 936, 6213059 (dyżurny ruchu)
- Informacja PKP ..... 935**  
**Informacja o numerach ..... 6213913**  
**MZK ..... 6214382**
- Taxi:**  
 6213381 ..... św. Ducha  
 6212118 ..... dworzec PKP  
 6215379 ..... pl. Bożniczy - bagażowe
- PRZEWORSK**  
 Pogotowie energetyczne ..... 6483162  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6482274  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6482432  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6482425  
 Informacja PKS ..... 6483275  
 Informacja PKP ..... 933  
 Taxi ..... 6487001  
 Inf. o handlu i usługach (8-18) .. 6488488
- LUBACZÓW**  
 Pogotowie energetyczne ..... 6321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6321540  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6322134 w.168  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6321021  
 Informacja PKS ..... 936  
 Informacja PKP ..... 936  
 Taxi ..... 919
- POMOC DROGOWA**  
 Przemyski PZM 981, 6705385, 6700142  
 Jarosław ..... PZM 981
- TELEFONY ZAUFANIA**  
 • info aids ..... 958 (całodobowy)  
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) ..... 0-800-200-02
- JAROSŁAW**  
 • 6212336 ..... pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)
- Przemyski**  
 • duszpasterski ..... 6705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)  
 • onkologiczny ..... 6786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)  
 • dla narkomanów i ich rodzin 6707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)  
 • info aids ..... 6706068 (pn. 17-19)  
 • uzależn. od alkoholu ..... 6704009 (pn-sob 18-21)  
 • przemoc w rodzinie ..... 6702174 (środy 17-19)  
 • policyjny ..... 6781500
- Przeworski**  
 • Pogotowie Makowe ..... 6487703
- POMOC, STOWARZYSZENIA**  
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemyski, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, czw 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny  
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemyski, ul. Barska 15 i p. Czynny: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19  
 • Miejsko-Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi i Przemocy w Rodzinie, Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1 p. 9. Tel. 632 29 80.  
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemyski, ul. Słowackiego 85, tel. 6785091 w. 287, w g. 8-15  
 • Klub Kwadransowych Grubasów (wspólne rozwiązywanie problemów ludzi z nadwagą). Informacja tel.: 6785368. Gimnastyka we wtorki i czwartki o godz. 18.00 w SP nr 3 (ul. Ratuszowa 1).
- APTEKI - DYŻURY NOCNE**  
 Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 6321073.  
 Przemyski: ul. Jagiellońska 6, tel. 6782506.  
 Przeworski: ul. Kościelna 15.  
 Jarosław: ul. Grunwaldzka 26.
- Redakcja Życia Przemyskiego czynna pn-pt 8-16**  
**REKREACJA**  
**Przemyski**  
 • Informacja Turystyczna ..... 6787309 (pn-pt 8-18, sob 10-18, nd 11-16)  
 • Kryta Pływalnia ul. 22 Stycznia 4, tel. 6706545, g. 7-22.  
 • Korty tenisowe ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czujaw, czynne 8-20, tel. 6705682  
 • Siłownia ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia) ul. Wybrzeże Kościuszki 30, Delfin czynna 9-21 ul. Prądyńskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

# Krzyżówka z przysłowiem

1		30		12		3			4	5		44	6		55	7		8
								9										
	36		27			34			4			39						
10						19		58	43				11			40	47	
				1		59						46				49		23
		12				9	29		13			13			10			45
14											15			31				18
16								17		2					18	19		
	37	21									51				17			
						20							21					5
	54												42					
22		23	53	11			28		24	8				41	26			
								25										26
27		6	56	32	60				28	3			22		24	57	15	
																		35
29						14		38					30					50
												25						

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 60 utworzą przysłowie serbskie, które stanowi końcówkę rozwiązania krzyżówki.

**Poziomo:** 1) coś z pościeli; 4) poblask, jutrenka; 10) za granicą w Korczowej; 11) obchodzi imieniny z Kazimierzem; 12) tusza, nadwaga; 13) „bombowy” metal; 16) dostojnik we-necki; 17) wartość graniczna; 18) niepożądany w towarzystwie; 22) cenzurka studenta; 24) model zabudowy terenu; 27) przedmiot; 28) wyroby włókiennicze; 29) portowy basen – poczekalnia; 30) barwny ptak łowny.

**Pionowo:** 1) układ, umowa; 2) przymus z groźbą; 3) „napęd” kajaka; 5) uciążliwe przy jedzeniu ryby; 6) obibok, nierób; 7) zorganizowane działanie; 8) draka, klótnia; 9) okazałe u atlety; 14) lichwiarz, nieuczciwy sprzedawca; 15) używana dawniej do... upustu krwi; 19) bitwa, walka; 20) zasklepią ranę; 21) „zamyka” bramkę piłkarską; 23) odchudzająca dla grubasa; 25) umożliwiał kierowanie łodzią; 26) wyjątkowe szczęście, powodzenie. (kram)

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: 10 zł oraz kartetu do Pubu Margherita. Rozwiązanie z nr. 21. Krzyżówka od A do Z: *Nauk jest dużo, prawda jedna.* 10 zł otrzymuje: Stanisław Kołacz – Stalowa Wola. Kartet do Pubu Margherita otrzymuje: Marian Rudy – Przemyski.

**Kupon 24**

# HOROSKOP

**Bliźnięta (22 V-21 VI)** Upały źle na Ciebie wpływają, nie będzie to najlepszy okres, ale do przeżycia. Spokojnie go przeczekać i niczego nie przyspieszać, pozwól by wszystko szło swoim własnym torem. Nie podejmuj teraz ważnych decyzji ani nie podpisuj umów, nie będziesz później z tego zadowolony. Już niebawem nadejdą bardziej sprzyjające dni.

**Rak (22 VI-22 VII)** Nadchodzące dni będą dla Ciebie tak bez troski, że zaniedbasz obowiązki służbowe, a właśnie teraz powinieneś popracować nad umocnieniem swojej pozycji zawodowej. Musisz się z tym jak najszybciej uporać. W najbliższych dniach może pojawić się jakieś zamieszanie w sprawach sercowych. Zastanów się czy postępujesz zgodnie ze swoimi uczuciami.

**Lew (23 VII-22 VIII)** Wyjdą teraz pewne sprawy, o których myślałeś, że są załatwione, jednak wzbudzą w Tobie niepokój. Musisz przemyśleć je na nowo i wziąć się za nie jeszcze raz. Są również nie załatwione stare problemy, także te finansowe, koniecznie załatw je w najbliższym czasie. Nie wolno Ci teraz niczego bagatelizować, bo mogą z tego wyniknąć nie lada problemy.

**Panna (23 VIII-22 IX)** Nie wchodź teraz w żadne nowe inicjatywy. Pomimo że narodzi się wiele ciekawych pomysłów, związanych z Twoją pracą, lepiej dla Ciebie, jeśli je odłożysz na inny termin. Jeśli będziesz potrzebował pomocy, warto być posłuchał rad osób stojących zupełnie z boku, z pewnością będą obiektywni i pomogą Ci w wielu problemach.

**Waga (23 IX-23 X)** W najbliższych dniach uda Ci się rozwiązać problemy, które trapiły Cię od dawna, a przeprowadzona szczerą rozmowa znacznie poprawi Ci humor i zmusi do aktywności. Jest to dobry okres do realizacji nowych pomysłów. W sprawach sercowych bardzo udane dni, wreszcie zapanauje taka atmosfera, jakiej od dawna oczekiwałeś.

**Skorpion (24 X-22 XI)** W najbliższym czasie musisz bardzo uważać, by nie dać się wciągnąć w jakieś ciemne interesy. Powinieneś być bardziej ostrożny. Zajmij się lepiej pracą lub nauką. Już niedługo, jeśli dobrze popracujesz możesz liczyć na niezłe osiągnięcia. W sferze uczuć bezkonfliktowo. Powinieneś jednak okazać więcej zrozumienia dla otaczających Cię osób.

**Strzelec (23 XI-21 XII)** Chyba najwyższy czas, by pakować walizki i wyjechać choć na kilka dni. Czeka Cię wiele romantycznych chwil. Pojawi się nareszcie osoba, która stanie się dla Ciebie bardzo bliska, lecz trzeba będzie to uczucie odpowiednio pielęgnować. Musisz bardzo uważać na wrażliwość tej osoby. W interesach pójdziesz Ci również całkiem nieźle.

**Koziorożec (22 XII-20 I)** Pomimo że nadchodzące dni będą bardzo pracowite i trudne, przyniosą Ci też sporo satysfakcji. Musisz być jednak konsekwentny w działaniu, to jest warunkiem osiągnięcia sukcesu. To będzie również dobry okres na załatwienie kilku spraw osobistych, możesz nawet otrzymać korzystną propozycję zmiany pracy. W sprawach sercowych wszystko bez zmian.

**Wodnik (21 I-20 II)** Możesz się przygotować na przyływ sił witalnych. Będziesz miał wiele nowatorskich pomysłów. Postaraj się tylko dobrze ocenić każdą nową sytuację. Bez obaw możesz wysłuchać rad doświadczonej starszej osoby, która od dawna czeka na rozmowę z Tobą. Już dawno nie cieszyłeś się tak dobrym samopoczuciem.

**Ryby (21 II-20 III)** Będziesz w rewelacyjnym nastroju, już dawno się tak błogo nie czułeś. Jesteś wyczerpany jak po urlopie, chociaż ten dopiero przed Tobą. Możesz teraz spokojnie skoncentrować się na pracy. Pojawia się perspektywa zrobienia nowego interesu. Jeśli dobrze opracujesz plan działania, możesz być bardzo zadowolony z obrotu sprawy.

**Baran (21 III-20 IV)** W nadchodzącym okresie może być nieco zamieszania wokół Twojej osoby, co nie będzie zbyt przyjemne. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że nie będziesz miał na to żadnego wpływu. Sprawy potoczą się bez względu na to, jak postąpisz. Wkrótce wszystko wróci do normy i poczujesz się znacznie lepiej. W uczuciach spokojnie i bezkonfliktowo.

**Byk (21 IV-21 V)** Twoja praca zaczyna Cię coraz bardziej absorbować, uważaj by nie dopadła Cię rutyna. Jeśli nie dasz się zaskoczyć, nie będzie żadnych problemów, jednak jeśli się już pojawiają, trudno, jakoś sobie z nimi poradzisz. Masz zdolność do regeneracji sił, więc szybko się pozbierasz. W sprawach sercowych czeka Cię wiele miłych chwil.

Sklep **Canasta** w Przemysku, ul. 3 Maja 2  
 poleca  
**meble z rattanu**  
 W SPRZEDAŻY TAKŻE:  
 OBUWIE, ODZIEŻ, TKANINY, POŚCIEL  
 WYROBY Z WIKLINY, GALANTERIA SKÓRZANA

17 CZERWCA 1998

## MŁODA SIŁA

# Kamienna mieszanka

Stone Age to kolejna grupa uprawiająca dziwne połączenie muzyki dawnej oraz etnicznej z nowoczesnymi brzmieniami i aranżacjami. Stone Age pochodzi z Francji i tworzy ją czterech doświadczonych muzyków o dźwięcznych pseudonimach: Kervador, Marc De Ponkallec, Lach'ilaouet i Terracotta. Grają na wszelkich możliwych instrumentach: od tradycyjnych ludowych do syntezatorów i komputerów, a do tego śpiewają. Pomagają im w tym panie Janette Woollacott (współautorka niektórych utworów), Marielle Hervé, Marielle, Brenda, Gaëlle Hervé – wokalistki śpiewające w różnych językach. Czasem te utwory przypominają zwykłe spokojne pop-produkcje, często słyszane w radio (*Lines of Stone*), czasem jest w nich jakaś tajemnicza aura (*Maribregaël*). Zresztą muzyka ta jest chyba z założenia pełna tajemniczości: takie właśnie jest dla niektórych brzmienie kobzy czy celtyckiego śpiewu. Dla mnie osobiście niewiele było w tej muzyce zaskoczeń i nowości. Fuzyja tradycji i nowoczesności przestaje już ciekawie po dokonaniach Deep Forest, Wesa

Stone Age, *Time Travellers*, Saint-George/Sony



Welengi, Clannad, Enyi czy Mike'a Oldefielda. Twórczość Stone Age nie odbiega od do-

konań wymienionych wyżej poprzedników. Czasem jednak udaje im się stworzyć naprawdę dobry utwór – myślę tu szczególnie o *Maribregaël*, dość już znanym kawałku. I co ciekawe: o jego jakości decydują nie elektroniczne brzmienia czy aranżacja, ale ciekawy śpiew

kilkorga wokalistów, jest to bowiem stary tradycyjny utwór tutaj nowoczesnie zrealizowany. Kto wie, może bez trip-hopowego rytmu i elektronicznych bajerów byłby jeszcze ciekawszy... Jak wszyscy tego typu wykonawcy Stone Age penetruje wiele różnych tradycji i kultur, więc mamy tu połączenie opowieści o średniowiecznych francuskich rycerzach, albo o szkockich góralach z elementami folkloru innych krajów a nawet kontynentów. Powiem szczerze, że wychodzi z tego strasna, nawet całkiem przyjemna sałatka muzyczna, w której każdy coś dla siebie znajdzie. Czy jednak z tych składników powstała nowa, wartościowa propozycja? Raczej chyba nie. Produkty jak *Time Travellers* są teraz w modzie, o czym świadczy powodzenie płyty *Éra*, a im bardziej „tajemniczy” i „mystyczny” wykonawca, tym większy sukces. Widać to było kiedyś na przykładzie kariery Enigmy. *Time Travellers* to jednak idealna muzyka do podkładu podczas spokojnego party. No i czasem zdarza się wybitnie udany rodzynek. Poza tym średnia, europejska jakość. Joseh

## Info • Info • Info

### Keith Flint

Keith Flint, wokalista, tancerz i żywy symbol Prodigy będzie się ścigał w profesjonalnych wyścigach motocyklowych w klasie „superbike”. Został pełnoprawnym członkiem ekipy Ducati Revo Red Bull. Jego pierwsze próby z motorem były utrzymane w ścisłej tajemnicy, ale teraz wszystko stało się jasne. Keith twierdzi, że nie robił w życiu niczego bardziej ekscytującego, niż taka jazda motorem z szybkością 160 mil na godzinę. Jednak sport ten jest tak niebezpieczny, że prawnicy Prodigy muszą teraz zmienić polisę ubezpieczeniową Flinta. On sam jest zachwycony i całe dni spędza przy motorach i mechanikach, zaś szef ekipy Red Bulla już się cieszy na najbliższe starty swojego nowego kierowcy: taka reklama zawsze się przyda sponsorowi.

### Rolling Stones

Najstarszy rockowy zespół świata zaczynają gnębić kłopoty. Po wypadku Keitha Richardsa i przełożeniu kilku europejskich koncertów okazało się, że nowe brytyjskie prawo podatkowe uniemożliwia im zagranie koncertów w Anglii w tym roku. Kosztowałyby ich to ok. 10 milionów funtów dodatkowo. A więc kilka ważnych koncertów zostało odwołanych (m.in. dwa w Londynie) w tym roku. Brytyjscy fani będą musieli poczekać do czerwca 1999 r. A data polskiego koncertu jest na razie chyba aktualna.

### Van Halen

Kłopoty ze zdrowiem dotknęły również innych weteranów: Van Halen, perkusista

Alex Van Halen, uszkodził sobie ramię podczas próby dźwięku i zespół musiał odwołać koncert 3 czerwca w Hamburgu. Ani przyczyny, ani skutków wypadku nie podano. Zespół zapewnia, że dotrzyma wszystkich z góry ustalonych terminów. Jak to będzie – okaże się wkrótce.

### John Mayall

Na dwóch koncertach w Polsce wystąpi największy biały bluesman w historii: John Mayall. Będzie mu towarzyszył jego własny zespół The Bluesbreakers. Koncerty odbędą się 6 lipca w hali Wisły w Krakowie i 7 lipca w Zabrzu.

### The Beatles

Sir Paul McCartney, George Harrison i Ringo Star zaśpiewali razem (po raz pierwszy od 28 lat!) *Let It Be* na uroczystości poświęconej pamięci zmarłej niedawno żony McCartneya – Lindy. Uroczystość odbyła się w kościele St Martin-in-the-Fields w Londynie, a uczestniczyło w niej tylko 700 zaproszonych przyjaciół. Miała ona czysto religijny charakter, więc trudno ten występ Wspaniałej Trójki uznać za koncert czy nawet recital.

### Aerosmiths

Steven Tyler już wraca do zdrowia, więc zespół wróci wkrótce na trasę koncertową. W jej czasie zrealizowana zostanie płyta live, pierwsza od wielu lat. Ten nowy album będzie powrotem do współpracy Aerosmiths z dawnym ich producentem Jackiem Douglasem, który nagrywał z nimi płyty *Toys in the Attic* i *Rocks*.

## Tybet w Hollywood

*Seven Years in Tibet*, muzyka z filmu, Sony Classical



Siedem lat w Tybecie zapowiadał się jako film niezwykły i powalający. Wielki reżyser Jean Jacques Annaud (*Walka o ogień*, *Imię róży*) i Brad Pitt w roli głównej zwiastowali szczególnie atrakcyjne. Zresztą historia młodego austriackiego sportowca, alpinisty chcącego zdobyć Nanga Parbat w 1939 r., człowieka o niejasnej nazistowskiej przeszłości, wydawała się bardzo ciekawa. Historia Tybetu i jego okupacji przez Chiny też jest ciekawa, a jednak, jak wszyscy wiemy, film się nie udał. Ktoś, kto lubi egzotyczne widoczki, będzie usatysfakcjonowany, ale nikt więcej. Mniejsza jednak o film. Na rynku mamy też soundtrack z tego obrazu zawierający muzykę skomponowaną przez Johna Williama, starego hollywoodzkiego wygę. Muzyka stworzona przez niego do filmu Annauda niewiele różni się od typowej filmowej produkcji. Trudno powiedzieć, by mogła zaskoczyć kogoś, kto zna kilka amerykań-

skich filmów. W ścieżce dźwiękowej filmu najciekawiej wypadły sola wiolonczelowe grane przez słynnego Yo-Yo Ma. Jest tu sporo tradycyjnych chwytów i morywów, typowe ustawienie aranżacji, trochę elementów inspirowanych folklorem Tybetu, czy raczej Azji. Temat przewodni filmu jest niezły. Jednak muzyka ta służy głównie ilustracji obrazu, więc najlepiej jej słuchać, gdy widziało się niedawno sam film. Dzieło Williama nie jest samo w sobie zbyt interesujące, ale napisano je dla filmu ze szlachetnych pobudek. W końcu wszyscy intelektualści i artyści chcieliby zrobić coś spektakularnego dla Tybetu i tak właśnie należy rozumieć sam film i muzykę do niego skomponowaną. Mnie jednak osobiście najbardziej podoba się utwór pod takim samym tytułem: *Seven Years in Tibet*, umieszczony na ostatniej płycie Davida Bowie, tylko że to całkiem inna historia... Tha and

## Blues Brothers 2000

Film muzyczny, kontynuujący fabułę filmu „Blues Brothers” z roku 1980, który swego czasu cieszył się wielką popularnością w Polsce. Głównym bohaterem jest członek zespołu muzycznego, który niedawno wyszedł z więzienia. Obecnie próbuje odtworzyć swą dawną orkiestrę. **USA, 1997. Reż.: John Landis, wyst.: Dan Aykroyd, John Goodman, Joe Morton.**



## Mężczyzna przedmiot pożądanego

Komedia obyczajowa. Młoda kobieta przytłupa swojego chłopaka in flagranti z inną dziewczyną. Chłopak musi się wyprowadzić, szuka mieszkania na kilka tygodni lub kilka dni. Liczy na pomoc znajomych kobiet, te jednak odmawiają. **NIEMCY, 1994. Reż.: Sonke Wortman, wyst.: Til Schweiger, Katja Reiman.**

## Barwy kampanii

Film polityczno-społeczny. Trwają przygotowania do wyborów prezydenckich w Ameryce, największe szanse ma kandydat, który demonstruje swe postępowe przekonania polityczne. W jego ekipie pracuje młody idealista, który ma pozyskiwać sympatie czarnoskórych wyborców. Młodzieniec stopniowo przekonuje się, że jego szef jest konformistą. **USA, 1998. Reż.: Mike Nichols, wyst.: John Travolta, Emma Thomson, Kathy Bates.**



## Aleja snajperów

Film wojenny ukazujący dramatyczne wydarzenia w Bośni w roku 1992. Piękna dziewczyna szykuje się do ślubu, jej rodzina formuje orszak weselny, wychodzi na ulicę. Pada strzał, ludzie ukrywają się w bramach. Wtedy pojawiają się reporterzy telewizyjni. **Wlk. Brytania-USA, 1997. Reż.: Michael Winterbottom, wyst.: Stephen Dillane, Woody Harrelson, Marisa Tomei.**



Dla naszych czytelników mamy wejściówki na film: *Mężczyzna przedmiot pożądanego*, dzwońcie 6703041 w piątek o godz. 14.00.

PRZEMYSŁ – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 6782412

16-18.06... Dzień zagłady (USA) ..... (l.15) g. 16, 18  
16-18.06... Przejrzeć Harryego (USA) ..... (l.18) g. 20,00  
19-21.06... Blues Brothers 2000 (USA) ..... (l.15)  
23-25.06... Blues Brothers 2000 (USA) ..... (l.15)

PRZEMYSŁ – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 6783550

16-18.06... Aleja snajperów (USA/Wlk. Bryt.) ..... (l.15) g. 16, 18,00  
19-21.06... Mężczyzna przedmiot pożądanego (Niemcy) ..... (l.15) g. 16,18,00  
19-21.06... Barwy kampanii (USA) ..... (l.15) g. 20,00  
23-25.06... Barwy kampanii ..... g. 17, 19,30

JAROSŁAW, tel. 6212389

12-18.06... Mała Syrenka (USA) ..... (bo) g. 15,30, 17,30.  
12-18.06... Kasa Mowa (USA) ..... (l.15) g. 19,30  
19-25.06... Blues Brothers 2000 (USA) ..... (l.15) g. 15,30,17,30,19,30

## WEŹ I SŁUCHAJ

W piątek, 19 czerwca, w redakcji odbędzie się losowanie kaset: składanki *Seven Years in Tibet* i płyty Stone Age *Time Travellers*. Weźcie z sobą ten numer ŻP.

## Szachy

## W międzynarodowym gronie

Już po raz jedenasty międzynarodowe towarzystwo młodych szachistów zjechało do grodu nad Sanem, by wziąć udział w tradycyjnym Turnieju Szachowym o Przemyskiego Niedźwiadka. 6 i 7 czerwca oprócz szachowych pojedynków młodych adeptów królewskiej gry rozegrano także turniej seniorów.

**T**egoroczna edycja turnieju, otwierająca jego drugie dziesięciolecie (turniej jest starszy od wielu z biorących w nim udział!), oprócz licznego grona współorganizatorów i sponsorów miała także wielu honorowych patronów. Byli nimi: dr Janusz Onyszkiewicz (minister obrony narodowej, poseł na sejm), Witold Kowalski (senator), Adam Łoziński i Andrzej Zapalowski (posłowie), Tadeusz Sawicki (prezydent Przemysła) oraz Marian Majka (kurator oświaty).

Szachowe pojedynki toczyły się w salach Szkoły Podstawowej im. Orłat Lwowskich w Przemyslu. W ich wyniku, w poszczególnych kategoriach wiekowych czołowe miejsca zajęli:

– juniorzy do 10 lat: 1. Paweł Kita (S-KKS, SP 16) – 5,5 pkt., 2. Rafał Majchrzak (S-KKS, SP 14) – 5,0 pkt., 3. Mirosław Chudy (SP Roztoki) – 5,0 pkt.,

4. Bartłomiej Karasiński (S-KKS, SP 16) – 4,5 pkt., 5. Marcin Majchrzak (S-KKS, SP 14) – 4,5 pkt., 6. Grzegorz Ingłot (S-KKS, SP 16) – 4,5 pkt.,

– juniorzy do lat 12: 1. Dariusz Frączek (MDK Jasło) – 7,0 pkt., 2. Mateusz Władka (S-KKS, SP 14) – 6,5 pkt., 3. Mateusz Sypień (MDK Jasło) – 6,0 pkt., 4. Lech Kaweński (MKS Polonia, SP 16) – 6,0 pkt., 5. Dariusz Rogala (S-KKS, SP 4) – 5,5 pkt., 6. Piotr Kawa (S-KKS, SP 16) – 5,5 pkt.,

– juniorzy do lat 14: 1. Mikołaj Kalinin (Tarnopol, Ukraina) – 6,5 pkt., 2. Łukasz Dec (Unia Nowa Sarzyna) – 6,5 pkt., 3. Mateusz Malinowski (S-KKS, SP 17) – 6,0 pkt., 4. Kamil Dulina (Unia Nowa Sarzyna) – 5,5 pkt., 5. Krzysztof Górniak (S-KKS, SP 16) – 5,5 pkt., 6. Tomasz Baran (UKS Nozdrzec) – 5,5 pkt.,

– juniorzy do lat 16 i 18 (łącznie): 1. Łukasz Mlynek –

8,0 pkt., 2. Paweł Zaskalski – 6,5 pkt., 3. Paweł Kozikowski (wszysty Unia Nowa Sarzyna) – 6,0 pkt., 4. Maciej Turek – 6,0 pkt., 5. Piotr Karasiński (obaj S-KKS) – 5,5 pkt., 6. Krzysztof Kijowski (UKS Nozdrzec) – 5,5 pkt.,

– klasyfikacja generalna juniorów: 1. Magdalena Niemiec (UKS Nozdrzec) – 7,0 pkt., 2. Dorota Kostek (Unia Nowa Sarzyna) – 6,5 pkt., 3. Ola Kalinin (Tarnopol, Ukraina) – 6,0 pkt., 4. Izabela Kania (Nadzieja Olkusz) – 6,0 pkt., 5. Anna Perduta (S-KKS) – 5,5 pkt., 6. Jagoda Krzywoń (MKS Polonia) – 5,0 pkt. Jednocześnie Jagoda Krzywoń była najlepsza w kategorii do 10 lat, a Anna Perduta zajęła drugie miejsce w kategorii do lat 12.

W turnieju seniorów udział wzięło 18 szachistów. Cztery pierwsze miejsca zajęli zawodnicy z Ukrainy: 1. O. Kalinin (Tarnopol) – 8,5 pkt., 2. W. Szast (Tarnopol) – 7,0 pkt., 3. A. Bodnar (Lwów) – 7,0 pkt., 4. L. Kalinin (Tarnopol) – 5,5 pkt., 5. W. Daniel (Jarosław) – 5,0 pkt., 6. A. Strzelecki (MKS Polonia) – 5,0 pkt.

Łącznie w całym XI Turnieju Szachowym o Przemyskiego Niedźwiadka wystartowało blisko 100 zawodniczek i zawod-

ników. Szefem imprezy był Maciej Karasiński, ekipa sędziów w składzie: Marek i Maciej Orzechowscy oraz Ernest Sliwiak pracowała pod kierunkiem Wilhelma Dańczaka, natomiast Sportowo-Kulturalny Klub Szachowy (główny organizator) organizacyjnie i finansowo wsparli: Młodzieżowy Dom Kultury, Szkoła Podstawowa im. Orłat Lwowskich, Wojewódzki Zarząd Szkolnego Związku Sportowego, Szkoła Podstawowa nr 15, Wydział Edukacji i Sportu UM w Przemyslu, Urząd Wojewódzki w Przemyslu, Kurator Oświaty, Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. Oddział w Przemyslu, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Przemyslu, Beef San Zakłady Mięsne w Przemyslu, Niezależne Forum Prywatnego Biznesu Region Przemysł, Miejski Klub Sportowy Polonia, Tygodnik Regionalny *Życie Przemyskie*, Radio HOT oraz panowie: Zbigniew Ingłot, Andrzej Domagalski, Jerzy Obler, Tomasz Krupa, Wiesław Fac (Facpol), Jerzy Krucan (PZU „Życie”).

## Błyskawiczne mistrzostwa

W niedzielę, 14 czerwca, w siedzibie MKS Polonia w Przemyslu odbyły się indywidualne i drużynowe mistrzostwa okręgu w grze błyskawicznej. Zawody zorganizował Okręgowy Związek Szachowy przy współpracy gospodarzy obiektu, czyli przemyskiej Polonii.

W turnieju indywidualnym wystartowało 37 zawodników, a prym wiedli szachiści Polonii, których pięciu uplasowało się w pierwszej szóstce imprezy: 1. Aleksander Strzelecki – 12,5 pkt., 2. Zenon Komonicki – 11,5, 3. Leszek Krzywoń – 11,5 pkt., 4. Mariusz Kułakiewicz (wszysty Polonia) – 11,0 pkt., 5. Ireneusz Lach (LZS Czarni Pawłosiów) – 10,0 pkt., 6. Józef Daćko (Polonia) – 10,0 pkt.

Drużynowo „polonistom” nie poszło już tak dobrze. Zwyciężył zespół LZS Tęcza I z Kosienic – 15,5 pkt., a kolejne miejsca zajęli: 2. MKS Polonia I – 14,0 pkt., 3. LZS Ujkowice – 10,5 pkt., 4. MKS Polonia II – 10,0 pkt., 5. S-KKS Przemysł – 8,5 pkt., 6. LZS Tęcza II – 1,5 pkt. (R)



Zmordowany Krzysztof Gierczak na mecie w Baligródzie.

## Kolarstwo górskie

## Udany start Gierczaka

W ostatnią sobotę i niedzielę Baligród w Bieszczadach gościł najlepszych krajowych kolarzy górskich, którzy walczyli o punkty (i pieniądze) decydujące o klasyfikacji w zawodach Grand Prix.

**W** bardzo trudnych warunkach pogodowych odbyła się większość wyścigów. W sobotę mimo deszczu było jeszcze ciepło. W niedzielę ochłodziło się znacznie, a deszcz padał nadal. W Baligródzie wystąpiło pięciu zawodników z Przemyskiego Klubu Rowerowego „Hobo”. Bardzo dobrze pojechał (w kategorii masters) Krzysztof Gierczak, który zajął ostatecznie siódme miejsce i po trzech edycjach zawodów Grand Prix klasyfikowany jest na wysokiej czwartej pozycji. W „mastersach” prowadzi Janusz Głowacki z BTC Ustrzyki Dolne, który wygrał wszystkie dotychczasowe wyścigi Grand Prix.

W kategorii seniorów przemyski klub miał czterech przedstawicieli. W ponad sześćdziesięciuosobowej stawce na 21. miejscu ukończył wyścig Marcin Kosterkiewicz, 22. był Dariusz Gałęza. Bartosz Szuban i Jakub Pieniążek z powodów technicznych nie ukończyli wyścigu. Seniorzy ścigali się na czterech 11-kilometrowych okrążeniach i wyścig trwał trzy godziny. W tej kategorii pięć pierwszych miejsc zajęli kolarze z klubu Optex Giant z Opoczna. Wygrał Andrzej Kaiser przed Markiem Galińskim.

Kolejna edycja Grand Prix odbędzie się 20 i 21 czerwca w Krynicy, a finał tego najważniejszego cyklu wyścigów MTB w kraju, organizowanego przez Czesława Langa, zaplanowano na 18 i 19 lipca w Książu koło Wałbrzycha. (R)

## V Międzynarodowy Turniej Koszykówki Kadetów – Koszalin '98

## Cenny sprawdzian

Przez trzy dni – 29-31 maja – w Koszalinie trwał V Międzynarodowy Turniej Koszykówki Kadetów o puchar *Przeglądu Sportowego* imienia Waldemara Cichockiego. Wśród 10 zespołów nie zabrakło podopiecznych Stanisława Bugery, kadetów przemyskiej Polonii.

**P**rzemyslanie zaprezentowali się korzystnie, plasując się ostatecznie na 4. miejscu. W meczach grupowych:

Polonia – Wisła Kraków 67:64  
Polonia – BSC Bratysława (Słowacja) 51:40

Polonia – reprezentacja Słupska 58:46  
Polonia – reprezentacja Koszalina 42:54

Drugie miejsce w grupie pozwoliło polonistom potykać się w meczu o 3 miejsce w imprezie z drużyną Basket 2000 Sosnowiec, której – niestety – ulegli zdecydowanie 52:87. Cały turniej wygrała reprezentacja Szczecina przed reprezentacją Koszalina i wspomnianym już zespołem Basket 2000. Na kolejnych miejscach uplasowali się: 5. Stal Stalowa Woła, 6. Wisła Kraków, 7. reprezentacja Słupska, 8. Pakmet Starogard

Gdański, 9. BSC Bratysława, 10. Zak Koszalin.

**Punkty w Koszalinie zdobyli:** Artur Garbac – 76, Marcin Marchwiński 70, Krzysztof Hamryszczak 47, Jakub Zembroń 24, Krzysztof Jakubów 20, Grzegorz Górski 17, Marek Bomba 7, Michał Nowakowski 7, Rafał Jabłoński 2. W zawodach uczestniczył również Jarosław Łoziński. Artur Garbac wybrany został do „piątki” All-Stars turnieju, a Marcin Marchwiński został wyróżniony jako jeden z lepszych graczy. Za zajęcie 4 miejsca zespół Polonii otrzymał puchar ufundowany przez prezesa OZKosz. Koszalin. MG

## Sport szkolny

## W makroregionie...

Dobiega końca rok szkolny, a z nim rozgrywki w różnych dyscyplinach sportowych.

**R**eprezentujące nasze województwo w zawodach makroregionalnych w lekkoatletyce zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 14 (dziewczeta) i Szkoły Podstawowej nr 4 (chłopcy) – obie z Przemysła, walczyły o jak najlepsze wyniki w Mielcu. Dobrze spisały się zwłaszcza dziewczeta z „czternastki”, które w łącznej klasyfikacji zajęły drugą lokatę. Zwyciężyła reprezentacja z SP 91 Kraków, a za przemyslaniami uplasowały się: 3. SP 9 Jasło, 4. SP Lipnica Murawiana (Tarnów), 5. SP Rokietnicy (Nowy Sącz), 6. SP Zaczernie (Rzeszów). Przemyskie lekkoatletki uzyskały wiele wartościowych, indywidualnych wyników, z których warto wymienić: Magdy Gudín – 17,29 s w biegu na 100 m ppł (2. miejsce), Małgorzaty Kobialki – 150 cm w sko-

ku wzwyż (2. miejsce) oraz Eweliny Stok – 14.01 s w biegu na 100 m (3. miejsce).

W makroregionalnej lidze lekkoatletycznej chłopców zespół z SP nr 4 Przemysł zajął ostatecznie 4. miejsce. Przed nim sklasyfikowano szkoły: 1. SP 91 Kraków, 2. SP 6 Mielec, 3. SP 8 Sanok, a za nim: 5. SP 1 Dębica, 6. SP 2 Rabka.

Z kolei w Krakowie odbył się makroregionalny finał w piłce ręcznej chłopców ze szkół podstawowych. Reprezentujący Przemyskie zespół ze Szkoły Podstawowej nr 14 zajął w nim 3. miejsce. Podopieczni Piotra Krocza przegrali z SP 91 Kraków (21:25) – zwyciężcą turnieju oraz SP 15 Tarnów – miejsce drugie, wygrali natomiast z reprezentantami województwa rzeszowskiego i krośnieńskiego.

## ... i regionie

W Przemyslu na stadionie Juwenii odbył się wojewódzki

finał lekkoatletycznego czwórboju w wykonaniu szkół podstawowych. Wśród dziewcząt ostateczną kolejność zespołów była następująca: 1. SP 14 Przemysł – 1547 pkt., 2. SP 2 Lubaczów – 1514 pkt., 3. SP 4 Przemysł – 1395 pkt., 4. SP 15 Przemysł – 1337 pkt., 5. SP 1 Pruchnik – 1316 pkt. Opiekunem zwycięskiego zespołu jest Aneta Równicka.

W kategorii chłopców wystartowały tylko trzy zespoły: 1. SP 4 Przemysł – 1233 pkt., 2. SP Sieniawa – 1011 pkt., 3. SP Zarzecze – 983 pkt. Zespołem z „czwórki” opiekuje się Janusz Andruszkiewicz. Zwycięskie zespoły wystąpiły następnie na mistrzostwach Polski w czwórboju, które odbyły się w Kielcach (16 i 17 czerwca).

Przypomnijmy, że lekkoatletyczny „czwórboj” to: bieg na 60 m, skok w dal lub wzwyż, rzut piłeczką palantową oraz bieg na 600 m (dziewczeta) lub 1000 m (chłopcy). (R)

## Zapraszamy do brydża

**W** piątek i sobotę – 19 i 20 czerwca – w Klubie Garnizonowym w Przemyslu przy ul. Grodzkiej odbędzie się Turniej Brydżowy Służb Mundurowych o Puchar Dyrektora Urzędu Celnego w Przemyslu. Zawody składać się będą z dwóch części: turnieju drużynowego i turnieju par. Wpisowe wynosi 30 zł od pary, które przeznaczone będzie na dodatkowe nagrody pieniężne.

Zgłoszenia do turnieju przyjmują: Urząd Celny w Przemyslu, tel. (0-16) 678-62-61, w. 310; pan Gruszeki, fax (0-16) 678-30-03 oraz Klub Garnizonowy w Przemyslu, tel. (0-16) 678-24-12 (prosić o kontakt z pp. Czajkowskim lub Garbarczykiem). Otwarcie turnieju nastąpi w piątek, 19 czerwca, o godz. 14.45. Zapraszamy w imieniu organizatorów. MG

## Uzdrowiciele z Filipin

**Jarosław**  
27.06, 28.06, 2.07  
Zapisy  
pod numerem  
tel. 016 6271284  
po 16.00

**NOWOŚĆ**  
TUBA OPALAJĄCA  
już w Przemyslu  
Gwarantujemy piękną i  
mocną opaleniznę  
w krótkim czasie  
Salon Piękności  
„Las Palmas”  
zaprasza w godz. 9-20  
ul. Grunwaldzka 5  
tel. 670-45-83



## Zakłady Mięsne „Jarosław” S.A.

37-500 Jarosław, ul. Przemysłowa 2,  
tel. 016/621-20-51, 621-20-61, fax 016/621-33-65

Zakłady Mięsne „JAROSŁAW” S.A.  
mają zaszczyt zaprosić  
do nowo otwartego  
SALONU MIĘSNEGO  
mieszczącego się  
przy ul. Słowackiego 7 w Jarosławiu.

## II LIGA

# Czuwaj zdegradowany

**Czuwaj – Unia Tarnów 1:6 (0:3)**

**Bramki:** 0:1 J. Popiela 5. min, 0:2 Jasiak 27. min, 0:3 Klich 33. min, 0:4 J. Popiela 46. min, 0:5 Wstępnik 52. min, 0:6 Daniel Popiela 60. min, 1:6 Strzałkowski 68. min.

**Czuwaj:** Bugajski (64. Choma) – Dubiel, W. Jaroch, Łuczyk – Zielenkiewicz, Duński, Kud, Strzałkowski, Błażkowski (76. Indyk) – Badowicz, Dmitrzyk (64. Michalski).

**Sędziował:** Ryszard Kutyla (Lublin). **Żółta kartka:** W. Jaroch (C). **Widzów:** 300.

Jedynie miłe wrażenie, jakie nieliczni sympatycy przemyskiej drużyny przeżyli podczas ostatniego występu Czuwaju w II lidze piłkarskiej, to pożegnanie Mirosława Szota, jeszcze w ubiegłym sezonie kapitana drużyny, współautora radośnych chwil, jakie nam wszystkim przyszło przeżywać rok temu, kiedy po prawie 50 latach rozbratu z centralną piłką przemyska jedenastka wyszła z opłotków. Niezbyt długo cieszył się Przemysł z II ligi – po roku gry na drugim froncie polskiej piłki powrót Czuwaju do rzeczywistości był brutalny. Nawet drużyny, które jeszcze kilka kolejek przed zakończeniem rozgrywek były zagrożone degradacją, „łapy” Kolejarzy jak w przysłowiowy kacy kuper.

Potwierdził to ostatni występ Czuwaju w Przemysku z tarnowską Unią. Już po drugiej akcji przeprowadzonej przez zespół gości, zakończony celnym strzałem głową Jarosława Popieli, wiadomo było, że drużyna wystawiona przez Zbigniewa Bartnika będzie tylko tłem dla przyjeźdźców. Dość powiedzieć, że gospodarze oddali pierwszy strzał na bramkę Unii dopiero w 29. min meczu – słaby strzał Duńskiego z 18 me-

## Czuwaj – Unia w statystyce

	Czuwaj	Unia
strzały celne	5	16
strzały niecelne	4	7
rzuty różne	5	4
spalone	1	1
rzuty wolne	15	14
faule	13	14
interwencje bramkarzy	9	7

trów nie mógł jednak wyrzucić żadnej krzywdy bramkarzowi Unii Stawarzowi.

Pierwsza akcja gości, zaraz po rozpoczęciu drugiej części gry, znów zakończyła się ich celnym strzałem, a gdy po kolejnych sześciu minutach padła piąta bramka nad przemyską jedenastką zawisła groźba kompromitacji i całe szczęście, że „Jaskółki” zawiły jeszcze tylko raz w siatce Bugajskiego i po godzinie gry szykowały się do odlotu z Przemysła. Gracze Unii grali już bez większego zaangażowania, co pozwoliło piłkarzom Czuwaju trochę pohasać po boisku. Kurtuazyjne zachowanie się gości było tak dalekie, że pozwolili Arturowi Strzałkowskiemu na samotny rajd od połowy boiska i celny, honorowy strzał na pożegnanie z II ligą. Kiedy mecz dobiegał końca, spiker zawodów zdążył jeszcze odczytać list zarządu



Mirosław Szot (z prawej) to kawałek historii Czuwaju.

klubu – list pełen goryczy i pretensji. Trudno nie zgodzić się z jego treścią. Euforia, po wejściu

do II ligi, była pełna. Wszyscy – przemyscy kibice, władze klubu, władze miasta Przemysła byli



Kolejarze w żenującym stylu pożegnali się z II ligą.

W pozostałych meczach: Belchatów – Cracovia 2:0 (0:0), Radomsko – Hetman 1:0 (0:0), Jeziorak – Świt 3:0 (1:0), Wawel – Okocimski 1:1 (0:0), Ceramika – Hutnik 2:3 (1:2), Korona-Nida/Gips – Górnik 3:1 (2:0), Wisła – Stal 0:9 (0:3), Warmia – Avia 0:1 (0:1).

1. GKS Belchatów	34	79	25-4-5	80:26 (awans)
2. Hutnik Kraków	34	76	23-7-4	70:26
3. Górnik Łęczna	34	59	17-8-9	69:33
4. Stal Stalowa Wola	34	56	17-5-12	54:41
5. Ceramika Opoczno	34	55	16-7-11	43:32
6. Wawel Kraków	34	54	15-9-10	68:51
7. Jeziorak Iława	34	52	14-10-10	50:35
8. Korona-Nida/Gips Kielce	34	51	13-12-9	45:32
9. Okocimski Brzesko	34	48	13-9-12	42:35
10. Unia Tarnów	34	48	13-9-12	45:31
11. Avia Świdnik	34	47	13-8-13	47:43
12. RKS Wrona Radomsko	34	45	12-9-13	31:36
13. Hetman Zamość	34	45	12-9-13	43:52
14. Cracovia Kraków	34	44	11-11-12	41:32 (spadek)
15. Świt Nowy Dwór Maz.	34	39	11-6-17	47:69 (spadek)
16. Warmia Olsztyn	34	23	5-8-21	35:68 (spadek)
17. Czuwaj Przemysł	34	23	6-5-23	34:85 (spadek)
18. Wisła Włocławek	34	5	1-2-31	10:127 (spadek)

dumni z awansu. Emocje jednak powoli opadały, zwłaszcza gdy trzeba było zaangażować się w pomoc materialną dla Czuwaju – wtedy wynajdywano ważnicze sprawy. A klub, jego problemy, utrzymanie piłkarzy w II lidze (?) – to nie nasza sprawa – to oni. Typowa przemyska metoda. **Józef ZAGULAK**

## III LIGA

**Stal Rzeszów – Polonia 1:6 (1:3)**

**Bramki:** 1:0 Szeliga 4. min, 1:1 Kościelny 5. min (karny), 1:2 Załoga 20. min, 1:3 Kogut 38. min, 1:4 Kawecki 47. min, 1:5 Paszek 87. min, 1:6 Sierżęga 89. min.

**Polonia:** Abram – Niemiec, Sierżęga, Kościelny – Kogut (68. Mazur), Kawecki, Załoga, Rop (65. Komar), Pankiewicz (80. Danielak) – Paszek, D. Jaroch (65. Hajduk).

**Sędziował:** Mariusz Krupa (Tarnów). **Żółte kartki:** Dąbek (S); Rop (P). **Czerwona kartka:** Rzeszutko (S – 5. min, za zagranie piłki ręką w polu karnym). **Widzów:** 150.

Przemysłu obawiano się, czy Polonia potrafi się zmobilizować do meczu, który dawał im szansę na walkę „tylko” o wicemistrzostwo ligi. Podopieczni Ryszarda Kogutkiewicza dali jednak zdecydowaną odpowiedź wszystkim małkontentom. Początek meczu nie zapowiadał takiego finału. Gospodarze w 4. min przeprowadzili dynamiczną akcję, po której precyzyjnym strzałem popisał się Szeliga. Odpowiedź Polonii była natychmiastowa – Paszek dopadł piłkę wypuszczoną przez miejscowego bramkarza i skierował ją w światło bramki. Tam stoper Stali Rzeszutko, nie widząc innego ratunku, zatrzymał zmierzającą do bramki piłkę ręką, za co otrzymał czerwoną kartkę, a Piotr Kościelny nie zmarnował rzutu karnego. Na pewno miało to wpływ na dalszy przebieg wydarzeń na boisku, choć zespół przemyski był w tym dniu dobrze usposobiony. Właśnie strzały na bramkę stały się ich specjalnością. Paweł Załoga w 20. min „kropnął” z 18 metrów pod poprzeczkę, a jeszcze ładniejszym uderzeniem popisał się Bogusław Sierżęga, który pokonał rzeszowskiego bramkarza uderzeniem z ok. 25 metrów. Trzy pozostałe bramki poloniści uzyskali po kombinacyjnych zespołowych akcjach. **Z-ak**

Kierownictwo MKS „Polonia” informuje, że celem zapewnienia bezpieczeństwa widzowi w czasie zawodów piłki nożnej 17 czerwca o mistrzostwo III ligi ze Stalą Sanok kibice przyjeźdźni nie zostaną wpuszczeni na stadion, zaś młodzież przemyska do lat 13 wpuszczana będzie wyłącznie pod opieką dorosłych.

**Kamax – Garbarnia 1:4 (1:2)**

**Bramki:** 1:0 Fleszar 7. min, 1:1 Dzierżanowski 44. min, 1:2 Ścibor 45. min, 1:3 Ścibor 65. min, 1:4 Ścibor 74. min.

**Kamax:** Kulig – Dobosz, M. Słysz, Pietluch – R. Kiszka, Gil, Sykała, Pacuła, A. Kiszka – E. Słysz, Fleszar (65. Dziedzic).

**Sędziował:** Jacek Klimek (Mielec). **Żółte kartki:** Włodarz, Jeziorak. **Widzów:** 100.

Piłkarze Kamaxu grali w tym meczu wyłącznie o pietruszkę, natomiast Garbarnia, licząc jeszcze na zachowanie statusu III-ligowca, musiała ten mecz wygrać. Piłkarskim smaczkiem miał być pojedynek czołowych snajperów ligi – Edwarda Słysza i Pawła Ścibora. Ścibor, mający duże wsparcie w swoich kolegach, wygrał tę rywalizację i zapewne wygra ją w całych rozgrywkach. Go-

spodarze dość szybko zdobyli prowadzenie – po akcji E. Słysza prawym skrzydłem, Fleszar otrzymał dobre podanie i celnie strzelił do siatki Garbarni. Goście porażeni bramką rzucili się do odrobienia straty i osiągnęli wyraźną przewagę w polu, systematycznie organizując ataki na bramkę Kuliga. Tuż przed przerwą zdobyli dwie bramki, które ustawiły dalszy przebieg meczu. Szczególnie ładna była bramka strzelona przez Dzierżanowskiego, który strzałem z dystansu nie dał żadnych szans Kuligowi.

Po przerwie wyłącznie za sprawą E. Słysza spotkanie nieco się wyrównało, ale snajper Kamaxu był w swych poczynaniach osamotniony. W końcówce na boisku istniał już tylko jeden zespół, a jego lider zdobył jeszcze dwie bramki. Kuriozalny był ten ostatni – napastnik Garbarni otrzymał piłkę od M. Słysza, który nie był przez nikogo atakowany. W 87. min swoją szansę otrzymał wreszcie E. Słysz. Zespół Kamaxu egzekwował rzut karny – E. Słysz strzelił mało precyzyjnie i bramkarz gości Nita zdołał wyłapać piłkę. Piłkarze Kamaxu Kańczuga niezbyt godnie pożegnali się więc z III ligą. **R. ORZECHOWSKI**

**JKS – Pogoń 2:5 (0:2)**

**Bramki:** 0:1 Baran 9. min, 0:2 T. Szmuc 22. min, 0:3 Boroń 60. min, 1:3 M. Szmuc 65. min, 1:4 Cich 72. min, 2:4 Bartłomowicz 77. min, 2:5 Boroń 79. min.

**JKS:** Kulpa – Saramak, Strawa, Baran – Mazur (70. Budzisz), Pelc (46. Kędzior), Bartłomowicz, Jasiewicz – M. Szmuc, Pietryna (70. Żelazny), Litwin.

**Sędziował:** Robert Kielbasa (Tarnów). **Żółte kartki:** Litwin (JKS) i Rożek (P). **Widzów:** 300.

Aż siedem bramek padło w niedzielę na jarosławskim stadionie, niestety, większość z nich do bramki słabo spisującego się JKS. Goście już w 3. min uzyskali prowadzenie, kiedy to po długim podaniu D. Szmuca Boroń z bliska strzelił precyzyjnie tuż po słupku. Gospodarze mogli wyrównać w 18. min, ale Litwin trafił z ostrego kąta w słupek, po tym jak bramkarz gości odbił wcześniejszy strzał Barana. Na 2:0 podwyższył w 22. min T. Szmuc, strzelając mocno i krótko rozegranego na linii 16 metrów rzutu wolnego, bardzo zresztą problematycznego...

Po przerwie – 55. min – ładną, indywidualną akcją popisał się Litwin, ale jego strzał zablokował obrońcy Pogoni, podobnie jak dobitkę Mazura, zaś za chwilę 40-metrowy wolny Saramaka przeleciał tuż nad poprzeczką. 5 minut później padła jednak trzecia bramka dla gości, gdy obrońcy JKS nie upilnowali hasającego po ich przedpolu T. Szmuca, a ten zdołał dokładnie „dograć” do Boroń. Po tym golem na murawę boiska wpadła grupa jarosławskich „szalikowców”, ciskając kamieniami w stronę „klatki” z kibicami gości, a policjanci wyraźnie ten moment „przespali”...

W 65. min jarosławianie strzelili ładną bramkę, będącą niemal wierną kopią pierwszego gola Boroń – dokładnie z lewej strony podawał Baran, a nogę tylko dostawił M. Szmuc i... było 1:3, lecz kilka minut później znów zostali przez gości skontrowani – Cich pokonał daleko wysuniętego na przedpolu Kulpe. W 77. min gola na 2:4 bezpośrednio z rzutu różnego zdobył Bartłomowicz, ale chwilę później Pogoń i tę stratę błyskawicznie odrobiła – tym razem Boroń nie upilnował Strawa. W końcówce wynik próbowali poprawić Jasiewicz (w 84. min strzelił tuż nad bramką) z M.

Szmucem (jego strzał w 86. min zablokował przed bramką Rożek), ale bezowocnie... **(kram)**

W pozostałych meczach: Stal S. – Tarnovia 3:0 (1:0), Glinik – Izolator 2:2 (1:1), Karpaty – Kolbuszowianka 1:4 (0:0), Wisłoka – Dalin 1:0 (0:0), Zelmer – Kabel 1:3 (0:3), Wisła II – Sandecja 1:1 (1:0).

1. Stal Sanok	33	74	22-8-3	58:21
2. Polonia Przemysł	33	70	22-4-7	65:24
3. Wisłoka Dębica	33	68	20-8-5	51:16
4. Dalin Myślenice	33	62	19-5-9	59:32
5. Pogoń Leżajsk	33	61	18-7-8	58:33
6. Garbarnia Kraków	33	60	17-9-7	62:29
7. Sandecja Nowy Sącz	33	60	18-6-9	53:27
8. Wisła II Kraków	33	59	17-8-8	58:30
9. Kamax Kańczuga	33	51	14-9-10	40:37
10. Stal Rzeszów	33	43	11-10-12	43:47
11. Kolbuszowianka Kolbuszowa	33	43	12-7-14	41:49
12. Kabel Kraków	33	39	10-9-14	38:41
13. Zelmer Rzeszów	33	34	9-7-17	39:52
14. Izolator Boguchwała	33	31	8-7-18	33:52
15. Karpaty Siepraw	33	23	5-8-20	26:61
16. Glinik Gorlice	33	23	5-8-20	27:63
17. JKS Jarosław	33	15	3-6-24	34:84
18. Tarnovia Tarnów	33	10	2-4-27	17:102

Dzisiaj o godz. 17 na wszystkich boiskach III ligi rozegrana zostanie ostatnia kolejka ligowa. Przemyska Polonia podejmować będzie zwycięzcę III-ligowych rozgrywek – sanocką Stal. Szkoła, że nie będzie to gra o wszystko. Niemniej satysfakcja z wygranej z liderem też powinna się liczyć.

## IV LIGA

**Dynovia – Stal Ł. 3:0 (3:0)**

**Bramki:** 1:0 Stelmach 15. min, 2:0 Stelmach 30. min, 3:0 Musiał 34. min.

**Dynovia:** Maziarski (46. Wandas) – Gierula, Hadam, Góra, Musiał – Marczydło (46. Majba), Jaszczur, Domin – Stelmach, Węgrzyn, Golonka (46. Wróblecki).

**Sędziował:** Janusz Cechowicz (Krosno). **Widzów:** 150.

Dynowianie nie mieli najmniejszych problemów z wypunktowaniem outsidera. Gdyby wykorzystali wszystkie dogodnie sytuacje strzeleckie wynik mógłby być zdecydowanie wyższy. Dwukrotnie Mariusz Stelmach i raz Musiał zmusili do kapitulacji golkipera z Łańcuta. W II połowie, kiedy jedynym marzeniem stalowców było już zejście z murawy, miejscowi za sprawą przede wszystkim wspomnianego Stelmacha i ruchliwego Węgrzyna, robili co chcieli. Ale te swoiste fajerwerki nie przyniosły jednak efektu bramkowego.

**Orzeł P. – Karpaty 2:5 (0:0)**

**Bramki:** 0:1 Mastaj 49. min, 0:2 Ząbek 52. min, 1:2 Pieczek 58. min, 1:3 Ząbek 65. min, 1:4 Gorzyńnik 76. min, 1:5 Mastaj 80. min, 2:5 Groch 86. min.

**Orzeł P.:** Stecura – Majba, Miklasz, Trojnar, Smyk (35. Mylek) – A. Krupa, Pieczak, Kiszka (67. Groch), Kowalik (80. Dąbek) – Drzyszek, Barszczak.

**Sędziował:** Janusz Wiącek (Rzeszów). **Widzów:** 200.

### Resovia – MKS R. 2:0 (0:0)

**Bramki:** 1:0 Biliński 67. min, 2:0 Biliński 84. min.

**MKS R.:** Popkiewicz – Gierczak, Szot, Szpunar, Walczak – Zubrzycki (46. Andrejko), Bach, Banaś, Siemaszkiewicz – Samborski, Wróbel.

**Sędziował:** Janusz Małek (Sanok). **Żółte kartki:** Siemaszkiewicz, Walczak, Szot, Banaś (MKS). **Widzów:** 600.

**W pozostałych meczach:** Unia – Sokółwianka 1:0 (1:0), Błękitni – Sanovia 2:0 (1:0), Nafta Jasło – Herman-Rossa 3:6 (1:3), Orzeł B. – Czarni 0:0, Nafta Jedlicze – Brzozovia 1:1 (0:0).

1. Karpaty Krosno	28	67	21-4-3	83:24
2. Unia Nowa Sarzyna	28	66	20-6-2	58:17
3. Resovia Rzeszów	27	61	17-10-0	48:9
4. Herman-Rossa Tycyn	29	57	17-6-6	83:40
5. Błękitni Ropczyce	28	57	16-9-3	49:22
6. Nafta Jasło	29	44	13-5-11	42:45
7. Sokółwianka Sokółów	29	43	13-4-12	49:43
8. Dynovia Dynów	29	38	11-5-13	49:45
9. Orzeł Przeworsk	29	31	9-4-16	26:50
10. Orzeł Bażanówka	29	31	9-4-16	28:55
11. Czarni Jasło	28	30	8-6-14	29:41
12. MKS Radymno	29	28	7-7-15	37:56
13. Brzozovia Brzozów	29	27	6-9-14	30:44
14. Sanovia Lesko	28	25	6-7-16	29:62
15. Nafta Jedlicze	29	18	4-6-19	20:52
16. Stal Łańcut	29	15	4-3-22	20:74

### V LIGA

#### Polonia II – Bizon 2:1 (2:1)

**Bramki:** 0:1 J. Adamski 6. min, 1:1 Szyk 9. min, 2:1 Szyk 42. min.

**Polonia II:** M. Galanty – R. Szor, Ustianowski, Danielak, Siwak – Pielat, Habaj, B. Galanty, Ćwiek – Duński, Szyk.

**Bizon:** Toczek – Nowakowski, Wajda, Magda, Olbrycht – Piechota, Kędzior, J. Adamski, Gieroi – J. Cwynar, Osada.

**Sędziował:** Witold Lisowski (Przemysł). **Żółte kartki:** Wajda, Osada (B). **Czerwona kartka:** Olbrycht (B). **Widzów:** 50.

Piłkarze obu drużyn rozpoczęli spotkanie w żywym tempie, akcje zmieniały się. W 6. min J. Adamski zdecydował się na samotny rajd od połowy boiska i z 16 metrów oddał bardzo ładny strzał na przemyślską bramkę – Marek Galanty mimo rozpaczliwej obrony przepuścił piłkę do siatki. Odpowiedź gospodarzy nastąpiła po trzech minutach gry. Szyk minął medycznych obrońców i strzałem po przekątnej pokonał Toczka. Wynik ustalony został jeszcze do przerwy, a strzelcem gola był ponownie Szyk. Po zmianie stron goście rozgrzewani dopingiem garstki swoich kibiców próbowali rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. Czynie to jednak zbyt nerwowo i w efekcie stracili swojego obrońcę Olbrychta, który w 65. min za słowną obrazę sędziego musiał opuścić boisko. Gospodarze grali mądrzej, wykorzystując dobre wyszkolenie techniczne. Kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku i dowiedzieli zwycięstwo do końca meczu.

Z-ak

#### Unia – Białoczerwoni 0:1 (0:0)

**Bramka:** 0:1 Pendrak 81. min.

**Unia:** J. Osowski – G. Kolano, R. Kociotek (21. Strojny), Koziół, Senek – Rempala, Konopka, K. Michalik, Mirosław Michalik I – Mirosław Michalik II, Brzyski.

**Białoczerwoni:** A. Cwynar – M. Grabowski, J. Grabowski, K. Grabowski, Karakowski – Badowicz, Ochendusko, Pendrak, Bojarski – Furtyk, Huszłak.

**Sędziował:** Marian Ciesielski (Przeworsk). **Widzów:** 100.

Początek spotkania należał do zespołu gości. Już w 1. min przed szansą zdobycia prowadzenia stanął Pendrak, jednak w dogodnej sytuacji strzelił obok słupka. Dobre sytuacje miał też Ochendusko, jednak nie wykorzystał okazji w 4. i 15. min. Po tych akcjach na boisku zrobiło się nudno. Grano głównie w środku boiska i żadna z drużyn nie stworzyła sobie w tej połowie okazji do zdobycia bramki. Po przerwie mecz się ożywił, głównie za sprawą gospodarzy, którzy konieczność spotkania chcieli rozstrzygnąć na swoją korzyść. Miejscowi walczyli o każdą piłkę i wypracowali sobie dobre okazje do uzyskania gola. Zławsza Kazimierz Michalik dwukrotnie ładnie przymierzył, ale i dwukrotnie miał pecha – pierwszy jego strzał trafił w słupkę, a drugi w poprzeczkę. Po tej drugiej sytuacji, w 81. min, poszła kontra gości i zakończyła się pełnym powodzeniem – Pendrak wymanewrował obrońców gospodarzy i silnym strzałem z 18 metrów ustalił wynik spotkania.

Z. WIELGOSZ

#### Łęka – Czarni 0:4 (0:2)

**Bramki:** 0:1 A. Wikiera 15. min, 0:2 Wilusz 27. min, 0:3 Kłopot 55. min, 0:4 Kłopot 89. min.

**Łęka:** Koziół – Paweł Sebastianka (46. K. Storek), Grabski, T. Storek, Słysz – G. Kosiński, Kwaśny, M. Kosiński – Czternaśtek, Madycki, Perczyk.

**Czarni:** Pajda – Krzeszowski, J. Wikiera, Hołysz, Z. Tomaszewski – Makarowski, Migas M. Tomaszewski (85. Maciąga), Wilusz – A. Wikiera, Kłopot.

**Sędziował:** Józef Pukas (Lubaczów). **Żółte kartki:** Grabski (Ł) i Hołysz (C). **Czerwona kartka:** Grabski (45. min – kopnięcie rywala bez piłki). **Widzów:** 200.

Podczas ciągle padającego deszczu piłkarze lidera z Pawłosio-wa nie dali osłabionym gospodarzom (brak Soty, Jasiewiczza i Piotra Sebastianki) żadnych szans na nawiązanie równorzędnej walki. Golem zapachniało już w 15. min po groźnym strzale Migasa, a minutę później – po strzale A. Wikiera – Koziola „wymęczył” stojący przy słupku Grabski. Konto bramkowe otworzył w 15. min A. Wikiera, skutecznie egzekwując rzut wolny z ok. 18 metrów, a wynik podwyższył w 27. min Wilusz, finalizując dobre

podanie Migasa. Bliski kolejnego trafienia był w 31. min znów A. Wikiera, lecz jego „główka” minimalnie ominęła lewy słupkę. Miejscowi na dobrą sprawę mieli okazję do strzelenia gola – w 40. min uderzona mało precyzyjnie przez M. Kosińskiego piłka przeleciała tuż nad bramką Pajdy.

Po przerwie dwa celne trafienia zanotował Roman Kłopot. Ten trudny do upilnowania przez ostrowskich obrońców napastnik gości w 55. min strzelił płasko w lewy róg, a zasłonięty Koziół nie miał szans na skuteczną interwencję i w to samo miejsce bramki trafił kilka chwil przed końcowym gwizdkiem sędziego. Okazję do „hat-tricku” zaprzepaścił Kłopot w 59. min, kiedy po dobrym zagranu M. Tomaszewskiego, posłał piłkę z 5 metrów nad poprzeczką... Grający całą II połowę w „10” gospodarze w tej części gry byli dwa razy bliscy uzyskania honorowego trafienia, lecz w 64. min po strzale Kwaśnego dobrze spisał się Pajda, zaś kilka minut później Madycki w dobrej sytuacji strzelił obok słupka...

(kram)

**W pozostałych meczach:** Wisłok – JKS II 5:2 (2:1), bramki dla zwycięzców: W. Jędrzejec 2, J. Jędrzejec 2, Z. Piątek, Gorliczyna – Kamax II-Huragan 1:0 (1:0), bramka: Chruściel, Granica – Budowlani 2:3 (2:0), bramki: Polny, Wawro (G); T. Noga, Pruchnicki, T. Wojtuś (B), Syrenka – Juwenia 2:0 (1:0), bramki: Olcha 2.

**Mecz Pogoń – Czujaj II nie odbył się, bowiem gospodarze... nie zbrali nawet minimum zawodników na mecz (!).**

W tabeli uwzględniono walkowery dla przeciwników Syrenki Rożwienica, za grę w ich szeregach nieuprawnionego zawodnika (Kamiński). Decyzją WGiD mecze: Syrenka – Budowlani (na boisku 3:2) oraz Bizon – Syrenka (na boisku 3:2) zweryfikowano jako 3:0 vo. dla Budowlanych i Bizona.

1. Czarni Pawłosiów	29	68	22-2-5	70:24
2. Budowlani Szósko	29	67	22-1-6	63:33
3. Polonia II Przemysł	29	59	19-2-8	61:33
4. Łęka Ostrów	29	56	17-5-7	62:43
5. Syrenka Rożwienica	29	47	13-8-8	61:50
6. Biało-Czerwoni Kaszyce	29	46	13-7-9	60:39
7. Pogoń Lubaczów	28	44	13-5-10	55:43
8. LZS Gorliczyna	29	41	13-2-14	47:35
9. Bizon Medyka	29	40	10-9-10	41:37
10. Kamax II-Huragan Gniewczyna	29	40	12-7-10	42:43
11. Juwenia Cieszanów	29	37	11-4-14	35:43
12. JKS II Jarosław	29	29	9-2-18	49:65
13. Wisłok Świętoniowa	29	27	8-3-18	52:68
14. Czujaj II Krówniki	28	23	7-2-19	34:62
15. Unia Łukawiec	29	21	6-3-20	30:87
16. Granica Stubno	29	17	5-2-21	29:87

### VI LIGA

#### Leśnik – Kresowiak 4:2 (0:0)

**Bramki:** 1:0 Elisz 68. min, 2:0 Kawalec 75. min, 2:1 Trela 78. min, 3:1 Kawalec 79. min, 3:2 W. Łuka 85. min, 4:2 Ekiert 87. min.

**Leśnik:** Lasek – Krywiak, Stec, Kowal (63. Kawalec), Stachura – Chromiec, Ekiert, Elisz (83. Łabiak), Kowalski – Błaszczak, Dudek (85. Głowa).

**Kresowiak:** R. Ferków – S. Łuka, Trela, P. Sękowski, W. Ferków – Z. Sękowski (65. D. Polny), M. Polny, Pasieka, K. Sękowski – Budny, W. Łuka.

**Sędziował:** Andrzej Zeles (Przemysł). **Żółte kartki:** K. Sękowski, W. Ferków (K); **Czerwona kartka:** W. Ferków (K – za krytykę orzeczeń sędziego). **Widzów:** 100.

W pierwszej części meczu gra nie układała się ani jednej, ani drugiej drużynie. Tylko gospodarze za sprawą Ekierta (30. min) i Dudka (35. min) mogli pokusić się o prowadzenie. Goście widząc, że lider nie jest taki straszny jak go malują, śmieiej zaatakowali w drugiej części meczu. Kontry w wykonaniu miejscowych i uzyskanie dwubramkowego prowadzenia wcale nie załamały drużyny z Kalnikowa – uzyskali kontaktowego gola w 78. min, a za chwilę mogli wyrównać, jednak strzał jednego z napastników Kresowiaka trafił w słupkę. W końcowych fragmentach meczu obaj rywale poszli na wymianę strzałów. Lepiej na tym wyszli piłkarze Leśnika, ale gości należy pochwalić za nieustępliwość do końca spotkania.

Z-ak

#### Dąb – Sanoczek 1:1 (1:0)

**Bramki:** 1:0 Burdzy 27. min, 1:1 Lisańczuk 43. min (karny).

**Dąb:** Bąk – Opaliński, Z. Lonc, Szawarnik (80. Gawluszek), W. Lonc – D. Lonc, Burdzy, R. Lonc, Bąk – M. Lonc, Kurasik (80. Lorenowicz).

**Sanoczek:** Werodowicz – Szymański, Jerzy Osikowicz, Wolański, Jacek Osikowicz – Lisańczuk, Olewiński, K. Soja – Pankiewicz, Pawliszko.

**Sędziował:** Jacek Chmura (Przeworsk).

**Żółte kartki:** Jacek Osikowicz (S).

**Widzów:** 50.

Drużyna Sanoczki przybyła na spotkanie w niepełnym składzie. Mogła wystawić tylko 10 zawodników. Przyczyną były bądź to żółte kartki, bądź kontuzje, bądź... zwykły brak odpowiedzialności niektórych zawodników. Mimo niepełnego składu goście nie uciekali przed walką z gospodarzami. W pierwszej połowie gra toczyła się na połowie Sanoczki, ale kontrataki przyjezdnych były bardzo groźne. Gospodarze również nie pasowali. Po jednym z ataków w 27. min Burdzy pięknym strzałem umieścił piłkę w górnym rogu bramki, uzyskując prowadzenie. Tuż przed gwizdkiem na pauzę w 43. min sędzia podyktował rzut karny dla gości po zagranu ręką na polu karnym jednego z miejscowych zawodników. Lisańczuk nie zmarnował szansy. Druga połowa zaczęła się od ataków gości. Zabrakło im jednak precyzji i zdecydowania. Nie wykorzystali sytuacji sam na sam z bramkarzem... W sumie mecz zakończył się sprawiedliwym remisem.

Magda SOJA

**W pozostałych meczach:** Victoria – Sokół 3:4 (1:3), Hetman – Piast N. 1:1 (0:1), Roztocze – Piast T. 9:0 (1:0), Cresovia – Start 6:3 (3:1), bramki dla zwycięzców: Szumierz 2, Mikula 2, Kiszka, Kamiński, Żuraw – Gać 3:2 (2:1).

Mecz Czarni – Wysock nie odbył się, gdyż goście nie mieli kart zdrowia.

1. Leśnik Bircza	29	70	23-1-5	77:32
2. Hetman Laszki	29	63	19-6-4	74:41
3. Sokół Lubaczów	29	56	17-5-7	77:43
4. Żuraw Żurawiczki	29	48	13-9-7	67:52
5. Sanoczek Święte	29	46	13-7-9	46:35
6. Roztocze Narol	29	43	12-8-9	72:56
7. Victoria Stary Dzików	29	43	14-1-14	76:77
8. Piast Nowosielce	29	38	10-8-11	63:51
9. LZS Wysock	28	38	9-11-8	48:53
10. Dąb Dobkowice	29	36	10-6-13	56:71
11. Czarni Oleszyce	28	30	8-6-14	36:54
12. Cresovia Krzecowice	29	30	8-6-15	53:76
13. Kresowiak Kalników	29	29	7-8-14	54:76
14. LZS Gać	29	27	7-6-16	44:75
15. Start Mirocin	29	26	8-2-19	62:86
16. Piast Tuczępy	29	23	6-5-18	40:76

### KLASA A

#### Grupa I – przemyska

Łęg – Skołoszów 1:0, Wiar – Żurawianka 6:3, Trójczyce – Virtus 2:7, Grom – Duńkowice 1:2, Motor – Walawianka 1:2. Pauzował Fenix.

1. Łęg Łowce	18	54	18-0-0	87:16
2. Żurawianka Żurawica	19	42	14-0-5	66:33
3. Virtus Orly	19	31	9-4-6	52:37
4. LZS Skołoszów	19	30	10-0-9	41:32
5. LZS Trójczyce	19	28	9-1-9	48:52
6. Walawianka Walawa	19	27	8-3-8	43:49
7. Wiar Huwniki	18	20	6-2-10	44:55
8. LZS Duńkowice	19	20	6-2-11	38:61
9. Fenix Leszno	19	18	5-3-11	32:59
10. Grom Wyszatycze	19	17	5-2-12	22:43
11. Motor Grochowce	19	16	5-1-13	26:64

#### Grupa II – jarosławska

Iskra – Makowisko 0:0, Orkan – Golbalux 8:2, Mięksiz N. – Delin 1:4, Molodycz – Błękitni 1:2, Start – Wólczanka 2:1, Przedmieście Dolnołez. – Pogórze 3:8.

1. Orkan Zapalów	21	53	17-2-2	66:20
2. Pogórze Rokietnica	21	39	12-3-6	41:30
3. Wólczanka Wólka Pełkińska	21	38	11-5-5	49:29
4. Start Pruchnik	21	33	10-3-8	39:35
5. Błękitni Rudolowice	21	32	9-5-7	39:41
6. LZS Mięksiz Nowy	21	28	8-4-9	35:33
7. Golbalux Wążownica	21	27	7-6-8	38:36
8. Delin Munina	21	24	6-6-9	41:43
9. LZS Przedmieście D.	21	24	7-3-11	35:44
10. Iskra Cieszacin W.	21	23	6-5-10	37:46
11. LZS Makowisko	21	17	4-5-12	26:42
12. LZS Molodycz	21	15	4-3-14	28:65

#### Grupa III – przeworska

Rozbórz Dł. – Grzęska 4:4, Urzejowice – Zorza Z. 1:1, Maćkówka – Hawłowice 2:2, Wisłoczanka – Błękitni 5:1, Zorza J. – Sokół 1:1. Mecz Błyskawica – San nie odbył się, gdyż goście nie przyjechali na zawody.

1. LZS Grzęska	21	50	16-2-3	100:28
2. Zorza Jagiełta	21	40	12-4-5	57:28
3. Wisłoczanka Tryczna	21	39	11-6-4	53:36
4. Sokół Sieniawa	21	36	11-3-7	59:37
5. Błyskawica Rozbórz	20	36	10-6-4	45:32
6. LZS Rozbórz Długi	21	33	9-6-6	55:57
7. Błękitni Wierzbna	21	25	7-4-10	31:44
8. Zorza Zarzecze	21	23	7-2-12	45:66
9. LZS Maćkówka	21	22	5-7-9	35:70
10. LZS Hawłowice	21	19	5-4-12	34:56
11. San Gorzyce	20	16	5-1-14	23:68
12. LZS Urzejowice	21	13	3-4-14	36:51

#### Grupa IV – lubaczowska

Zdrój – Wólka Krowicka 8:0, Błyskawica – Czerwoni 2:6, Zryw – Huragan 0:5, Ursus – Graniczn 3:0, Gwiazda – Walter 2:1, Legia – Zjednoczeni 0:3 vo.

E. MULIŃSKI

1. Zdrój Horyniec	21	56	18-2-1	111:19
2. Huragan Basznia D.	21	56	18-2-1	75:24
3. Czerwoni Cewków	21	44	14-2-5	86:38
4. Ursus Dachnow	21	42	13-3-5	59:38
5. Zryw Młodów	21	37	12-1-8	73:50
6. Graniczn Krowica	21	32	10-2-9	40:41
7. Walter Opaka	21	29	9-2-10	39:44
8. Zjednoczeni St. Siolo-Zabala	21	23	7-2-12	36:49
9. LZS Wólka Krowicka	21	19	6-1-14	35:67
10. Gwiazda Wielkie Oczy	21	19	6-1-14	35:72
11. Błyskawica Płazów	21	12	4-0-17	31:87
12. Legia Oleszyce	21	0	0-0-21	19:115

## Puchar Polski

Dwudziestego pierwszego czerwca o godz. 17 (niedziela) na stadionie Bizona w Medyce odbędzie się finał Pucharu Polski na szczeblu okręgowym pomiędzy Kamaxem Kańczuga a Polonią Przemysł. Konfrontacja tych drużyn zapowiada się atrakcyjnie. Obie jedenastki w rozgrywkach ligowych „coś” przegrały i zapewne będą chciały się zrehabilitować przed własnymi kibicami. Organizator finału zapowiada liczne atrakcje dla publiczności i jednocześnie z przykrością informuje, że wycofuje wszystkie karty wolnego wstępu, za wyjątkiem kart dla członków zarządu OZPN i obsługujących imprezę.

Strony zredagowali: Józef ZAGULAK, Mariusz GODOS

Regionalne Zawody w Skokach przez Przeszkody w Stubnie

# Parcours pełen snów

Przez dwa dni – 6 i 7 czerwca – na terenie stadniny koni w Stubnie odbywały się Pierwsze Regionalne Zawody Konne w Skokach przez Przeszkody.

Każdego dnia rozgrywano po cztery konkursy, od klasy „LL”, czyli: – ...wysokość przeszkód do 90 centymetrów dla debiutujących młodych koni, czteroletnich. One muszą zapoznać się z parcoursem, i dla młodych jeźdźców, którzy też powinni zdobyć obycie w zawodach, by mogli startować w „wyższych” konkursach – wyjaśnia Marek Misakiewicz, organizator zawodów. – Są pewne rygory i one stanowią, że młody koni nie może startować w wysokich konkursach, powiedzmy 120 czy 130 centymetrów. Rozstrzygano jeszcze konkursy w klasach: „L” (lekka) do 100 cm, „P” (pośrednia) do 110 cm, „N” (normalna) – 120 cm. Istnieją wyższe konkurencje – „C” (ciężka) 130 cm i „CC” (całkiem ciężka), podzielona na trzy kategorie – „CC 1”, „CC 2” i „CC 3” (poprzeczka w każdej z nich podnosi się o 10 cm), lecz nie rozgrywano ich ze względu na niewielką liczbę uczestników, którzy mogliby w zawodach wystąpić.

W tych sześciu kategoriach zawody rozgrywane są na całym świecie. Jako ciekawostkę można podać, że istnieją jeszcze konkursy w potędze skoku i tu rekord świata wynosi 249 cm i nie został pobity od prawie 50 lat. Zawody w Stubnie w kategoriach „P” i „N” rozgrywane były w typie konkursów szwajcarskich. Oznacza to, że zawodnicy przejeżdżali parcours dwuetapowo, z natychmiastową rozgrywką. Jeźdźcy, którzy pokonywali podstawowy parcours – osiem przeszkód i dziewięć skoków – zmieścili się w normie czasowej, przejeżdżając go bez zrzutek mieli prawo wystąpić w rozgrywce. Ta składała się z czterech przeszkód wyższych o 10 cm. O zwycięstwie decydował czas przejazdu drugiej fazy (rozgrywki) pod warunkiem, że zawodnicy przejechali trasę bezbłędnie.



J. H. Pekaniec – piąty junior Polski.

## Nieźła frekwencja

W zawodach uczestniczyło 20 zawodników oraz 28 koni z pięciu klubów jeździeckich okręgu rzeszowskiego i krakowskiego: JKS „Pogórze” z Glinika Zaborskiego, JKS „Kresowiak” z Kalnikowa, Krakowski Klub Jazdy Konnej, LKS „Zabajka” z Głogowa Małopolskiego i KJ „Stubno”.

W sobotnim konkursie dokładności klasy „LL” startowało 16 koni. Z zerową ilością punktów karnych ukończyło tę kategorię dziewięć koni.

Konkurs klasy „L” (wysokość przeszkód do 1 m) odbywał się z oceną stylu jeźdźcy. W konkurencji tej startowały 22 konie. Pierwsze i drugie miejsce z jednakową ilością punktów zajęli – Urszula

Feliksiewicz z KKJK Kraków na koniu Modena i Sławomir Uchwat z JKS „Pogórze”. W konkursie kl. „P” – szwajcarskim (wysokość przeszkód: 110 cm – I faza, 120 cm – drugi etap) pierwsze miejsce zajął Sławomir Uchwat z JKS „Pogórze” (Crazy Girl). Na drugim miejscu sklasyfikowano reprezentanta kalnikowskiego JKS „Kresowiak” Józefa Huberta Pekańca (Dresk). W konkursie kl. „N” – szwajcarskim (wysokość przeszkód: 120 cm – I faza, 130 cm – II faza) pierwsze miejsce wywalczyła Agnieszka Proń z KKJK (Parkiet).

W konkursie kl. „L” z oceną stylu jeźdźcy pierwszą lokatę przypadła Arkadiuszowi Jaźwie z LKJ „Zabajka” (Antares), druga Katarzynie Pekańce z JKS



Od prawej: A. Jaźwa na koniu Okowita, zdobywca Pucharu Komendanta BOSG w Przemyślu, Ł. Pawlukiewicz na koniu Katleja (II miejsce) i J. H. Pekańec na koniu Dresk (III miejsce).

„Kresowiak” (Essen). Czwarte miejsce wywalczyła Maja Gaber z KJ „Stubno” (Faron).

W konkursie kl. „P” – szwajcarskim triumfował Józef Hubert Pekańec z JKS „Kresowiak” (Dresk).

W konkursie „N” – szwajcarskim – zawodnicy walczyli o Puchar Komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. Pierwsze miejsce zdobył Arkadiusz Jaźwa z KLJ „Zabajka” (Okowita), drugie – Łukasz Pawlukiewicz z LKJ „Zabajka” (Katleja) a trzecie – Józef Hubert Pekańec z JKS „Kresowiak” (Dresk). Zwycięzcy tej konkurencji – w imieniu komendanta BOSG – puchar wręczył kpt. Józef Worosz.

## Piąty junior kraju

Najbardziej utytułowanym jeźdźcą z zawodników uczestniczących w tym turnieju jest Józef Hubert Pekańec z kalnikowskiego JKS „Kresowiak”. W rankingu juniorów zajmuje piątą lokatę w kraju, a w kategorii seniorów plasuje się na siedemnastym miejscu. Świat-



W jeździectwie nigdy ekspresji nie brakowało.

nie zorganizowane zawody mogły się odbyć dzięki przychylności Stanisława Weresińskiego, prezesa Stadniny Koni Stubno sp. z o.o., na terenie której te zawody się odbywały oraz licznym sponsorom. Marek Misakiewicz za naszym pośrednictwem dziękuje firmie „Sadaro” w osobach Sylwii i Waldemara Rowińskich, komendantowi Bieszczadzkiego Oddzia-

łu Straży Granicznej pułkownikowi Wojciechowi Karwowskiemu, firmie „Dupont”, Gospodarstwu Rybackiemu Starzawa, Przedsiębiorstwu Ogrodniczemu „Piotrów” w Tuczeupach, właścicielowi PPH „Ager” Jackowi Rybieniowskiemu, „Elektromechanice” – Ludwikowi Lisowi i właścicielowi PPH „Lipowica” Zygmuntovi Swirzyńskiemu. MS

## Sport szkolny

# Różnie w finałach

Po kilku miesiącach eliminacji regionalnych i wojewódzkich przyszedł czas na finały makroregionalne w kilku dyscyplinach sportowych w kategorii szkół podstawowych.

**W**Krośnie – 23 i 24 maja – odbyły się zawody finałowe makroregionu Małopolska w minipilce nożnej. Reprezentujący w nich województwo przemyskie młodsi piłkarze ze Szkoły Podstawowej w Horyńcu (podopieczni Mikołaja Macha), zaprezentowali się doskonale, wygrywając wszystkie spotkania i pewnie zajmując pierwsze miejsce (10 pkt., bramki 17:8). Za nimi uplasowali się: 2. SP 5 Dębica, 3. SP Sułkowice, 4. SP 6 Mielec, 5. SP 1 Lesko, 6. SP 20 Nowy Sącz.

## Siatkówka

Także Krosno było gospodarzem finału makroregionalnego w minipilce siatkowej chłopców.

Dobrze wypadli w nim siatkarze ze Szkoły Podstawowej w Wielinie (gmina Laszki), którzy ostatecznie zajęli trzecie miejsce (8 pkt., stosunek setów 6:5).

W turnieju pokonali: SP 4 z Wieliczki 2:0 (15:8, 15:7), SP 2 Strzyżów 2:0 (15:7, 15:6) oraz SP Łęczyny 2:1 (14:16, 15:12, 15:7), ulegli natomiast SP 2 z Tarnowa i SP z Bobowej (Nowy Sącz). Ci ostatni zostali mistrzami makroregionu Małopolska.

Z kolei Myślenice gościły finałistki piłki siatkowej dziewcząt do lat 15. Reprezentujący województwo przemyskie zespół ze Szkoły Podstawowej w Oleszycach zajął czwarte, ostatnie miejsce. Zwyciężyła drużyna z SP 3 w Myślenicach.

## Koszykówka

Tarnów natomiast był miejscem, gdzie spotkały się dziewczęta grające w minikoszykówkę. Niestety także i w tym turnieju reprezentantki przemy-

skiego zajęły ostatnie, 6. miejsce. Zespół z SP 14 z Przemyśla przegrał wszystkie spotkania (stosunek zdobytych i straconych punktów 96:216). Pierwsze miejsce natomiast zajęli chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Przemyślu (prowadzący Mariusz Zamirski), którzy wygrali wszystkie spotkania w finale makroregionalnym minikoszykówki (hala MOSiR, 29-31 maja). Za nimi uplasowały się zespoły: 2. SP 23 Rzeszów, 3. SP 15 Krosno, 4. SP 9 Tarnów, 5. SP 4 Gorlice, 6. SP 2 Skawina.

„Szóstka” wygrała: ze Skawiną 83:13, z Krosnem 43:22, Gorlicami 52:26, Rzeszowem 43:26 i Tarnowem 54:45.

## Piłka ręczna

Przemyśl był gospodarzem Igrzysk Młodzieży Szkolnej Makroregionu „Małopolska” w piłce ręcznej dziewcząt (1-3 czerwca). Nasze województwo

reprezentowały dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Jarosławiu, występujące pod opieką Barbary Jasiewicz. W turnieju grano „każdy z każdym” i zespół z Jarosławia uzyskał wyniki: z SP 91 Kraków 16:17, SP 15 Tarnów 5:17, SP 12 Rzeszów 23:15 i SP Bóbrka (Krosno) 27:14. W efekcie jarosławskie szczypiornistki z 4 punktami zajęły trzecie miejsce w turnieju. Przed nimi uplasowały się zespoły: 1. SP 15 Tarnów (7 pkt., bramki 85:46) oraz 2. SP 91 Kraków (7 pkt., 62:42).

Wszystkie startujące zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy, a te z miejsc od I do III także puchary i medale. Ponadto specjalną nagrodą od Okręgowego Związku Piłki Ręcznej (z siedzibą w Jarosławiu) uhonorowano zdobywczynię największej liczby bramek. Została nią Ewa Świąder z SP 1 Jarosław. (R)

**OPTIMUS®**  
... i jesteś wśród  
najlepszych



**komputery, oprogramowanie  
kasy fiskalne, kserokopiarki**

## SALONY FIRMOWE

Przemyśl, ul. Kosynierów 1, tel. (0-16) 67-06-302  
Jarosław, ul. Spytką 5, tel. (0-16) 62-17-708

Rajd na Orientację „AmaSan '98”

# Udany rewanż

Gdy przed rokiem Tomasz Cupak kończył trudną walkę na trasie Rajdu na Orientację „AmaSan '97” na drugiej pozycji, zapowiedział srogą rewanż. W pierwszy weekend czerwca dotrzymał słowa.

Rajd „AmaSan” nie jest zwykłym turystycznym rajdem. Nie jest też normalną konkurencją biegową, choć o zwycięstwie decyduje uzyskany czas. Jest niezwykle trudną próbą, w której wykażać trzeba się wytrzymałością, dobrą orientacją w terenie, umiejętnością czytania mapy i posługiwania się kompasem, ale także... cełnym okiem. Podczas rajdu odbywają się bowiem dwie dodatkowe konkurencje, strzelanie z łuku i karabinka pneumatycznego. Wyniki obu mogą mieć spory wpływ na uzyskany rezultat. Rajd odbywa się w ciągu dwóch dni, dystans do pokonania zawiera się między 70 a 100 kilometrów. Obowiązkowe jest



Zwycięzcy: Tomasz Cupak (z prawej) i Leszek Prokop wbiegają na metę.

potwierdzenie obecności w kilkunastu punktach kontrolnych oraz osobiste przygotowanie sobie biwaku.

Ze względu na trudności rajd przeznaczony jest dla osób dorosłych (kobiet i mężczyzn), ale dopuszcza się też do udziału

trzyosobowe zespoły złożone z 16- i 18-latków.

## Blisko 40 osób

Rajd zawsze wiedzie przez najciekawsze rejony Pogórza Przemyskiego. Dwukrotnie zaczynał się w Dynowic, dwukrotnie też w Przemyślu. Kończy się zawsze przed Zamkiem Kazimierzowskim. Tegoroczna, czwarta edycja odbywała się przy niezwykle wysokiej temperaturze, która okazała się dodatkowym utrudnieniem.

Do walki na trasie rajdu zgłosiło się blisko 40 osób, w tym trzy zespoły i cztery kobiety. Do mety dotarły tylko dwie z nich, dwa zespoły oraz 13 mężczyzn startujących indywidualnie.

Zwycięzcy (strzelał także najlepiej) st. kpr. Tomasz Cupak (Polsko-Ukraiński Batalion Pokojowy), który dystans rajdu pokonał w czasie 9 godz. 59 min 28 s. Na metę przed Zamkiem Kazimierzowskim wbiegł razem z podchr. Leszkiem Prokopem (Akademia Wojskowa Wrocław), którego pokonał głównie dzięki lepszemu strzelaniu (czas 10:07,08). Kolejne miejsca zajęli: 3. Jakub Nowotyński (Przemyśl) – 10:13,50, 4. Henryk Pajda (Przemyśl) – 11:02,17, 5. Longin Fiedezak (Przyszków) – 11:12,31, 6. st. szer. Grzegorz Kurpyta (Pol-UkrBat) – 11:50,18, 7. Paweł Bugajski (Przemyśl) – 11:53,48, 8. Marcin Pusz (Przemyśl) – 12:20,46, 9. Robert Kamela (Radzyń Podlaski) – 12:27,22, 10. st. szer. Krzysztof Dzik (Pol-UkrBat) – 14:52,48, 11. Bogdan Orlów (Przemyśl) – 17:20,55, 12. Ka-

tarzyna Harlach (Przemyśl) – 17:21,39 (1 kobieta), 13. Sławomir Sajak (Rzeszów) – 17:25,56, 14. Grzegorz Ciejowski (Przemyśl) – 17:29,51, 15. Agnieszka Wosińska (Warszawa) – 20:09,06 (II kobieta). W konfrontacji zespołowej zwyciężyła trójka z Mielca (W. Widurek, B. Habdas, D. Habdas) – 16:08,04, przed trójką z Wisznicy (woj. podlasko-białskie (P. Parulski, T. Jaroszkiewicz, K. Wojciechowski) – 17:23,48.

Specjalnym pucharem „za aktywność i silną wolę”, ufundowanym przez Janusza Onyszkiewicza, organizatorzy postanowili nagrodzić dwukrotnego zwycięzcę tej imprezy Henryka Pajdę, który w końcu znalazł pogromców wśród młodszych kolegów.

Puchary, dyplomy i nagrody zwycięzcom oraz uczestnikom IV Rajdu na Orientację „AmaSan '98” wręczyli prezydent Przemyśla Tadeusz Sawicki oraz zastępca dyrektora Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UW Mariusz Pipski. Wśród współorganizatorów imprezy wymienić należy: Młodzieżowy Dom Kultury w Przemyślu, Klub PTTK „Pod Ciuchcią”, Komendę Hufca ZHP Ziemi Przemyskiej, Przemyski Klub Rowerowy „Hobo” i redakcję *Życia Przemyskiego*, a wśród sponsorów: Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW, Wydział Edukacji i Sportu UM, Bank Gospodarki Żywnościowej w Przemyślu, Firmę Handlową „Karo” (sklep sportowy przy ul. Borelowskiego 1) oraz Drukarnię „Sanset”. Rajd odbywał się pod patronatem Wojewody Przemyskiego. (R)

## Kolejne sukcesy przemyskiego UKSG „Niedźwiadek”

# Reprezentacyjne „angaże”



Rafał Choluja.

Od dłuższego już czasu sportowcy z Uczniowskiego Klubu Sportowego Głuchych „Niedźwiadek”, działającego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Przemyślu odnoszą sukcesy zarówno na arenie ogólnopolskiej jak i zagranicznej. Ostatnio sześciu zawodników otrzymało powołania do kadry narodowej Polski.

Największym sukcesem w historii ośrodka – tak twierdzą w SOSW – jest powołanie Rafała Choluja do reprezentacji Polski na mecze eliminacyjne do Mistrzostw Europy w Norwegii, które odbędą się w Oslo w 1999 roku. W grupie IX eliminacyjnej obok Polski występują Holandia i Ukraina. Pierwszy mecz już się odbył – 6 czerwca w Warszawie Polacy ulegli reprezentacji Holandii 0:1. Zdaniem trenera kadry Marka Janoty, R. Choluja należał do wyróżniających się zawodników tego spotkania.

Do kadry Polski w siatkówce powołany został wychowanek nauczycielki wf. w ośrodku Grażyny Martusewicz – Rafał Garm. Z kolei w koszykówce – spośród aktualnych mistrzów

Polski w koszykówce osób niesłyszących – do kadry trafiło aż czterech zawodników Igora Czyża: Marcin Porębski, Artur Ciasnocha, Ryszard Goliszek i Rafał Nowicki. Jak się okazało nominacje te zostały wstrzymane, gdyż PZG... nie ma pieniędzy na utrzymanie kadry koszykarskiej.

## Bezapelacyjni...

Przez dwa dni – 16 i 17 maja – trwał w Wejherowie IV turniej w koszykówce młodzieży niesłyszącej z cyklu Czterech Turniejów. Udział wzięły – tradycyjnie – cztery zespoły: UKSG Poznań, UKSG Bydgoszcz, UKSG Wejherowo i UKS „Niedźwiadek” Przemyśl. Bezapelacyjnie zwyciężyli podopieczni Igora Czyży, czym zapewnili sobie pierwsze miejsce w ostatecznej klasyfikacji. Wyniki: Poznań – Przemyśl 40:97, Bydgoszcz – Wejherowo 35:45, Przemyśl – Wejherowo 68:38, Bydgoszcz – Poznań 45:52.

Najlepszym zawodnikiem i „królem strzelców” wybrany został Ryszard Goliszek („Niedźwiadek”) z dorobkiem 72 pkt. a najwięcej celnych rzutów za 3 pkt. – 8 razy – oddał Artur Ciasnocha. MG

## Strzelanie powszechne

# Prochaska na medal

Kolejny sukces odniósł najlepszy przemyski strzelec, pracownik Miejskiego Zakładu Komunikacji i zawodnik Ligi Obrony Kraju, Marek Prochaska.

Podczas Mistrzostw Polski w Strzelaniu Powszechnym, które odbyły się na strzelnicy sportowej WKS Śląsk we Wrocławiu (6-7 czerwca), zajął trzecie miejsce w konkurencji pistoletu pneumatycznego używając 184 pkt. na 200 możliwych. Mistrzostwa rozgrywano

ponadto w konkurencjach: karabinek dowolny, karabinek pneumatyczny, pistolet dowolny, pistolet centralnego zapłonu oraz pistolet sportowy.

Nasz superstrzelec z MZK, poza brązowym medalem zdobywając z pistoletu pneumatycznego, zajął miejsca: 7. w konkurencji pistoletu sportowego (188 pkt./200), 10. w konkurencji pistoletu centralnego zapłonu (183 pkt./200) oraz 11. w konkurencji pistoletu dowolnego (160 pkt./200). (R)

## WYŚCIGI Z CZASEM

# Barwy porażek



Dwie sprawy z finisu rozgrywek drugiej i trzeciej ligi sprawiają zasadniczy ból głowy... Pierwsza dotyczy stylu, w jakim piłkarze Czuwaju oddają punkty zespołom Lubelszczyzny. Parobramkowe porażki z zamojskim Hetmanem, Świdnicką Avią czy Górnikiem Łęczna każą zastanowić się, czy w zasańskim klubie nie działa jakaś zakamufLOWANA piąta kolumna, sterowana zdalnie z byłej stolicy Polski Ludowej. Giełda futbolowa otóż na długo przed pierwszym gwizdkiem bezbłędnie prognozowała wysokie wygrane przeciwników Czuwaju, wywodzących się z tamtego zakątka kraju. Trochę to zaskakujące, gdyż jeszcze za czasów pionierskiego harcerskiego klubu, a więc z lat czterdziestych i pięćdziesiątych, przemyscy piłkarze na ogół wychodzili obronną ręką z konfrontacji z futbolem lubelskim. Czy to z OWKS Lublin, czy Unią Zamość, czy Ogniwem lub Budowlanymi Lublin grali jak równy z równym, w niczym nie ustępując rywalom. Można oczywiście przyjąć, iż Czuwaj, sposobiąc się do powrotu w trzecioliigowe szranki, reguluje sobie dobór przyszłych konkurentów, zakładając, być może słusznie, że im mniej ekip lubelskich we wspólnej III lidze tym lepiej, aliiści to rozumowanie fałszywe. Bezsens owej prognozy był dość szczegółowo wyjaśniany w tym miejscu, aliiści nie został przyjęty do wiadomości. Już za kilka tygodni zaczniesz się wyjaśniać, kto miał rację, chociaż wcale mi nie zależy na postawieniu na swoim...

Drugim sprawcą nieustannej migreny sympatyków piłkarstwa przemyskiego, jest totalna bierność sterników piłkarskich Polonii, którym sanocka Stal, drużyna słabsza pod każdym względem, sprzątnęła sprzed nosa szansę wygrania rozgrywek makroregionalnych. Nawet po niespodziewanie wysokiej porażce w sławetnej Boguchwale, pozostał jeszcze cień nadziei, ulokowany w nogach piłkarzy Kabla. Grali oni ze Stalą na własnym boisku i jak to w trzecioliigowych realiach bywa, wcale nie stali na straconej pozycji. I rzeczywiście, „kabarze”, gdyby zostali chociaż najskromniej umotywowani, mogli rozjechać sanoczan.

Prowadzili jak najbardziej zasłużenie 1:0 i na początku drugiej połowy mieli co najmniej trzy pozycje, które żargon sprawozdawców określa jako „setki”. Zławsza pomocnik Jeloniek, po przedrybnowaniu bramkarza Zabawskiego, miał przed sobą pustą bramkę... Wybrał strzał w boczną siatkę bramki, z powodów znanych wyłącznie wtajemniczonym. Staniąca się na nogach drużyna sanocka, ewidentnie słabnąca na finiszu, co zapewne okaże się w konfrontacji z Polonią, nawet nie próbowała angażować resztek energii. Czuło się, że remis wisi w powietrzu i ten pokojowy rezultat satysfakcjonuje obie strony aż nadto. A przecież coraz bardziej krystalizujące się prawo zwyczajowe nie wyklucza korzystania z prawa ubocznego bodźcowania partnerów, nie mających zbyt wielkiego „interesu” w pokonaniu przeciwnika.

Nie wypadło mi przepytwać ludzi z Kabla, czy spotkali się z jakąś ewentualną ofertą strony przemyskiej, aliiści miałem prawo oczekiwać bodaj fizycznej obecności „polonijnego” świadka rozgrywki na boisku Kabla. Chyba że był nim pan sędzia Bednarz, pełniący zapewne rolę bezstronnego kwalifikatora. On z całą pewnością przyzna rację mojemu rozumowaniu, z którego wynika pochopność odrzucenia przez Polonię scenariusza ratunkowego, odwracającego po Boguchwale niekorzystną sytuację na ostatniej prostej rozgrywek III ligi. No, ale może postanowiono skoncentrować się na zdobyciu nagrody fair play za rok 1998. Sukces moralny w końcu też piechotę nie chodzi... Ryszard NIEMIEC

**Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych**

o profilu nauczycielsko - translacyjnym pod patronatem:  
**Uniwersytetu Jagiellońskiego,  
Wyższej Szkoły Pedagogicznej**

ogłasza nabór na kierunku:

**FILOLOGIA ANGIELSKA**

**FILOLOGIA GERMAŃSKA**

Certyfikaty międzynarodowe, praktyki zagraniczne,  
język biznesu, techniki multimedialne i tłumaczeniowe,  
dyplom nauczycielski NKJO, tytuł licencjata  
uczelnin patronackiej.

**Szkoła Języków i Zarządzania**

policealna, o uprawnieniach szkoły publicznej  
zaprasza do nauki w

**STUDIUM JĘZYKOWYM** rocznym

z językiem wiodącym angielskim lub niemieckim.  
II rok nauki w Studium Zawodowym i Kolegium

oraz na **KURSY** zapisy na rok 98/99

- o non stop dla dzieci, młodzieży, dorosłych, firm,
- o wakacyjne na 14 poziomach (lipiec),
- o przystość do egzaminów międzynarodowych  
oraz Business English, Deutsch für den Beruf,
- o testy językowe: pon., czw. - godz. 13.00.

Zapisy:  
ul. ks. J. Jaiłowego 23a  
35-010 RZESZÓW  
tel. (0-17) 85-20-695  
tel./fax 62-40-31

**Adige Ltd**

stylowe, trwałe, ... na wieki

Pawilon Wystawowy, 37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 36 a  
Centralna Hurtownia, 37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 154  
tel. 016 678 41 91, 678 95 79  
**WIOSENNA PROMOCJA!**

P.P.H.U.  
**SKŁAD** s.c.  
Jarosław, Małeniska 7B,  
tel. 621-36-20, 621-08-53

Oferuje  
SZEROKI ASORTYMENT  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH,  
NAWOZY I ŚRODKI DO PRODUKCJI  
ROLNEJ, PUSTAKI, CEGŁY, BLOKI  
PRO-MONTA, STYROPIAN, WEŁNA  
MINERALNA, PŁYTY GIPSOWE, GIPS,  
WAPNO, CEMENT, KLEJE, STAL  
BUDOWLANA, BLACHY POWLEKANE,  
OCYNKOWANE, DACHÓWKA FIŃSKA,  
STOLARKA OKIENNA I DRZWIOWA.

**PUSTAK PIANOWY CERA-  
MICZNY, CEGŁA, WAPNO,  
CEMENT, BLACHA, PŁYTY  
GIPSOWE  
OKNA PCV „SOKÓŁKA”  
„WOŁOMIN”  
drzwi wewnętrzne**

i inne oferuje:  
**Hurtownia Radymno**  
ul. Budowlanych 3  
tel. (0-16) 6281666  
Ceny fabryczne, upusty,  
transport.  
Wydajemy upoważnienia.

Przemyśl, ul. Jasińskiego 9,  
tel. 678 60 02  
678 81 59

**TEREM**  
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

HISZPAŃSKA I WĘSKA  
**PŁYTKA CERAMICZNA**

**SYSTEMY SUCHEJ ZABUDOWY  
WNĘTRZ**  
**KNAUF**

– w pełnym asortymencie płyta  
kartonowo-gipsowa  
i akcesoria konstrukcyjne  
– systemy izolacji termicznej  
i akustycznej  
**URSA**  
– chemia budowlana

**Ceresit** **ATLAS** **OPTIROC**

– gipsy i szpachle  
Stabil Piotrowice, Du-Mil

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY  
INWESTORÓW I WYKONAWCÓW,  
DLA WAS WYSOKIE RABATY!

**HURT-DETAL**

**DOMUS**  
Przemyśl, ul. Sportowa 7  
(teren Hali Targowej PGK)  
tel./fax 678-20-19, 678-40-81

Zapraszamy  
w godz. 8.30-17.00,  
sobota: 8.00-13.00

**HURTOWNIA:**  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 678-49-28

**ERG**  
WABRZEZNO

**PANELE  
boazeryjne z PCV**

**Glazura -  
- terakota**  
bezpośredni przedstawiciel  
ZZPC OPOCZNO  
CERAMIKA CHŁUMCZANY-CZECHY

**OPOCZNO**  
**BOHEMIAGRES**

P.W. DOMUS jako autoryzowany przedstawiciel  
ZZPC OPOCZNO i CERAMIKA CHŁUMCZANY  
zaprasza sklepy i hurtownie  
oraz firmy budowlane  
do stałej współpracy handlowej.  
Ww. towary proponujemy w cenach producenta.

**STOLBUD**  
**Sokołka S.A.**

Poleca okna drewniane, trójszybowe,  
jednoramowe oraz drzwi profilowane  
z płyty amerykańskiej.  
Drzwi drewniane wejściowe.  
Ceny producenta.

Przemyśl, ul. Jasińskiego 24  
tel./fax: (0-16) 678-37-86

**Sprzedaż ratalna**

**NOBILET**  
Polecamy pełny asortyment wyrobów  
– rabaty od cen fabrycznych  
– dostawa naszym transportem

**FARBY ZAPRASZAMY**

**HURTOWNIA  
ADAM**

**JAROSŁAW** **PRZEMYŚL**  
Widna Góra 98A ul. Batorego 5  
tel./fax 621-23-26 tel./fax 678-94-15

**W czerwcu obniżka**

**OKNA I DRZWI Z PCV**  
PRODUCENT  
**Okno-Res**  
PRZEMYŚL, ul. Ratuszowa 14  
tel. (016) 678 94 40

**55%**  
**OFERTA  
SPECIALNA**

**na szkło ciepłochronne** **TERMOMETR  
GRATIS**

**PHE „UNIBUD” S.C.** ul. Jasińskiego 56 b,  
Tel. 016-678-97-58  
090-676722

**DEALER FIRM: KNAUF BRASS POLSKA**

**MATRES** **REVCO** **FAKRO** **NTB**  
Firma NTB s.c.

**OFERUJEMY W CENACH PRODUCENTA:**

- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE + PROFILE (PROMOCJA)
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW, TYNKI OZDOBNE
- CHEMIE BUDOWLANA, POKRYCIA DACHOWE
- OKNA DACHOWE, FOLIE
- STOLARKĘ OKIENNA I DRZWIOWĄ, PARAPETY
- PUSTAKI MAX, CEGŁĘ
- STYROPIANY I WEŁNĘ MINERALNĄ, LISTWY STYROPIANOWE
- FARBY, LAKIERY, GIPSY, CEMENT, WAPNO

**UWAGA: SPRZEDAŻ RATALNA**

**BETONIARNIA TRANSBET**

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katyń 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819

- \* MASY BETONOWE
- \* ZAPRAWY CEMENTOWE
- \* KOSTKA BRUKOWA (wibropasowana)
- \* POMPA DO BETONU STETTER
- \* USŁUGI TRANSPORTOWE
- \* LINIOWY SYSTEM ODWADNIAJĄCY HUTY „AGATA”

**szybko  
tanie  
solidnie**

**STOLARKA  
BUDOWLANA  
„WOŁOMIN” S.A.**

„JANAN I” P.H.U. S.C.  
Przemyśl, ul. Batorego 3,  
tel./fax: (0-16) 6787381

**OKNA,  
DRZWI WEWNĘTRZNE,  
WEJŚCIOWE**

**WYPOSAŻENIE  
SKLEPÓW,  
BARÓW, PIEKARNI  
HURTOWNIA  
URZ. CHŁODNICZYCH**

Przemyśl, ul. Batorego 3  
tel./fax: (0-16) 678-73-81  
oferuje:

- witryny, lady, szafy chłodnicze
- regały sklepowe, koszykowe
- kralalnice, wagi elektroniczne

**Wykonujemy komory mroźnicze i chłodnicze różnych rozmiarów**

**CZYNNE:**  
od 8.00 do 18.00  
soboty od 8.00 do 14.00

**RATY  
LEASING**

**4FORTET** Przedsiębiorstwo  
Produkcyjno-Handlowe  
FORTET S.C.  
37-700 Przemyśl  
ul. Jasińskiego 56  
tel. 0-16 678-97-58

- Produkcja mebli kuchennych
- Produkcja mebli biurowych
- Wykonanie mebli na zamówienie wg życzeń klientów

*Szybkie terminy, konkurencyjne ceny*  
**NOWOŚĆ! – Sprzedaż ratalna**

**Wiosenna Promocja!**

**KOREK NATURALNY**  
ściany od 7,5 zł/m<sup>2</sup> z VAT podłogi od 24,90 zł/m<sup>2</sup> z VAT

**Panele podłogowe**  
od 34,90 zł/m<sup>2</sup> z VAT

**Segmenty parkietowe**  
od 19,90 zł/m<sup>2</sup> z VAT

**Rojar** s.c. **Ceny najniższe w regionie!**  
**Największy wybór wzorów!**  
PRZEMYŚL, ul. Grunwaldzka 32, tel. 670 29 64

**BUDOMEX S.C. PPHU**  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel. 678-47-02

- \* materiały elewacyjne i dociepleniowe
- \* kleje, tynki białe i dekoracyjne
- \* siatka podtynkowa

**Informujemy, że jesteśmy  
dystrybutorem firmy  
BUMAT-POL**

**CENY PRODUCENTA**  
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY  
FIRMY BUDOWLANE I WYKONAWCÓW